

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
 Czwartek 30 XI 2000
 Cena 1 zł
 www.dziennik.krakow.pl

Budżet pełen kontrowersji



Minister finansów Jarosław Bauc (z prawej) powiedział w Sejmie, że projekt ten daje gwarancje stabilizacji makroekonomicznej kraju
 Fot. Tomasz Gzell (PAP)

Wczoraj Sejm skierował do komisji (oddalono wnioski o odrzuceniu) projekt ustawy o budżecie. Zmiany proponowane w projekcie (obejmują też Kartę Nauczyciela) mają przynieść przyszłorocznemu budżetowi 3,42 mld zł oszczędności. Sejm zajmował się projektem budżetu na 2001 rok.
 Projekt ustawy tzw. o budżecie przewiduje m.in. usunięcie z Karty Nauczyciela zapisu mówiącego, że wynagrodzenie zasadnicze nauczyciela nie może być mniejsze niż 75 proc. całego wynagrodzenia. („Dziennik” wczoraj szczegółowo przedstawiał tę sprawę).
Dokończenie - str. 3

Strach przed BSE

W naszym handlu jest niemal wyłącznie polskie mięso - uspokajają weterynarze

(INF. WŁ.) W ostatnich dniach w sklepach mięsnych i hurtowniach Małopolski wyraźnie zmalał popyt na mięso wołowe, natomiast wzrasta zainteresowanie cielęcina i drobiem - wynika z relacji reporterów „Dziennika”. - W Małopolsce handluje się niemal wyłącznie polską wołowiną; import tego mięsa z Zachodu jest minimalny - uspokajają lekarze weterynarii. Niemniej Miejski Inspektorat Weterynarii w Nowym Sączu przystępuje dzisiaj do kontroli działających na tere-

nie powiatu przetwórci mięsa i większych masarni, zaś pracownicy sanepidu proponują zóbkom i przedszkolom przestawienie jadłospisu z wołowiny na odporną na BSE cielęcinę...
 W ocenie inspektorów krakowskiego sanepidu, kontrolujących restauracje, wynika, że zainteresowanie potrawami z wołowiny w lokalach gastronomicznych wyraźnie spadło. Nie potwierdzają tego jednak sami restauratorzy. - Nie zauważyliśmy żadnych zmian w upodobaniach naszych

klientów. Od lat kupujemy tylko świeże mięso od krajowych, sprawdzonych dostawców, o czym powszechnie wiadomo - mówi Stanisław Oczko, kierownik krakowskiej restauracji „Hawelka”.
 W McDonald'sie przy ul. Floriańskiej, gdzie większość klientów stanowią ludzie młodzi, nie widać, aby ktoś obawiał się hamburgerów. Tłoczący się przy ladzie najwyraźniej nie zastanawiają się nad tym, z czego są one zrobione.
Dokończenie - str. 7

Więzienie dla hakera

Sąd Rejonowy dla Krakowa Krowodrzy wydał precedensowy wyrok na 22-letniego Andrzeja G.

(INF. WŁ.) Na rok więzienia bez zawieszania skazał wczoraj Sąd Rejonowy dla Krakowa Krowodrzy 22-letniego Andrzeja G., oskarżonego o włamanie do komputera prywatnego przedsiębiorcy i zniszczenie danych, znajdujących się na twardym dysku, o wartości 5 tys. zł. To precedensowy wyrok w sprawie przestępstwa, które popełnione zostało za pomocą Internetu. Wyrok jest nieprawomocny.

Do zdarzenia doszło 14 października 1999 roku. Tego dnia Ryszard P., mieszkaniec jednej z podkrakowskich wsi, stwierdził, że ktoś włamał się do jego komputera i zniszczył dane z twardego dysku. Ryszard P. oszacował straty na 5 tys. zł. Włamanie nastąpiło za pomocą wirusa o nazwie „Koń Trojański”, który został wysłany pocztą elektroniczną. Taki wirus stwarza możliwość otwarcia komputera i zniszczenia zawartych w nim plików.
Dokończenie - str. 5

W Zakopanem Wielka i nowa



(INF. WŁ.) Wczoraj w Zakopanem zakończyła się modernizacja Wielkiej Krokwi, jednej z najpiękniejszych naturalnych skoczni narciarskich na świecie. Prawie cztery miesiące trwały prace remontowe, dzięki którym za kilka tygodni obiekt uzyska homologację Międzynarodowej Federacji Narciarskiej FIS, uprawniającą do rozgrywania zawodów najwyższej rangi.
Dokończenie - str. 4

Piątka do banku

Marek Belka, Leszek Balcerowicz, Jerzy Stopyra, Andrzej Sławiński, Dariusz Filar - to kandydaci prezydenta na prezesa NBP. Marek Belka jest doradcą prezydenta, Leszek Balcerowicz pełni obecnie funkcję przewodniczącego Unii Wolności, Jerzy Stopyra jest wiceprezesem NBP, prof. Andrzej Sławiński to ekspert z SGH, a Dariusz Filar jest ekonomistą w Pekao SA.
Dokończenie - str. 3

Majątek polityków musi być jawny

Rozmowa z WIESŁAWEM WALENDZIAKIEM (AWS), autorem projektu nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora

- Dlaczego chce Pan, by informacja o majątku parlamentarzystów stanowiła własność publiczną?
 - Do ujawnienia majątku zobowiązują posłów i senatorów przepisy. Jednak w tej chwili wyborcy, których politycy reprezentują, nie mają możliwości poznania ich majątku.
 - Prawo daje tę możliwość marszałkom obu izb. Czy to mało?

- Mało, gdyż posłowie i senatorowie, będąc przedstawicielami narodu, powinni być wolni od wszelkich podejrzeń. Niestety, dotychczasowe przepisy są w dużym stopniu przepisami martwymi, a właściwie fikcją, gdyż oświadczenia składane przez parlamentarzystów na ręce marszałków obu izb praktycznie nie są w żaden sposób weryfikowane. Posłowie nie mogą być też sędziami we własnej sprawie, a obecne

przepisy, co do jawności ich majątku właściwie tworzą taką sytuację.
 - Jerzy Dziewulski z SLD twierdzi, że obecne prawo skutecznie pozwala zweryfikować oświadczenia majątkowe parlamentarzystów.
 - To niech poseł Dziewulski mi pokaże choćby jeden przypadek zweryfikowania oświadczenia majątkowego.
Dokończenie - str. 3

Dwaj byli żuźlowcy krakowskiej Wandy

Głodują skuci

(INF. WŁ.) Dwaj byli żuźlowcy krakowskiej Wandy, Arkadiusz Zaremba i Remigiusz Wronkowski, od wtorku głodują w budynku klubowym w Nowej Hucie, domagając się wypłaty zaległych pieniędzy. Wczoraj dodatkowo przykuli się kajdankami do rury przy wejściu do sekretariatu Wandy. To pierwszy w Polsce tego typu protest sportowców. - Przyjmujemy tylko płyty. Kajdanki ściągamy na noc i by wyjść do toalety. Nie odejdziemy stąd dopóty, dopóki nie oddadzą nam prawie 30 tysięcy złotych - mówią torunianie. Działacze klubu szukają pieniędzy.
Więcej - str. 22



Arkadiusz Zaremba (z lewej) i Remigiusz Wronkowski Fot. Wacław Klag

Domogarów jako Niżyński

Strona 12

Depresja łakomczuchów

Często objawom chronicznego zmęczenia towarzyszy wilczy apetyt

(INF. WŁ.) Krótkie jesienne dni sprzyjają nastrojom smutku i rozdrażnienia. W chronobiologii, która zajmuje się naszym rytmem biologicznym, taki stan nazywa się jesienną depresją.
 Także medycyna posługuje się tym terminem, choć tak naprawdę objawy niedoboru światła słonecznego dopiero wtórnie stają się przyczyną depresji. W pierwszej kolejności ludzie zaczynają odczuwać chroniczne zmęczenie, które narasta w ciągu dnia, występuje dekoncentracja, drażliwość, uczucie niemożności. Często objawom tym towarzyszy wilczy

apetyt, zwłaszcza na węglowodany. Chorzy sięgają po słodycze, najchętniej tuż przed snem. Tyją, otluszczają się, zapadają w odrętwienie.
 - Jest to rodzaj atawizmu - tłumaczy dr Jerzy Kubiak, p.o. ordynatora psychiatrycznego oddziału dziennego przy ZOZ Śródmieście. - Nasi przodkowie, jak zwierzęta zapadające w zimowy sen, musieli przybrać na wadze, by przetrwać przednówek. W ludziach, którzy cierpią z powodu braku światła słonecznego, te odruchy gdzieś tam pozostały.
Dokończenie - str. 5

MPT RADIO-TAXI MPT
 96-63
 KRAKÓW 644 55 55
30% ZNIŻKI
 * nabór taksówkarzy

SALON JUBILERSKI
Grim
 Szukasz prezentu mikołajkowego
 Tylko u nas znajdziesz:
 • Bogaty wybór zegarków
 • Srebro użytkowe
 • Bizuterię złotą i srebrną
 Zapraszamy do naszego Salonu Jubilerskiego
 Kraków Zwierzyniecka 10

nr 96-61
 0602-238-000, 0501-13-96-61
Taxi BARBAKAN
 www.taxi.barbakan.krakow.pl
0800 400 400
 BEZPŁATNE ZAMAWIANIE
 TAKSÓWEK
 50% kosztów połączenia w Idei
 *4444

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA
ZAKRZÓWEK, ul. Kamieniarska
 • niska, kameralna zabudowa
 • pow. od 42 do 116 m²
 • inwestycja w trakcie realizacji
 • możliwość kredytowania zakupu
 • garaże
 ETERNAL ENTERPRICES SP. Z O.O. Kraków,
 ul. Dukatów 3, tel. 411-60-20, 292-20-52
BIURO SPRZEDAŻY: INTERDOM,
 ul. Dobrego Pastrza 68, tel. 413-25-79, 413-15-56

CITY TAXI
 2666-444
 0601-88-9621
96-21
 0602-60-9621
1,40 zł za km

Druga strona

Potrójne andrzejki

Rozmowa z prof. ANDRZEJEM GOŁASIEM
prezydentem miasta Krakowa

- Czy wierzy Pan we wróżby?

- Szczerze mówiąc nie wierzę, co nie oznacza, że nie lubię andrzejkowych wróżb.

- Czy kiedykolwiek wróżono Panu i przepowiednia się spełniła? Może przepowiedziano prezydenturę?

- Nie wróżono mi nigdy, oprócz „czytania” z dłoni. Generalnie nic się nie spełniło.

- Jak Pan obchodzi andrzejki?

- Trojako. W Urzędzie Miasta jako Andrzej-prezydent Krakowa, w Akademii Górniczo-Hutniczej jako profesor, gdzie życzenia składają mi koledzy z katedry, a także w gronie rodzinnym. Przychodzą przyjaciele i tradycyjnie świętujemy. Biesiadujemy na stojąco, ponieważ nie da się usadzić przy stole tak wielkiej liczby przybyłych gości. Później najczęściej tańczymy.

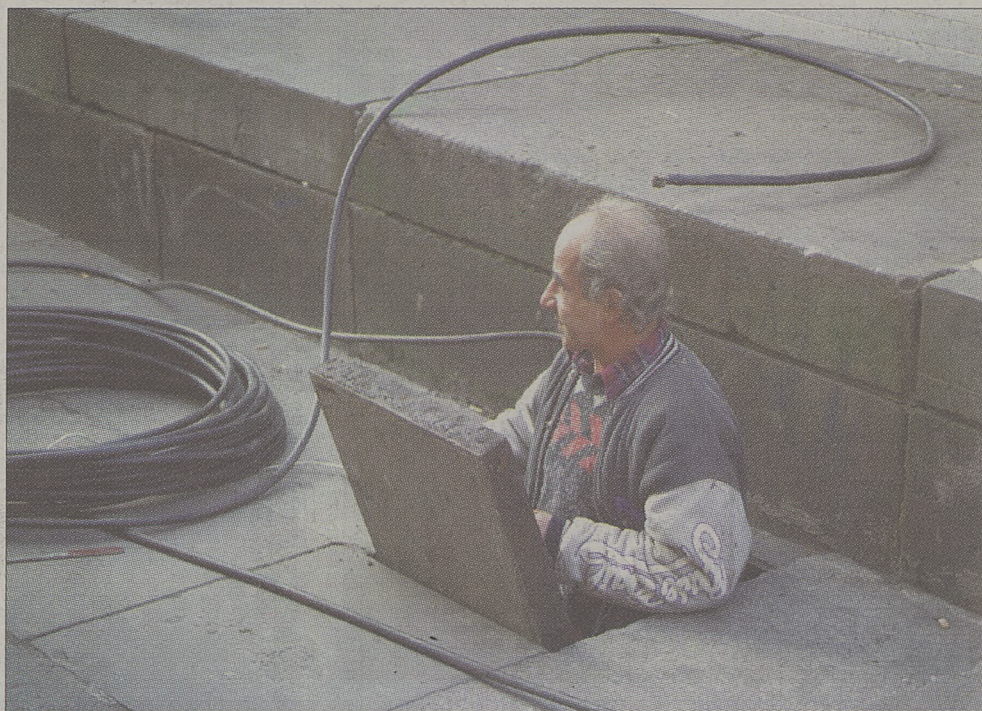
Rozmawiał: RAFAŁ STANOWSKI

Dinozaur z osy

Pewien naukowiec jordański twierdzi, że odpalając najstarszego owada świata, liczącą 135 milionów lat skamieniałą osę zachowaną w bursztynie. Znalezisko ma pozwolić na sklonowanie pierwszego prawdziwego dinozaura. Wiekowa, doskonale zakonserwowana osa ma dostarczyć DNA uzębionego przez nią

dinozaura. Wykorzystując cząsteczki materiału genetycznego Abbas Haddadin chce odtworzyć żywego przedstawiciela gatunku. Haddadin ma nadzieję, że jeśli nawet nie uda mu się wskrzesić prawdziwego dinozaura, to zdobędzie nową wiedzę na temat wymarłego gatunku i ewolucji owadów. AFP

Zdjęcie dnia



Światłowod zamiast gazociągu

Fot. Anna Kaczmarz

Unowocześnienie

Na wystawie w Arsenale oglądać można moldawskie ikony. W sztuce sakralnej prawosławia pełniły one ważną rolę, występując również w postaci ikonostasu. Jest to pokryta ikonami przegroda z trójgiem drzwi, oddzielająca w cerkwi nawę od części ołtarzowej. Na takim właśnie ikonostasie umieszczono w Arsenale napis informujący, że tu oto znajdują się „drzwi królewskie”. Jak świat światem, a cerkiew cerkwią, zawsze używano nazwy „carskie wrota”, ale widocznie muzealnikiem takie terminy jak car i wrota wydały się zbyt starożyteczne. No, cóż - skoro brak muzeum pieniędzy na modernizację wyposażenia, to warto unowocześnić bodaj terminologię. Jeśli moda na takie unowocześnianie rozprzestrzeni się, to zapewne w bajkach, zamiast „czapki niewidki” pojawi się np. „ślepa bejsbolówka”.

BEMI

Horoskop codzienny

sponsoruje

OknoPlus

BARAN (21 III - 20 IV): W trudnych sytuacjach zawsze na Ciebie jako mąż opatrnościowy, człowiek nowoczesny.

BYK (21 IV - 21 V): Trochę Cię nosi. Zakupów szła! Obys tylko nie wszedł w kredytów ka-nał.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Trochę ospały... obudzisz się od jednego wystrzału! Dzwony biją na radość!

RAK (22 VI - 22 VII): Nowoczesny: komórkowce, laptopy, światłowody... Technika oszałamia i pochłania (pieniądze.)

LEW (23 VII - 22 VIII): Bardzo... ładny. Hmm. Przyjemnie popatrzeć - ten styl, błysk w oku...

PANNA (23 VIII - 22 IX): Chłodny ale i emocjonalny. Naukowiec - pełen pasji. Zbliżasz się do prawdy! Prawda?

WAGA (23 IX - 22 X): Uśmiech i cierpliwość torują drogę mędrca. Społeczność.

SKORPION (23 X - 21 XI): Uśmiech! Trudno zapanować nad emocjami. Wesołkowatość. Czas dobrej przemiany. Wschodzi nowa gwiazda!!!

STRZELEC (22 XI - 21 XII): Szalona praca, pełna radości. Ty - nowoczesny, wolny...

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Jesteś po trosze jasnovidzem i astrologiem. Masz wielką intuicję. Czujesz... jak nadchodzi.

WODNIK (21 I - 20 II): Wielka erupcja talentu do... Olsnienia i zwycięstwa.

RYBY (21 II - 20 III): Pora radości - układania życia... na nowo. Szlachetnie. Morowo.

Księżyc w znaku Koziorożca, po południu Wodnika: czas ostatecznych, pozytywnych rozstrzygnięć. So-li-dar-ność!

ASTROLOGUS

Dziś 335. dzień roku

☀ Słońce weszło o godzinie 7.16, zajdzie o 15.42.

☾ Księżyc weszł o godzinie 10.58, zajdzie o 19.32.

☔ Dzień będzie trwał 8 godzin i 26 minut.

☑ Imieniny obchodzą Andrzej i Konstanty.

❖ Na św. Andrzeja dziewczynom z wróżby nadzieja.

1427 - urodził się syn Władysława Jagiełły, Kazimierz, zwany później Jagiellończykiem. 14 lutego następnego roku odbył się jego chrzest.

1704 - król Stanisław Leszczyński podpisał polsko-szwedzkie przymierze. Na jego mocy Szwecja uzyskała prawo do okupacji Polski, innowiercy uzyskali specjalne wolności, a kraj został gospodarz podporządkowany Szwecji.

1807 - 248 szwoleżerów polskich pod dowództwem płk. Jana Kozieltulskiego dokonało zwycięskiej szarży w hiszpańskim wózku Somosierra, otwierając wojskom francuskim drogę na Madryt.

1918 - zaczęły się organizować polska marynarka wojenna i Polska Agencja Telegraficzna.

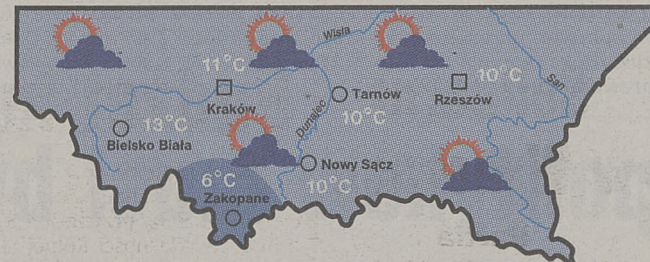
1918 - w Krakowie powstało Towarzystwo Pomocy Aporowiczkiej Kobiet Polskich. Jego celem było zwalczanie lichwy towarowej. Jako pierwszą powołano sekcję obywatelskiej kontroli nad wypiekiem i sprzedażą chleba.

1920 - przy ulicy Sławkowskiej w Krakowie otwarto kawiarnię pod nazwą „Renaissance”. Powstała z inicjatywy grupy ziemian kresowych i miała stać na poziomie warszawskiej cukierni „Ziemiańskiej”. Obsługę stanowiły wyłącznie osoby „z towarzystwa”.

1922 - Rada Miasta Krakowa podjęła decyzję o przekazaniu pod budowę gmachów UJ terenów przy alei Mickiewicza oraz gruntów pomiędzy ulicą Kopernika i Grzegorzeczką.

1923 - w listopadzie powstała w Krakowie Straż Narodowa. Weszły do niej m.in.: Legia Obrony Konstytucji, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” oraz Związek Hallerczyków. Celem Straży było „utrzymanie praworządności i potęgi

Ciepło z za chmur



Temperatura 10-13°C 0-3°C Ciśnienie



Prognoza pogody

Po lokalnych porannych mgłach, dzisiaj w ciągu dnia będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Bez opadów. Temperatura maksymalna od 10

na Podkarpaciu do 13 na Górnym Śląsku, na Podhalu od 6 do 9, w Tatrach 3. Wiatr słaby z kierunków południowych, w Tatrach umiarkowany południowo-zachodni. W nocy pogodnie, ale miejscami wystąpią mgły. Temperatura minimalna od 0 do 3, przygruntowe przymrozki do -2. Na Podhalu temperatura minimalna od -2 do 0. Wiatr słaby południowo-zachodni.

Sytuacja baryczna

Polska południowa znajduje się na skraju wyżu z centrum nad Karpatami.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

W piątek będzie pogodnie i bez opadów. Temperatura maksymalna od 10 na Podkarpaciu do 15 na Górnym Śląsku, na Podhalu od 7 do 12, w Tatrach 5. Wiatr słaby i umiarkowany południowy, w Tatrach umiarkowany zachodni. W nocy będzie pogodnie i bez opadów, nad ranem lokalnie utworzą się mgły. Temperatura minimalna od 2 na Podkarpaciu do 5 na Górnym Śląsku, na Podhalu od 0 do 3, w Tatrach 1.

Sytuacja biometeorologiczna

Rano i wieczorem niekorzystna, w ciągu dnia przejściowo się poprawi.

Uwaga kierowcy

Widzialność rano lokalnie ograniczona. W ciągu dnia po ustąpieniu mgieł widzialność dobra i warunki drogowe dobre.

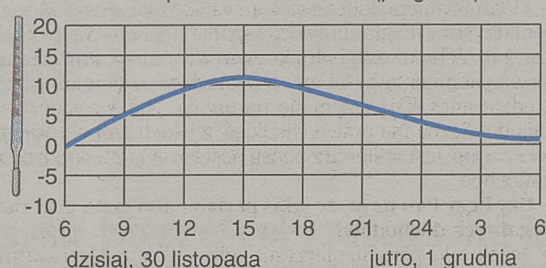
Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 13.00)

991,8 hPa tj. 743,8 mm Hg; tendencja: wzrost.

Temperatura z dnia 29.11.

Polska: Bielsko Biala 12,4, Częstochowa 10,5, Hala Gąsienicowa 6,5, Kasprowy Wierch 1,9, Kołobrzeg 11,9, Lublin 4, Nowy Sącz 8,9 Opole 11,4, Rzeszów 6,6, Warszawa 4,9, Zakopane 5,6.

Temperatura w Krakowie (prognoza)



1939 - pomnik Grunwaldzki na placu Matejki w Krakowie został zniszczony przez Niemców.

1939 - podpisano tzw. umowę paryską. Prezydent RP zobowiązał się wykonać przepisy konstytucji kwietniowej w ścisłym porozumieniu z premierem rządu.

1939 - rozpoczęła się trwająca do 12 marca 1940 r. wojna sowiecko-fińska.

1939 - od początku wojny z terenu Generalnego Gubernatorstwa wywieziono na roboty do Niemiec ponad 30 tysięcy osób.

1941 - generał Władysław Sikorski rozpoczął oficjalną wizytę w Związku Sowieckim.

1945 - w Londynie powstał Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie ze Stanisławem Strońskim jako prezesem.

1946 - w Łodzi, w Teatrze Wojska Polskiego odbyła się premiera „Krakowiaków i Górali” w reżyserii Leona Schillera.

1956 - prasa opublikowała list uczonych krakowskich w sprawie reaktywowania PAU.

1984 - polskie władze podjęły decyzję o wycofaniu się z Międzynarodowej Organizacji Pracy w ramach protestu przeciwko

przyjętemu przez tę organizację raportu o sytuacji związków zawodowych w Polsce.

1987 - zmarł Karol Bunsch, pisarz, autor powieści historycznych.

1988 - odbyła się telewizyjna dyskusja Lech Wałęsa - Alfred Miodowicz.

1989 - Sejm rozpoczął debatę nad zmianą konstytucji, z której miano usunąć zapis mówiący o przewodniej roli PZPR.

1989 - rozgłośnia radiowa w Pradze poinformowała, że w najbliższym czasie rozpocznie się demontaż umocnień i zasieków na granicy czechosłowacko-austriackiej.

1994 - prezydent Lech Wałęsa oraz księżna Takamado otworzyli w Krakowie Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”.

1994 - przywódcy bośniackich Serbów odrzucili zaproszenie na spotkanie z sekretarzem generalnym ONZ Butrosem Gali.

1995 - lotnisko Kraków-Balice otrzymało imię Jana Pawła II.

MS, PS

Do sylwestra pozostało 31 dni

Piątka do banku

Znane są nazwiska kandydatów prezydenta na prezesa banku

Dokończenie ze str. 1

Miller rozmawiał wczoraj z prezydentem na temat obsady stanowiska prezesa NBP. - *To lista zamknięta i nie będzie rozszerzana* - mówił po spotkaniu Miller. Zdaniem szefa Sojuszu, te pięć kandydatów to nazwiska „równoprawne i równorzędne”. Miller powiedział również, że dla SLD najbliższym kandydatem jest Marek Belka.

W ocenie szefa klubu Unii Wolności Jerzego Wierchowicza, prezydent przychylnie odnosi się do kandydatur Leszka Balcerowicza na prezesa NBP.

Jako kandydata na prezesa NBP, PSL poprze jednego z trzech kandydatów: Jerzego Stopyrę, Andrzeja Sławińskiego lub Dariusza Filara - poinformowali politycy PSL po spotkaniu z prezydentem. - *W gronie*

kandydatów są trzy nazwiska osób, które określamy mianem fachowców i pragmatyków, i w tym gronie trzeba poszukiwać - podkreślał prezes PSL Jarosław Kalinowski.

- *AWS przedstawi opinię w sprawie kandydatów na prezesa NBP na początku przyszłego tygodnia* - zapowiedział po spotkaniu z prezydentem Kazimierz Janiak (AWS).

Janiak zapowiedział, że kandydatury, które zaprezentował prezydent, zostaną przedstawione teraz klubowi Akcji i na początku tygodnia władze AWS wyrażą swoją opinię. Janiak nie powiedział, która z pięciu kandydatów przedstawionych przez prezydenta może uzyskać największe poparcie klubu Akcji. (PAP)

Majątek polityków musi być jawny

Dokończenie ze str. 1

- *Prawo daje tę możliwość marszałkom obu izb. Czy to mało?*

- *Mało, gdyż posłowie i senatorowie, będąc przedstawicielami narodu, powinni być wolni od wszelkich podejrzeń. Niestety, dotychczasowe przepisy są w dużym stopniu przepisami martwymi, a właściwie fikcją, gdyż oświadczenia składane przez parlamentarzystów na ręce marszałków obu izb praktycznie nie są w żaden sposób weryfikowane. Posłowie nie mogą być też sędziami we własnej sprawie, a obecne przepisy, co do jawności ich majątku, właściwie tworzą taką sytuację.*

- *W takim razie poproszę Pana o podanie przykładu na swoje stwierdzenie: „obserwuję krzyczące przypadki, w których deklaracje przeczą nauce rzeczywistości”.*

- *Potwierdzam, że obserwuję takie przypadki, ale prawo nie pozwala mi na podanie nazwisk bez narażenia się na proces o zniesławienie. Mogłbym natomiast ujawnić nazwiska, gdyby możliwe było porównanie oświadczeń majątkowych z tym, co ja i inni mogą być trudu dostrzec.*

- *Samo oświadczenie majątkowe, bez upublicznienia wraz z nim PIT-u właściwie niewiele daje, gdyż również nie sposób byłoby go zweryfikować.*

- *Moim zdaniem, kluczową sprawą jest to, by oświadczenia parlamentarzystów mogło sprawdzać społeczeństwo. Ważną rzeczą jest również to, żeby można było porównywać te oświadczenia co roku. Przecież parlamentarzyści nie są postaciami anonimowymi: wiadomo, gdzie mieszkają, czym się poruszają, gdzie wypoczywają itd. Opinia publiczna ma prawo wiedzieć, z jakich źródeł utrzymuje się poseł i czy np. jest w stanie z pensji poselskiej kupić sobie nowy, drogi samochód.*

- *Czy liczy Pan na to, że jakiś parlamentarzysta przyzna się do nielegalnych dochodów?*

- *Jeżeli taki parlamentarzysta zgłosi w oświadczeniu majątkowym, że jest właścicielem małego fiata, a jeździ nowym mercedesem, to daje to wiele do myślenia, a dla uprawnionych służb powinno być powodem do podjęcia wyjaśniających czynności.*

- *Jakie widzi Pan szanse na uzyskanie poparcia większości sejmowej dla swojej inicjatywy i kiedy ustawa mogłaby wejść w życie?*

- *Wydaje mi się, że ustawa zostanie przyjęta, gdyż dochodzą do mnie głosy poparcia ze wszystkich ugrupowań politycznych. Być może stanie się to jeszcze w czasie obecnej kadencji Sejmu.*

- *Niektórzy politycy swoją niechęć przed upublicznieniem majątku tłumaczą względami bezpieczeństwa, obawą przed złościami.*

- *To śmieszne tłumaczenie. Jeżeli któryś z parlamentarzystów mieszka np. w wystawnym domu, jeździ drogim samochodem, to nie jest w stanie tego ukryć przed przestępcami. Natomiast jeżeli któryś ma sporą sumę zdeponowaną na koncie, to przecież nikt nie wykradnie mu jej z banku. Dodam, że proponowane przeze mnie zmiany nie są wymierzone w klasę polityczną, a odwrotnie - są stworzone dla jej dobra. Dziś wiarygodność polityków stoi pod dużym znakiem zapytania, a nawet wręcz jest niska, a to koniecznie powinno się zmienić. Politycy, którzy chcą stanowić skomplikowane i daleko sięgające w życie ludzi prawo, sami nie powinni mieć przed społeczeństwem tajemnic, co do swego majątku.*

- *Niektórzy z parlamentarzystów twierdzą, że Pana propozycja, to - najdelikatniej mówiąc - czysty populizm.*

- *Mogę przysiąc, że chodzi mi tylko o dobro klasy politycznej i interes społeczeństwa.*

- *Czy Pana propozycja jest zgodna z prawem Unii Europejskiej?*

- *Tak. Taką opinię wystawiło jej Biuro Studiów i Espertyz Sejmu. Proszę ujawnić swój majątek?*

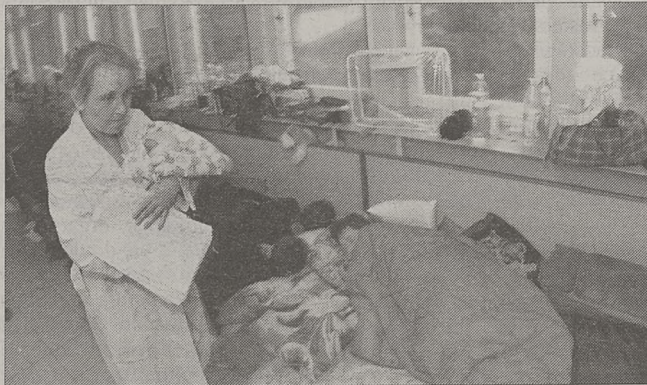
- *Mam blisko 300-metrowy drewniany dom pod Warszawą, do którego wprowadziłem się w grudniu 1997 r. Moja żona ma samochód „Peugeot 306”, kupiony na kredyt. Konto mam na debecie. Innego majątku nie mam.*

Rozmawiał: WŁODZIMIERZ KNAP

Kolejny dzień protestu pielęgniarek

Zimne gabinety

W ponad 40 placówkach służby zdrowia w całym kraju protestują pielęgniarki i położne. Na Dolnym Śląsku siostry odeszły od łóżek pacjentów. Na 5 grudnia Związek Zawodowy Pielęgniarek zapowiada z nimi akcję solidarnościową. Związek Zawodowy Ciepłowników grozi odcięciem dostaw ciepła do budynków administracji rządowej i kas chorych



Od 15 dni we wrocławskim szpitalu trwa protest pielęgniarek. Jednocześnie kilkadziesiąt z nich od sześciu dni głoduje. Wczoraj wrocławskie pielęgniarki na dwie godziny odeszły od łóżek chorych. Na zdjęciu: głodujące pielęgniarki leżą na korytarzu.

Fot. Wojtek Szabelski (PAP)

Wczoraj protestowały pielęgniarki z ponad 40 placówek medycznych - w większości ze szpitali, ale też i z zakładów opieki zdrowotnej.

raju i Szpital w Nowym Dworze Mazowieckim. W sześciu placówkach trwa głodówka w: Gryfinie, Szczecinie, Lipnie, Łodzi, Bełchatowie i Kolnie.

Solidarni w Wyborach Partia Jerzego Gwiżdża

(INF. WŁ.) Wczoraj w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie został złożony wniosek o zarejestrowanie partii Ruch Solidarni w Wyborach. Do tego dokumentu dołączono podpisy 1600 osób, które popierają tę organizację. Ugrupowanie powstało ze stowarzyszenia o podobnej nazwie. Jego liderem jest poseł Jerzy Gwiżdż - przed laty prezydent Nowego Sącza, szef kampanii wyborczej Lecha Wałęsy i kiedyś członek władz Chrześcijańskiej Demokracji III Rzeczypospolitej byłego prezydenta.

- *Nasza partia jest otwarta na współpracę ze wszystkimi ugrupowaniami prawnymi i centroprawicowymi zdolnymi do zgodnego współdziałania dla dobra publicznego, a nie tylko dla własnych interesów politycznych. Uczynimy wszystko, żeby swoją działalnością poprawić wizerunek polityka prawicy w oczach opinii publicznej* - powiedział „Dziennikowi” wczoraj Jerzy Gwiżdż.

Prezesem RSWW został Jerzy Gwiżdż, wiceprezesami: poseł Edward Daszkiewicz, Andrzej Gołaś (były szczeciński poseł) i mecenas Marek Czarnecki, sekretarzem generalnym - Henryk Gut (dawny wojewoda siedlecki), a skarbnikiem sędzianka Dorota Goławska (dyrektor biura posła Gwiżdża). (PG)

Budżet kontrowersji

Dokończenie ze str. 1

Zmiany w Kartce Nauczyciela ograniczające podwyżki nauczycielskie miałyby przynieść 1,8 mld zł, większe wpłaty do budżetu z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa ok. 300 mln zł, częściowe przerzucenie kosztów drukowania banderol akcyzowych na firmy je wykorzystujące 150 mln zł, a nałożenie na zakłady pracy chronionej obowiązku przekazywania składek na Fundusz Pracy 100 mln zł.

Pozostałe oszczędności miałyby płynąć ze zmian przepisów dotyczących zasiłków rodzinnych i wychowawczych, zasiłków i świadczeni przedemerytalnych oraz z utrzymania dotychczasowego 30-proc. wskaźnika wpływów z akcyzy paliwowej przeznaczanych na drogi publiczne (wcześniej planowano podniesienie go w 2001 roku do 35 proc.).

Maciej Manicki (SLD) powiedział, że jeśli propozycje okołobudżetowe zostaną uchwalone, SLD rozważy zwrócenie się do prezydenta o zawetowanie ustawy lub skierowanie jej do Trybunału Konstytucyjnego.

Minister finansów Jarosław Bauc powiedział, że projekt budżetu daje gwarancje stabilizacji makroekonomicznej kraju. - *Projekt budżetu, który prezentuję wysokiej izbie, to gwarancja stabilizacji makroekonomicznej. Proponujemy obniżenie deficytu ekonomicznego finansów publicznych z 2,5 proc. w tym roku do 1,6 proc. w przyszłym* - powiedział Bauc. - *W efekcie 2001 rok powinien być kolejnym rokiem, w którym spada wielkość państwowego długu publicznego w relacji do produktu krajowego brutto* - dodał.

- *Projekt zakłada realne możliwości państwa i gospodarki; jest trudny, ale został przygotowany rzetelnie* - przekonywał występujący w imieniu klubu AWS Mirosław Sekuła. Zaaapelował w imieniu klubu Akcji o przesłanie projektu do dalszych prac w komisji. - *Apełuję, aby żądza władzy nie przysłoniła interesu ogólnokrajowego* - mówił Sekuła.

Leszek Miller powiedział, że SLD będzie za skierowaniem projektu budżetu na 2001 rok do dalszych prac w komisji. - *SLD nie poprze projektu, ale będzie za skierowaniem go do dalszych prac w komisji, bo to pozwoli na dalsze obnażenie jego błędnych założeń, przemilczeń i manipulacji* - mówił Miller.

Zapisy projektu budżetu na rok 2001 dotyczące ochrony zdrowia i wymiaru sprawiedliwości skrytykował Tadeusz Syryjczyk występujący w imieniu klubu UW. Podkreślał jednak, że w projekcie budżetu wymiar sprawiedliwości przestał być priorytetem.

- *Klub PSL nie może poprzeć projektu budżetu na 2001 rok* - mówił szef klubu Jarosław Kalinowski. - *PSL nie popart budżetu na obecny rok i nie poprze tego na przyszły, gdyż nie tworzy on podstaw rozwoju kraju i pogarsza warunki życia wielu polskich rodzin* - podkreślił. (PAP)



ODCHUDZANIE TVP.

Zwolnienie 550 pracowników zakłada plan restrukturyzacji zatrudnienia w Telewizji Polskiej, zatwierdzony przez zarząd TVP - powiedział rzecznik telewizji Janusz Cieliński. Największe redukcje dotkną pracowników administracji i obsługi niezwiązanej z produkcją programów, czyli kierowników, strażaków, pracowników ochrony. Spośród oddziałów terenowych największymi zwolnieniami dotknięte zostaną OTV Kraków i OTV Łódź. Ważą się też losy filmowego atelier Krakowskiego Ośrodka Telewizyjnego w Łęgu.

„FIDELIS POLONIAE”.

Zbigniew Brzeziński oraz londyński „Dziennik Polski” zostali laureatami nagrody „Fidelis Poloniae”, przyznanej za działalność służącą utrzymaniu stałych więzi środowisk polonijnych z krajem. Nagrody przyznano po raz drugi.

W OBRONIE FUNDACJI.

Prezesi czterech instytucji naukowych: Polskiej Akademii Umiejętności, Polskiej Akademii Nauk, Towarzystwa Popierania i Krzewienia Nauk oraz Towarzystwa Naukowego Warszawskiego wystąpili do ministra finansów w obronie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Fundacja promuje osiągnięcia najwybitniejszych polskich uczonych, wspomaga uzdolnioną młodzież w nietatym dla polskiej nauki okresie. - *Obecnie egzystencja Fundacji jest zagrożona w wyniku ostatnich decyzji organów skarbowych* - piszą prezesi do ministra. - *W poczuciu wagi problemu zwracamy się do Pana z prośbą o zwolnienie tej niezwykle zasłużonej i pozytywnej instytucji z nałożonego na nią podatku* - kończą autorzy listu.

WINNI ŚMIERCI.

Na kary od 6 do 25 lat więzienia Sąd Okręgowy w Katowicach skazał w środę, po ponad dwóch latach procesu, sześciu mężczyzn oskarżonych o śmiertelne pobicie 14-letniego Arkadiusza Owsianika. Do tragedii doszło w sylwestrową noc 1997/98 w Tychach Czułowie przed lokalem „Retro”. Grupa mężczyzn wybiegła z lokalu, po tym gdy ktoś wybił szybę w drzwiach wejściowych. Z kijami w rękach gonili uciekającą młodzież. Cieżko pobito Arka Owsianika, który po tygodniu zmarł.

Pośrednictwo Nieruchomości G. CHMURA, ul. Królewska 26/3 tel. (012) 632 08 40 (012) 421 85 39

• ul. ZBROJÓW - 52 m², 160.000 zł

NOWE MIESZKANIA W ZAMKNIĘTYCH OBIEKTACH:

• ul. OBOŻNA - 94 m², 500.000 zł

• ul. ŁOBZOWSKA - 47 m², 250.000 zł

• ul. ŁOBZOWSKA - 130 m², 680.000 zł

RADIO TAXI
LAJKONIK
96-28, 267-35-35
Z KARTĄ STAŁEGO KLIENTA
NAJTANIEJ
Nabór taksówkarzy

Informacja w punktach sprzedaży
SIEMENS C35 za 35 zł*
AKTYWACJA 0 zł
trans communication
Kraków ul. Królewska 94, tel. 638 24 22
ul. Kalwaryjska 69, tel. 423 52 82
ul. Łobzowska 46, tel. 632 00 64
nie czekaj, wyprzedź Mikołaja

Małopolska

Z pamiętnikiem przez Małopolskę

Przedstawiciele korpusu dyplomatycznego zwiedzają m.in. Kraków, Wieliczkę, Brzesko, Rabkę i Zakopane

(INF. WŁ.) Przez trzy dni (od 1 do 3 grudnia) gośćmi wojewody małopolskiego i marszałka małopolskiego będzie 49 ambasadorów i charge d'affaires oraz ich małżonki. Przedstawiciele korpusu dyplomatycznego w Polsce zwiedzają m.in. Kraków i Wieliczkę, pojadą do Brzeska, Rabki i Zakopanego. Wizyta ma kosztować około 100 tys. zł, przy czym wojewoda i marszałek zapłacą tylko za to, na co nie znajduje się sponsor.

Nietypowa wizyta jest organizowana przez Protokół Dyplomatyczny polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Co kwartał przedstawiciele misji dyplomatycznych w Polsce goszczą w jednym z województw, byli już w śląskim, wielkopolskim, świętokrzyskim i lubelskim, w I kwartale 2001 roku pojadą do województwa podlaskiego. Do Małopolski przyjadą m.in. nuncjusz apostolski, ambasadorzy Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Francji, Rosji i Włoch; będzie 12 przedstawicieli państw z Azji i Oceanii i 7 z Afryki.

- *To nie tylko wizyta kurtuazyjna - podkreśla Ryszard Masłowski, wojewoda małopolski. - Ma na celu zainteresowanie ambasadorów naszym regionem.*

- *Chcemy tak zorganizować program pobytu, by nie zmęczyć i nie zanudzić, i by zostało dobre wrażenie, które ma później procentować, zwłaszcza w kontaktach środowisk gospodarczych - twierdzi Marek Nawara, marszałek małopolski.*

Ambasadorowie przyjadą do Krakowa pociągiem w piątek przed południem (bilety na przejazd funduje MSZ). Później przejadą do kościoła Mariackiego, gdzie specjalnie dla nich zostanie otworzony ołtarz Wita Stwosza. W Sukiennicach odbędą się oficjalne powitania, przewidziana jest także krótka prezentacja województwa małopolskiego. Potem goście przejadą do Collegium Maius, gdzie spotkają się z władzami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wieczorem przewidziane jest zwiedzenie Kopalni Soli w Wieliczce i kolacja w Wierzyńsku.

W sobotę ambasadorowie pojadą do Brzeska na prezentację gospodarczą największych firm regionu, a ich małżonki - do Rabki, a stamtąd - zabytkową kolejką - do Zakopanego. Wieczorem dyplomatów ugości starosta tatrzański. W niedzielę przewidziany jest powrót do Krakowa, pożegnany lunch na Wawelu i wyjazd pociągiem do Warszawy.

Jednym z wielu problemów przy organizowaniu tej wizyty było dostosowanie się do wymagań uczestników. Trzeba było np. przygotować specjalne posiłki i rozkład zwiedzania dla muzułmanów, chcących uszanować ramadan. Specjalnym prezentem będzie „Pamiętnik z podróży ambasadorów”, w którym znajdują się informacje o zwiedzanych obiektach oraz miejsce na wpisy swoich wrażeń. Goście także nie przyjadą z pustymi rękami - podczas pobytu w Rabce przewidziane jest przekazanie pieniędzy na jedno z sanatoriów. (GEG)

Kampus za tydzień

(INF. WŁ.) Na jednym z najbliższych posiedzeń rząd zajmie się projektem wieloletniego finansowania III Kampusu UJ - dowiedział się „Dziennik”. W najbliższych dniach sprawę omówi Komitet Społeczny Rady Ministrów.

W ostatni wtorek rząd nie przyjął projektu ustawy o wieloletnim finansowaniu III Kampusu i odesłał go do rozpatrzenia przez Komitet Społeczny Rady Ministrów. Prorok UJ prof. Krzysztof Królak stwierdził, że jest zaniepokojony tym faktem, ponieważ KSRM już raz zajmował się tą sprawą. Innego zdania jest rzecznik rządu. - *Projekt był dotąd rozpatrywany tylko przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. W tej chwili zajmie się nim KSERM, a następnie trafi do Rady Ministrów - powiedział „Dziennikowi” rzecznik rządu Krzysztof Luft. (YAN)*

Z Polany Szymoszkowej na Gubałówkę

Krzesełka ruszyły



Górna stacja nowego wyciągu na Polanę Szymoszkową
Fot. Michał Kowalski

(INF. WŁ.) Wszystko wskazuje na to, że tej zimy wybierając się do Zakopanego narciarze będą zadowoleni, bowiem w połowie grudnia ruszy nowa kolejka linowa w Kotle Gąsienicowym, a jeszcze przed świętami zakończy się kolejna narciarska inwestycja - budowa najnowocześniejszego w kraju wyciągu z Polany Szymoszkowej na Gubałówkę.

Wyciąg na Szymoszkowej jest w trakcie rozruchu technologicznego. Kilka dni temu nastąpił odbiór firmowy, a teraz inwestorzy przygotowują obiekt do odbioru przez dozór techniczny. Trasa nowego wyciągu jest już oświetlona i kilka dni temu - po raz pierwszy - wyruszyły na nią najnowocześniejsze w środkowej Europie, sześciuosobowe krzesełka z automatycznie zamykającymi się kopułkami. W ciągu godziny na Gubałówkę będzie mogło wjechać 3 tysiące osób (czas wyjazdu - 4 minuty).

- *Chcielibyśmy, żeby wyciąg ruszył przed świętami - powiedział nam Ludwik Hoły z firmy „Dorado”. - Ceny będą przystępne. Koszt jednego wyjazdu na szczyt nie będzie wynosił więcej, niż 8 złotych, a kupując całonocny karnet za jeden wyjazd zapłacimy tylko 6 złotych. (KOV)*

Małopolska misja w Chinach

Kontakty już są

(INF. WŁ.) Wojewoda małopolski podpisał deklarację o współpracy z gubernatorem chińskiej prowincji Jiangsu. Umowa została zawarta podczas wizyty Ryszarda Masłowskiego w Chinach.

Wraz z wojewodą do Chin polecieci rektorzy uczelni krakowskich i przedstawiciele kilku firm z Małopolski. Wizyta ma pomóc m.in. Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w pozyskaniu specjalistów, którzy mogliby przybliżyć studentom, nie

tylko język chiński, ale także kraj, jego zwyczaje, historię, teraźniejszość i przyszłość. - *Ten wyjazd miał zupełnie inny charakter niż moje poprzednie - mówi Krzysztof Świdorski z firmy „Grevita” SA. - Współpracujemy z Chinami od 8-9 lat, ale ranga tej wizyty spowodowała, że potraktowano nas bardzo poważnie. Firmy, zajmujące się powlekaniami i konfekcjonowaniem tkanin, udało się nawiązać 30 kontaktów. (GS)*

Zgodnie z planem Zdają z Gąsienicową

(INF. WŁ.) Polskie Koleje Linowe zapewniają, że budowa nowej kolei linowej w Kotle Gąsienicowym zakończy się zgodnie z planem. Odbiór nowego wyciągu krzesełkowego ma nastąpić 15 grudnia.

- *Wszystko będzie gotowe na czas - zapewnił nas wczoraj Paweł Murzyn - wiceprezes PKL. - 15 grudnia chcemy dokonać pierwszych odbiorów eksploatacyjnych kolei, tak żeby już można było ją uruchomić. Dzisiaj wygląda na to, że wszystkie prace techniczne zostaną zakończone zgodnie z planem.*

Czteruosobowe niewyprężane krzesełka będą wywozić do 2400 pasażerów na godzinę. Wsiadający narciarze nie będą już musieli odjeżdżać na bok od krzesełka, co wiązało się z wieloma komplikacjami, ponieważ wsiadanie będzie punktowe: - z kanapy zjeżdżać się będzie bezpośrednio w dół. (KOV)

Wielka i nowa

Dokończenie ze str. 1

- *Modernizacja Wielkiej Krokwi to tylko jedno z zadań, które musimy wykonać, aby Zakopane stało się ośrodkiem sportów zimowych z prawdziwego zdarzenia - powiedział nam wczoraj Jerzy Dachowski, dyrektor generalny COS. - Chcemy doprowadzić Zakopane do takiego poziomu, aby można było rozgrywać tutaj nie tylko uniwersjadę, ale także mistrzostwa świata i zawody rangi igrzysk olimpijskich. Oczywiście do tego daleka droga, a na niej wiele przeszkód i trudności. Dzisiejszy dzień jest symbolem, ale ta modernizacja to tylko wierzchołek góry lodowej.*

Projekt technologiczny modernizacji Wielkiej Krokwi wykonał Jacek Włodęga, ekspert PZN i zarazem członek podkomisji FIS do spraw budowy skoczni narciarskich. Projekta-

mi technicznymi zajęli się Andrzej Szpórna i Władysław Dobrzański. Przetarg na wykonawstwo wygrała firma „Chomar” z Poronina.

Zmniejszono kąt nachylenia rozbiegu z 38 na 35 stopni, a sam rozbieg skrócono ze 103 do 91 metrów. Zmniejszono także kąt nachylenia zeskoku z 38 do 35 stopni, aby skoczek mógł bezpiecznie osiągnąć nawet odległość 140 metrów. Ponadto zwiększono punkt konstrukcyjny „W” (dawniej nazywany punktem krytycznym) ze 116 do 120 metrów oraz, w celu ułatwienia zawodnikom zatrzymywania, zmniejszono nachylenie wybiegu skoczni z 7 stopni do 0, czyli do poziomu.

Zakończona wczoraj modernizacja skoczni odbyła się bez tych uregulowań prawnych, a jedynie za zgodą Tatrzańskiego Parku Narodowego. (KOV)

Pieniądze na kanalizację

(INF. WŁ.) Wczoraj Dyrekcja Generalna Komisji Europejskiej przyznała po 200 tys. euro dla Podhalańskiego Związku Gmin oraz Żywieckiego Związku Gmin. Jak nas poinformował poseł Kazimierz Barczyk, członek Komitetu Sterującego funduszem ISPA, który wnioskuje o te pieniądze, zostaną one przeznaczone na prace związane z budową kanalizacji i oczyszczalni ścieków. (DSF)

Infolinia dla bezdomnych

0-800 155 335

(INF. WŁ.) Od 4 grudnia do 15 marca będzie czynna specjalna, bezpłatna infolinia dla bezdomnych. Przez całą dobę pod numerem 0-800 155 335 będzie można uzyskać informacje o wolnych miejscach w noclegowniach i punktach wydawania posiłków. Można tu także zadzwonić, by dowiedzieć się, gdzie np. przekazać dary dla najsłabszych i najbardziej potrzebujących. Z infolinii będą mogły korzystać służby odpowiedzialne za utrzymanie bezpieczeństwa (policja, straż miejska), by dowiedzieć się, gdzie np. skierować bezdomnego znajomego na ławce w parku.

Szacuje się, że w Małopolsce jest około 2 tys. bezdomnych. Plakaty z informacją o specjalnej infolinii zostaną rozwieszone w pobliżu dworców PKS i PKP. (GS)

Pierwsza próba reintrodukcji

Siedem głuszców do lasu

(INF. WŁ.) Pierwszą w Polsce próbę reintrodukcji głuszca przeprowadzą 5 grudnia br. leśnicy z Nadleśnictwa Leżajsk przy naukowym wsparciu Akademii Rolniczej w Lublinie. Siedem ptaków z hodowli wolerowej w leśnictwie Zerwanka trafi do naturalnego środowiska, do lasów koło Janowa Lubelskiego.

Wolerowa hodowla głuszca w Nadleśnictwie Leżajsk jest prowadzona od 1994 r. Gatunek ten, zagrożony wyginięciem, w Polsce występuje już tylko w kilku miejscach, m.in. w Puszczy Augustowskiej, w paśmie Babiej Góry oraz w Lasach Janowskich. Właśnie do lasów w okolicach Janowa Lubelskiego - za zgodą ministra środowiska - trafi 7 głuszców z hodowli w Nadleśnictwie Leżajsk.

Ośrodek hodowli głuszca znajduje się w leśnictwie Zerwanka. - *Jako jedyny w Polsce, a prawdopodobnie również w Europie, prowadzi hodowlę w sposób zbliżony do warunków naturalnych i na tak szeroki skalę. Obecnie żyje tam 20 ptaków - stwierdził Mirosław Wardęga, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.*

Nadzór naukowy nad hodowlą prowadzi zespół naukowców z Akademii Rolniczej w Lublinie pod kierunkiem prof. Romana Dziedzica. (BH)

(INF. WŁ.) Około 20 osób, pracowników Zakładu MKS w Krośnie, oczekiwało wczoraj przed salą nadar Urzędu Miejskiego, gdzie radni mieli podejmować uchwałę w sprawie likwidacji ZMKSi i przystąpienia gminy Krosno do PKS SA, która przejęłaby lokalne przewozy osobowe. Projekt uchwały zgłosił Zarząd Miasta. O godzinie 13.40 prezydent miasta Roma Zimka postanowił wycofać ten punkt z porządku obrad.

Jego decyzja poruszyła zarówno radnych, jak i stojących od kilku godzin pod drzwiami przeciwników likwidacji ZMKSi. Przewodniczącą Rady Łukasz Zborowski stwierdził, że wcześniej nie można było tego punktu wycofać z przyczyn obiektywnych. Prezydent oświadczył, że są poważne wątpliwości prawne co do paragrafu 1. pro-

W Krośnie

Komunikacja niezgody

Zarząd Miasta miał poważne wątpliwości do... własnego projektu uchwały

jektu uchwały (brzmiałego: „Wyraża się zgodę na likwidację zakładu budżetowego - Zakład Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Krośnie”), a ponadto nie uzgodniono jej treści z komisją finansowo-budżetową.

Zgromadzonych w holu pracowników ZMKSi prezydent Zimka zapewnił, że negocjacje z PKS są prowadzone tak, żeby w przyszłości wszyscy zatrudnieni mieli zagwarantowane bezpieczeństwo, a na razie ZMKSi będzie funkcjonował według dotychczasowych zasad. Dyrektor

ZMKSi Janusz Jastrząb wyraził nadzieję, że „czas zadziała na korzyść przeciwników potężniejszą”.

Przedwczoraj w autobusach i na przystankach MKS w Krośnie pojawiły się klepsydry informujące, że „29 listopada 2000 r. polegnie z rąk rajców miejskich, przeżywszy 47 lat Zakład MKS”. W podpisie zaznaczono, że jest to protest załogi ZMKSi przeciwko cichej likwidacji zakładu.

Dyrekcja i część pracowników ZMKSi obawiają się, że połączenie z PKS, a tym samym oddanie w jedne ręce

rynku przewozów pasażerskich w mieście, spowoduje m.in. dyktowanie cen przez monopolistę.

Takie obawy wyrażała już na kilku tegorocznych sesjach również część radnych. Ponadto oponenci przejścia wskazują, że są inne sposoby poprawienia sytuacji komunikacji lokalnej oraz kwestionują zaproponowany przez zarząd sposób wyłonienia przewoźnika bez przetargu.

W styczniu br. z propozycją przejścia ZMKSi wystąpił do Zarządu Miasta dyrektor krośnieńskiego oddziału PKS SA. Pierwsze pytania radnych obawiających się skutków likwidacji ZMKSi padły w lutym.

W sierpniu Rada wyraziła zgodę na kontynuowanie rozmów prowadzonych przez zarząd miasta z dyrekcją PKS SA. (ST)

W Nowym Sączu

„Enka” bez kontraktu

(INF. WL.) Małopolska Regionalna Kasa Chorych nie zakontraktowała usług świadczonych przez karetę „N” z sądeckiego pogotowia ratunkowego. Niezbędną do transportu (np. do Instytutu Pediatrii w Krakowie Prokocimiu) niemowlaków i ciężarnych kobiet „enkę” zakupiono ze środków społecznych zebranych przez pracowników służby zdrowia, którzy przez 27 niedziel... kwestowali przed kościołami.

Teraz nie ma pieniędzy na utrzymanie dobrze wyposażonego (np. w inkubator) pojazdu i całego zespołu wyjazdowego, w tym i położnych. Kasa zakontraktowała z pogotowiem w Nowym Sączu tylko 6 karet. - *To nie były żadne negocjacje, tylko dyktat i zmuszenie do akceptacji przedstawionych cenników. Nie mamy nic do powiedzenia. Cenę paliwa w br. podnoszono aż 17 razy, a nasz kontrakt na 2001 r. jest niższy niż tegoroczny - twierdzi Danuta Cabak-Fiut, dyrektor pogotowia. - Kontraktujemy jedynie usługi karet „R”, „W” i „O” - reanimacyjnych, wypadkowych i ogólnolekarskich. Możemy robić jedynie to, na co zezwala nam ustawodawca. Karetka służy do udzielenia pilnej pomocy, a nie do transportu - stwierdził Ryszard Patek, dyrektor delegatury MRKCh.* (LEŚ)

13 tys. zł zadośćuczynienia

Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do wypłacenia odszkodowania

(INF. WL.) Stanisław Ochyl, pierwszy z 87 osób skazanych w 1960 roku za udział w protestach związanych z obroną nowohuckiego Krzyża, w ramach zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy i straty finansowe, otrzymał 13 tys. zł (wnioskował o 30 tys. zł odszkodowania). Pan Stanisław zastanawia się nad odwołaniem od wczorajszej decyzji krakowskiego sądu.

72-letni obecnie emerytowany elektryk z dawnej Huty im. Lenina w Krakowie, w 1960 r. został posadzony o aktywne uczestnictwo w ulicznych walkach. Przyczyną społecznego protestu - 27 kwietnia 1960 r. - była próba usunięcia krzyża w Nowej Hucie w rejonie ulic Marksa i Engelsa.

Stanisław Ochyl po kilkakrotnym pobycie w areszcie skazany został za „udział w zbiegowisku publicznym, atakowanie milicjantów oraz zdewastowanie i podpalenie budynku Dzielnicy Rady Narodowej w Nowej Hucie”. Mimo rewizji wyrok - rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata - utrzymano w mocy.

W 1997 roku, nie mogąc się z tym pogodzić, skierował sprawę do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. W kwietniu tego roku Sąd Najwyższy uchylił stary wyrok i umorzył postępowanie. Niestety, nie uniewinnił go, co, zdaniem krakowskiego sądu, jest teraz przeszkodą w wypłaceniu odszkodowania. Dlatego zamiast żądanych 30 tys. złotych, w środę przyznano mu 1,5 tys. zł odszkodowania

za 14 dni, kiedy był zatrzymywany oraz 11,5 tys. zł zadośćuczynienia za krzywdy moralne, uszczerbek na zdrowiu i utratę dobrego imienia.

- *Nie wiem jeszcze, czy będę się odwoływał. Rodzina mi to odradza, w końcu mam 72 lata, a od tamtych chwil minęło już 40 lat - powiedział nam Stanisław Ochyl.*

Zdaniem Jacka Korbasa, szefa Biura Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” Huty T. Sendzimira, która zajmowała się tą sprawą, orzeczenie to - bez względu na kwotę zadośćuczynienia - jest ważne dla innych osób niesłusznie wtedy osadzonych i potem przez lata szkaniowanych przez komunistyczne władze. (MADE)

W Zdyni

Atak wściekłego wilka

(INF. WL.) Już nie tylko wściekłe lisy zagrażają ludności i zwierzyńcu domowej w Beskidzie Niskim. Oto wczoraj wytrawny myśliwy, prezes koła łowieckiego „Dzik” z Gorlic, Zygmunt Wojtasiewicz, poinformował nas o grasującym w rejonie Zdyni, niedaleko przejęcia granicznego w Konicznej, wściekłym wilku. Drapieżnik pogryzł m.in. siedem byczków w zagrodzie jednego z hodowców bydła. Całe stado trzeba było uśpić.

- *Wcześniej zaobserwowaliśmy prawdopodobnie tego samego wilka nadgryzającego opony w samochodach w Radocynie. Tam również zaczęły chorować koty i psy. W porozumieniu z powiatowym weterynarzem Mieczysławem Kormankiem, postaramy się unieszkodliwić chorego wilka - powiedział nam wczoraj myśliwy Wojtasiewicz.* (LEŚ)

Wczoraj wojewoda małopolski Ryszard Masłowski wydał rozporządzenie w sprawie zwalczania wściekłych w miejscowościach: Łosie (gm. Ropa), Klimkówka, Nowica (gm. Uście Gorlickie) w powiecie gorlicki. Na terenie zagrożonym tą chorobą przez miesiąc nie będzie wolno organizować polowań i odłowu zwierząt. Obowiązuje też zakaz swobodnego wypuszczania psów i kotów. (PIT)

Depresja łakomczuchów

Dokończenie ze str. 1

Dopiero efektem objadania się i stanu odrętwienia jest depresja. Człowiek nie ma ochoty na podejmowanie jakiegokolwiek wysiłku. Chciałby przespać ten czas, a jednocześnie może cierpieć na zakłócenia snu.

Osoby z objawami zimowej depresji kieruje się naświetlanie białym światłem o dużej mocy, które jest porównywalne ze światłem słonecznym. - *Są to lampy o mocy od 2,5 tys. do 10 tys. luk-sów. Człowiek będący w depresji poddawany jest serii dwu-, trzygodzinnych naświetlań przez dwa, trzy tygodnie. To pomaga mu odzyskać energię, a dzięki temu chęć do życia - wyjaśnia dr Jerzy Kubiak. - Zazwyczaj przyjmujemy po kilkadziesiąt osób w sezonie jesienno-zimowym. Ale obecnie mamy zaledwie jednego pacjenta, poddawane działaniu światła lamp. W tym roku jesień jest wyjątkowo słoneczna. W taki dzień, jak wczoraj, wystarczy zrobić sobie dłuższy spacer, zamiast leżeć dwie godziny pod lampą w naszej przychodni!*

Na depresję jesienną lub inaczej - depresję krótkiego dnia cierpi około 5 proc. populacji. Nie wszyscy się jednak leczą. Niektórzy nawet nie zdają sobie sprawy z faktu, że cierpią na jakąś chorobę. Ruch to nieodzowny element antydepresyjnej kuracji. Podczas ćwiczeń fizycznych w mózgu uwalniają się endorfiny, które wprawiają nas w lepszy nastrój. Zwłaszcza w tych dniach, kiedy jest trochę słońca postaramy się chociaż chwilę spędzić na powietrzu, a przynajmniej postać w nasłonecznionym oknie. (E)

W Muszynie ewakuacja strażnicy

Niebezpieczne stropy

(INF. WL.) Najpierw przejechały dwa ciężkie pociągi, później zatrząsły się mury, a następnie coś huknęło i stropy odeszły od ścian. A działało to wszystko około północy w ostatnią sobotę w placówce Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Muszynie. W budynku znajdowało się kilkunastu funkcjonariuszy SG.

Błyskawicznie ewakuowano ludzi i sprzęt. Akcja była przeprowadzona bardzo sprawnie. Wczoraj w Muszynie niewiele osób wiedziało o tej katastrofie budowlanej. Strażnica znajduje się w centrum miasta. Z zewnątrz wygląda okazała. - *W kilku miejscach stropy odszczepiły się od ścian, co bezpośrednio zagrażało bezpieczeństwu ludzi - powiedział nam wczoraj ppłk Mirosław Hakiel, komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu. - Z obiektu wyprowadzono wszystko, co było, a budynek jest obecnie odpowiednio zabezpieczony.*

Obecnie strażnica pograniczników - zgodnie z podpisanym porozumieniem z sądeckim komendantem powiatowym policji - znajduje się na pierwszym piętrze komisariatu w Muszynie. Czy tam pozostanie i jak długo - trudno powiedzieć. (JEC)

Więzienie dla hakera

Dokończenie ze str. 1

Ryszard P. ustalił, że sprawca włamania korzysta z łącz „Krakowskiego Komercyjnego Internetu”, firmy świadczącej usługi internetowe. Poszkodowany zadzwonił tam i poprosił o dane sprawcy włamania. Poinformowano go, że takie informacje może uzyskać tylko za zgodą prokuratury, do której później Ryszard P. złożył doniesienie o popełnieniu przestępstwa.

Prokuratura ustaliła, że włamanie nastąpiło z komputera 22-letniego Andrzeja G., ucznia policealnej szkoły informatycznej. Oskarżony nie przyznał się do winy i odmówił składania zeznań. Biegły znalazł jednak w komputerze oskarżonego programy służące do tzw. przechwycenia kontroli nad innymi komputerami: czyszczenia w nich rejestrów i likwidacji śladów działalności włamywacza. Andrzej G. miał także na płycie CD „Poradnik hakera”.

Wczoraj Sąd Rejonowy dla Krakowa Krowodrzy uznał, że wina oskarżonego, nie budzi wątpliwości. Podkreślił też, „*że w dobie powszechnej komputeryzacji często zdarza się, iż dorobek całego życia zawarty jest na jednej dyskietce. Nie można dopuścić, by ktoś stracił go dla chwili radości wandalą.*” Sąd nie znalazł podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Andrzej G. zobowiązany został także do pokrycia kosztów postępowania w wysokości ponad 7,8 tys. zł. Wyrok jest nieprawomocny.

Pokrzywdzony przedsiębiorca nie chciał komentować wyroku. Stwierdził też, że sprawę wniósł do sądu tylko dlatego, by nagłośnić fakt bardzo częstych włamań komputerowych. Dodał, iż nie zamierza występować z roszczeniami przeciwko Andrzejowi G. Na temat wyroku nie chciał się wypowiadać też oskarżony. Jego obrońca zapowiedział wniesienie apelacji. (STRZ)

Porwali i dręczyli

16-letni Łukasz S. nie żyje. Zginął ugodzony nożem przez lekarza, na którego dokonał napadu

(INF. WL.) Przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Krowodrzy toczy się proces 5 osób, którym prokuratura postawiła zarzut usiłowania wyłudzenia 10 tys. zł i pozbawienia wolności ze szczególnym udrczeniem 16-letniego Łukasza S. Poszkodowany chłopak nie żyje. Zginął kilka miesięcy temu ugodzony nożem przez lekarza, na którego dokonał napadu.

Jak ustaliła prokuratura, oskarżeni porwali Łukasza S. dla okupu. Chłopak prawdopodobnie nielegalnie handlował sprzętem rtv. Do porwania doszło 7 marca br. sprzed jednego z krakowskich hoteli. Chłopiec przez dwa dni przetrzymywany był w garażu w podwarszawskich Jankach z rękoma przykutymi do kierownicy i czapką nasuniętą na oczy. Następnie wieszono go w Karczewie, z ręką przykutą do nogi stołu. Porywacze

skontaktowali się z matką porwanego, domagając się 10 tys. zł okupu. Zostali ujęci w policyjnej zasadce pod Warszawą przy próbie podjęcia pieniędzy. Szantażowana kobieta nie miała przy sobie pieniędzy. Oskarżonym grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Wczoraj przed sądem złożyła wyjaśnienia Joanna U., matka i żona dwójki współoskarżonych. Jej zdaniem, nie było żadnego porwania. Chodziło jedynie o odzyskanie pieniędzy skradzionych jej synowi. Według niej syn stracił 7,5 tys. zł w transakcji z dystrybutorom sprzętu rtv z Krakowa. Inaczej wyjaśniał oskarżony Jacek K. Przyznał, że najpierw wraz ze współsprawcami liczył na odzyskanie pieniędzy od Łukasza S., a dopiero potem chciał okupu od jego matki. (STRZ)

Samobójstwo na Błoniach?

Tajemnica śmierci

(INF. WL.) Policja nadal bada okoliczności śmierci 33-letniego mężczyzny, którego zwłoki znaleziono w środę wieczorem na krakowskich Błoniach. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, jedna z wersji, którą biorą pod uwagę prowadzący śledztwo, mówi o... samobójstwie.

- *Wiele wskazuje na to, że on podciął sobie gardło żyletką. Był w depresji z powodu niedawnej straty psa. Od dłuższego czasu był bezrobotny - powiedział nam jeden z policjantów z Komendy Miejskiej.*

Jak informowaliśmy we wczorajszym „Dzienniku”, zakrwawione zwłoki mężczyzny znaleziono w środę około godz. 19 w pobliżu ścieżki spacerowej na Błoniach. Miał ranę na szyi. Początkowo policja twierdziła, że pochodzi ona od noża. Dokładniejsze badania sugerują jednak użycie żyletki. Jeśli mężczyzna rzeczywiście popełnił samobójstwo, dlaczego dokonał go na Błoniach? Czy chodziło mu tylko o zwrócenie uwagi na swą śmierć? Te wątpliwości musi wyjaśnić psycholog. (EK, MADE)

Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie

Investment Trade Consulting - spółka z o.o. w Krakowie

ogłaszają nabór na dwusemestralne studia podyplomowe

ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘWZIĘCIAMI INTERNETOWYMI

Informacje:

Sekretariat Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie,

ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków, pawilon E, parter, pok. 078, tel./fax 293-55-60, 293-55-61, 293-50-86, 293-50-29, poniedziałek - piątek w godzinach od 9.00 do 16.00, e-mail: majore@ae.krakow.pl. flisk@ae.krakow.pl

Uwaga:

W dniu 6 grudnia (środa) br. o godz. 17.00, w sali seminarialnej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania AE (pawilon E, pok. 078, parter) odbędzie się zebranie informacyjne dla osób, które zainteresowane są wyżej wymienionymi studiami. K-7649

SIEMENS
za **35 zł netto**
Wyprzedź Mikołaja!

ZAKOPANE
ul. Zaborowskiego 4A
tel. (018) 201 34 00

Autoryzowany Przedstawiciel PTK CenterTel KRAKÓW
ul. Chopina 33, tel. (012) 632 32 23
ul. Mogilska 51, tel. (012) 413 04 56
ul. 29 Listopada 42C, tel. (012) 411 31 63
ul. Wielopole 20, tel. (012) 429 55 52

1800 GSM 900

nie czekaj, wybierz inteligentnie

RABATY
10% na okna typowe
15% na okna nietypowe

OKNA i drzwi z PCV i Al

już teraz okna 1465 x 1435 w cenie **616,50 zł netto**

bezpłatnie:
pomiar, wycena,
doradztwo techniczne,
kredyt 0% bez odsetek na zakup okien i drzwi

GORAN

31-553 Kraków; ul. Fabryczna 6; tel./fax: (012) 413 54 79

KONCERT URODZINOWY

10 grudnia 2000 r., godz. 20.00

Filharmonia Krakowska im. K. Szymanowskiego
ul. Zwierzyniecka 1

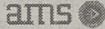
W programie:

Henryk Mikołaj Górecki
"Kantata o Św. Wojciechu"
"Pieśń pochwalna. Lobgesang"
Mikołaj Górecki
"Gościu, siądź pod mym liściem"dyrygent:
Henryk Mikołaj Górecki
Chór Państwowej Filharmonii
Krakowskiej im. K. Szymanowskiego
Chór Polskiego Radia w Krakowie
Członkowie Orkiestry
Filharmonii Krakowskiej

Główny Sponsor:

Mecenas:
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Akademia Ekonomiczna w KrakowiePatroni:
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Kazimierz Michał Ujazdowski
Ksiądz Kardynał Metropolita Krakowski
Franciszek Macharski

Sponsorzy:



Media Patroni:



Współpraca:



Henryk Mikołaja Góreckiego



Dyryguje: Henryk Mikołaj Górecki

Niepewny rynek

Komisja Europejska chce zakazać
spożycia wołowiny zwierząt ubitych
po ukończeniu 30. miesiąca życia

Komisja Europejska ogłosiła wczoraj radykalne propozycje restrykcji w hodowli bydła, aby ratować jednolity rynek Unii Europejskiej, podkopywany przez pojawiającą się w kolejnych państwach chorobę szalonych krów.

Organ wykonawczy UE ma nadzieję, że w przyszłym tygodniu ministrowie rolnictwa „piętnastki” zatwierdzą proponowane posunięcia w miejscach szerzących się jednostronnych zakazów, ogłaszanych przez wpadające w panikę rządy poszczególnych państw członkowskich.

Boją się one odpowiedzialności za upadek całego przemysłu i za przypadki zachorowań na śmiertelną, ludzką odmianę choroby, czyli chorobę Creutzfeldta-Jakoba.

Komisja namawia więc rządy unijne, aby wprowadziły tymczasowy – na razie na sześć miesięcy – zakaz karmienia mączką mięsną i kostną wszelkich zwierząt hodowlanych przeznaczonych do konsumpcji.

Po drugie, Komisja chce zakazać spożycia wołowiny i innych produktów pochodzących od zwierząt ubitych po ukończeniu 30. miesiąca życia, chyba że poddano je wcześniej testowi, który wykazał, że zwierzę było zdrowe.

Komisja proponuje, aby poddać takim testom wszystkie krowy, które mają dziś więcej niż 30 miesięcy, aby przywrócić zaufanie konsumentów. Badanie młodszych zwierząt nie ma sensu ze względu na długą inkubację choroby, zwanej fachowo bydłowym gąbczastym zwyrodnieniem mózgu (angielski skrót BSE).

Ponadto Komisja nawołuje, aby wszystkie kraje wdrożyły i poddały ścisłej kontroli nakaz usuwania i natychmiastowego spalania „materiałów ryzyka”, takich jak mózgi, rdzenie kręgowo, oczy czy całe bez wyjątku jelita (dotychczas niszczone tylko określone fragmenty jelit).

Koszt proponowanych zakazów i nakazów w skali całej Unii ocenia się na około 4 mld euro rocznie. Jak zapewnił komisarz UE ds. rolnictwa Franz Fischler, suma ta powinna się zmieścić w ramach nakreślonych przez ubiegłoroczny szczyt w Berlinie w planach budżetowych na lata 2000–2006.

– Najdroższe będzie zniszczenie mączek mięsnych i kostnych, przy czym problemem jest tutaj również uniknięcie skażenia środowiska. Spalenie całej produkowanej w Unii mączki – 3 mln ton rocznie – kosztowałoby 3 mld euro. Ponadto roczne straty przemysłu szacuje się na 1,5 mld euro – poinformował Fischler.

Jeden test na BSE kosztuje 30 euro. Unia rezerwuje na ten cel w przyszłorocznym budżecie 60 mln euro, a w roku 2002 przewiduje już 230 mln euro.

Komisja uważa też, że Unia powinna sfinansować 70 proc. kosztów wycofania z rynku wszystkich chorych lub „niepewnych” zwierząt. Każde 100 tysięcy ton będzie kosztowało unijny budżet 140 mln euro.

Wszystko to nie wróży szybkiej decyzji rządów unijnych, zwłaszcza że zakazowi stosowania mączek zwierzęcych sprzeciwiają się kraje wolne na razie od BSE, w tym kraje skandynawskie (spośród nich tylko Dania miała dotąd dwa przypadki choroby). Ale po pojawieniu się pierwszych rodzimych przypadków w Niemczech i Hiszpanii front odmowy słabnie.

Do tej pory wykryto w Unii ponad 180 tysięcy przypadków BSE, w tym większość w Wielkiej Brytanii, której Unia narzuciła zakaz eksportu bydła, wołowiny i produktów pochodnych już w marcu 1999 roku. Na kontynencie najwięcej przypadków odkryto dotychczas w Portugalii (458) i we Francji (183, w tym 103 w tym roku), a poza Unią – w Szwajcarii (360).

Unijni dyplomaci uspokajają, że na razie nie ma zagrożenia dla planów przyjęcia nowych członków. Zupełnie prywatnie przyznają jednak, że kryzys BSE nie sprzyja rozszerzeniu, ponieważ grozi nowymi napięciami w budżecie Unii i zmniejsza szanse kandydatów na wywalczenie dopłat bezpośrednich dla rolników.

Poza tym podkopuje ogólne zaufanie konsumentów do żywności, a przecież – jak powiedział jeden z dyplomatów – wskutek panujących tu stereotypów „nie mają oni najwyższego mniemania o poziomie higieny i nadzoru weterynaryjnego w krajach kandydujących”.

(PAP)

Wyborne promocje

MENU

Astra Classic Start

Z radiem
i alarmem gratis od 33 950 zł

Astra Classic - pozostałe modele

Zniżka 2000 zł

lub
Program Service Casco gratislub
Roczne ubezpieczenie
AC/OC/NW gratis

Specjalny pakiet

ABS + obręcze kół
ze stopów lekkich 1000 zł

Modele limitowane

Zniżki do 9000 zł

astra classic



AUTO CENTER, KRAKÓW, ul. Wielicka 250,
SALON - tel. (012) 288-04-07, 288-04-15, fax (012) 278-61-40
SKLEP, SERWIS - tel. (012) 278-55-51, 288-04-10

KRAKÓW, ul. Wodna 2,
SERWIS - tel. (012) 425-59-96, fax (012) 425-64-62

AUTO RING, TARNÓW, ul. Lwowska 187,

SALON - tel. (014) 626-96-26, fax (014) 626-02-50
SERWIS - tel. (014) 626-98-01, CZĘŚCI - tel. (014) 626-98-00

EUROMARKET, KRAKÓW, al. Jana Pawła II 43,

SALON - tel. (012) 649-90-90, CZĘŚCI - tel. (012) 641-51-11, SERWIS - tel. (012) 649-66-88
eurom@euromarket.com.pl www.euromarket.com.pl

EURO COMFORT, NOWY SĄCZ, ul. Węgierska 30,

tel. (018) 444-23-40, 444-25-70

GORLICE, ul. 11 Listopada 37a, tel. (018) 353-56-31, 353-50-99

MARIMEX, Kraków-Libertów 560

SALON - tel. (012) 270-35-05, CZĘŚCI - tel. (012) 264-93-70, SERWIS - tel. (012) 264-93-69

MYŚLENICE, ul. Sobieskiego 44,

SALON - tel. (012) 272-16-33, CZĘŚCI - tel. (012) 274-38-72, SERWIS - tel. (012) 274-38-71

NOWY TARG, ul. Krakowska 7,

SALON - tel. (018) 264-88-82, CZĘŚCI - tel. (012) 264-88-81

ASV
Lider

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

Menu bez wołowiny

Kryzys, spowodowany wzrostem liczby zachorowań na chorobę szalonych krów, w krajach Unii Europejskiej wyraża się znacznym spadkiem konsumpcji wołowiny, zwłaszcza we Francji, oraz spadkiem jej cen.

Według komisarza ds. rolnictwa Franza Fischlera, sprzedaż wołowiny w krajach UE obniżyła się o 40 proc. w porównaniu z normalną sytuacją.

We Francji konsumpcja wołowiny obniżyła się również o około 40 proc. od połowy października, kiedy rozpoczął się obecny kryzys – wynika z danych Komisji Europejskiej.

Sytuacja Francji jest szczególnie ważna, gdyż jest ona głównym producentem mięsa

wołowego w UE: przypada na nią 20 proc. produkcji wołowiny i 26 proc. pogłowia bydła. Francuska produkcja wołowiny o 17 proc. przekracza jej konsumpcję w tym kraju. Znaczny spadek konsumpcji wołowiny nastąpił również w innych krajach Unii, zwłaszcza we Włoszech.

Od początku kryzysu cena żywca wołowego spadła o 24 proc. we Francji, 18,6 proc. w Niemczech, a średnio w Unii o 17 proc. – informuje Komisja.

Komisja przewiduje jeszcze większy spadek cen we Francji i innych krajach, kiedy zwierzęta obecnie zatrzymane w gospodarstwach ze względu na słabość rynku zostaną wystawione na sprzedaż.

(PAP)

Dokończenie ze str. 1

- Z naszych, aktualizowanych codziennie raportów wynika, że sprzedaż hamburgerów nie spadła, a w niektórych ośrodkach nawet wzrasta - przekonuje rzecznik prasowy McDonald's Polska, Krzysztof Kłapa. - W naszej sieci używamy wyłącznie produktów polskich. Wołowina przerabiana jest w jednym z polskich zakładów.

McDonald's ma jednak przygotowany plan awaryjny na wypadek związanej z BSE paniki, ale jego szczegóły oraz procentowy udział wyrobów wołowych w ofercie tej sieci objęte są tajemnicą handlową...

Sklepy sprzedają mniej

Właściciele sklepów i hurtowni mięsnych wskazują na wyraźnie mniejsze zainteresowanie wołowiną. - Sprzedaż czystego mięsa wyraźnie spadła. Ale ludzie robią generalnie skromniejsze zakupy, prawdopodobnie oszczędzają pieniądze na święta - usłyszeliśmy w sklepie „Hurt drobiarski i mięsa” przy ul. Skośnej w Krakowie.

Wśród wielu budek mięsnych przy krakowskiej Hali Targowej największy spadek popytu na wołowinę odnotowuje ta działająca pod patronatem Krakowskich Zakładów Mięśnych. Jeszcze do niedawna sprzedawano tu 80 - 100 kg mięsa wołowego dziennie, wczoraj zaś od rana do godz. 14 klienci kupili zaledwie 3 kg. - Sprzedaż spadła nawet o 90 procent. W ubiegłym tygodniu część osób pytała - czy to na pewno mięso krajowe; teraz już nawet nie pytają - ubolewa prowadzący ten punkt Jerzy Bińkowski.

W sklepie mięsnym przy ul. Starowiśniej 16 - na 10 kolejnych osób robiących zakupy - o wołowinę poprosiła tylko jedna; dwie kupiły mięso mielone woło-

Strach przed BSE

W naszym handlu jest niemal wyłącznie polskie mięso - uspokajają weterynarze

wo-wieprzowe, 3 - cielęcine, a pozostałe wieprzowinę lub wędliny. - Od połowy listopada sprzedaż wołowiny spadła o ok. 50 proc. - ocenia jedna ze sprzedawczyń. - Ale to chyba bardziej skutek psychozy niż rozsądnych przemyśleń klientów, bo przecież mięso mielone sprzedaje się nadal bez zmian.

Wygląda na to, że większość konsumentów obawia się jedynie wołowiny „w kawałku”, nie kojarząc możliwości zarażenia się z mięsem mielonym itp. Wyroby garmażeryjne z wołowiną nadal bowiem cieszą się sporym powodzeniem.

- Zauważamy nieznaczny spadek sprzedaży wołowiny; równocześnie klienci kupują więcej kurczaków, indyków i wieprzowiny - mówi Stanisław Poręba, właściciel Zakładu Garmażeryjno-Wędliniarskiego w Nowym Sączu.

Producenci zaniepokojeni

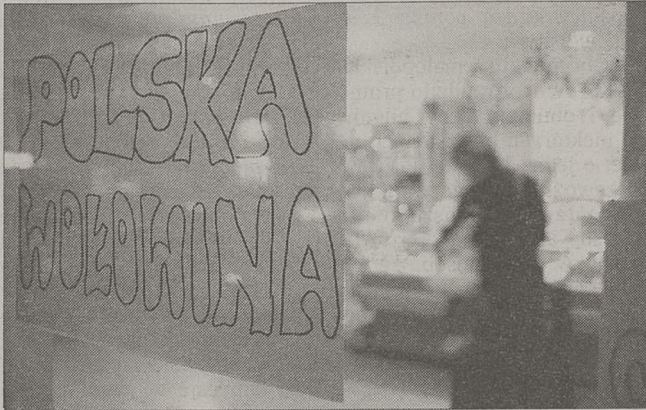
Zakłady przetwórstwa mięsa nie odczuły na razie spadku zainteresowania wołowiną. - Przetwory wołowe stanowią niewielką część naszej produkcji - mówi Andrzej Ryłko, szef produkcji w Krakowskich Zakładach Mięśnych. - Od co najmniej 20 lat nie robimy wędlin z importowanej wołowiny, a 90 proc. surowca pochodzi z naszej własnej uboju. Jeśli okaże się, że w efekcie paniki związanej z chorobą szalonych krów popyt na wołowinę drastycznie spadnie, w krakowskiej przetwórni po prostu przestaną produkować zawierające ją przetwory.

Także w Morlinach, jednym z największych krajowych pro-

ducentów z branży mięsnej, nigdy - jak twierdzi rzecznik prasowy zakładu Tomasz Macarski - nie używano mięsa wołowego z importu. Mimo to w Morlinach są głęboko przekonani, że w najbliższym czasie sprzedaż przetworów wołowych może się znacznie obniżyć.

Dla dzieci - najpewniejsza cielęcina

- Mamy problemy z przedszkolami i żłobkami. Od kilku



Fot. PAP/CAF

godzin urywają się telefony od kierowników, którzy dopytują się, czy zakupioną przed tygodniem i zamrożoną wołowinę można podać dzieciom czy też wyrzucić - mówi Stanisław Pawlus, zastępca małopolskiego inspektora sanitarnego. - Uspokajam ich, że szansa na zakupienie przez nich zarażonego mięsa jest bliska zeru, ale oni chcą mieć 100-procentową pewność. W takich sytuacjach radzę przestawić się na cielęcinę. Zdaniem specjalistów, cho-

robą szalonych krów mogą się zarażać zwierzęta powyżej 30. miesiąca życia.

Dobra, bo polska...

Ani jednego przypadku choroby szalonych krów nie stwierdzono w tym roku ani w Małopolsce, ani na Podkarpaciu. - W tym roku przestaliśmy dwa „podejrzone” mózgi do instytutu w Puławach, gdzie laboratoryjnie wykluczono wszelkie podejrzenia o BSE - przekonuje Stani-

do kontroli działających na terenie powiatu przetwórni mięsa i większych masarni. Sprawdzana będzie dokumentacja pod kątem, skąd pochodzi mięso trafiające do sprzedaży. - U nas nie ma zagrożenia - uspokaja Mariusz Stein, powiatowy lekarz weterynarii w Nowym Sączu. - W naszym regionie znajduje się tylko surowiec wołowy, pochodzący od polskiego bydła, karmionego paszą, opartą o składniki roślinne. Tylko jedna rzeźnia z terenu powiatu sprowadza zwierzęta żywe do uboju z Litwy. Są one oznakowane i mają pełną dokumentację zgodną z wymogami Unii Europejskiej.

Również mieszkańcy Limanowszczyzny i rejonu gorlickiego mogą spać spokojnie. W handlu znajduje się tylko mięso polskie.

Importujemy mało wołowiny

Do końca września 2000 roku import wołowiny do Polski wyniósł zaledwie 352 tysiące kilogramów; w tym czasie sprowadzono też 3209 sztuk bydła rzeźnego. Niewielka skala importu wynika przede wszystkim z faktu, że zachodnia wołowina jest znacznie droższa od naszej, a przy malejącym spożyciu mięsa w naszym kraju, dostawy od rodzimych hodowców wystarczają na zaspokojenie potrzeb. Nasze krowy, karmione w sposób naturalny, tj. trawą, sianem i kisonkami, są w małym stopniu narażone na zakażenie BSE, gdyż, zdaniem fachowców, źródłem choroby są pasze, zawierające karmczkę kostno-mięsna.

Zakaz importu używanej jako składnik pasz mączki mię-

sno-kostnej uderzy głównie w importerów i hodowców. W tym roku do naszego kraju wjechało ponad 277 tysięcy ton tego produktu - najwięcej z Niemiec i Holandii, a import z tych właśnie krajów jest od srody zakazany. W związku z tym podrożały mączki produkcji polskiej - na razie o kilka procent - które jednak pokrywają tylko 30 proc. potrzeb naszych hodowców. - Nasze mączki produkujemy wyłącznie z polskich surowców zwierzęcych - powiedział „Dziennikowi” Jacek Luciński, właściciel jednej z największych firm produkujących pasze. - Zgodnie z polskimi przepisami nie wolno podawać ich bydłu i owcom - przeznaczone są więc dla drobiu i trzody chlewnej.

Producenci mączek obawiają się natomiast wprowadzenia całkowitego zakazu karmienia zwierząt paszami zawierającymi składniki zwierzęce. Owszem, można je częściowo zastąpić białkiem roślinnym i zapewne w związku z tym cena soi - podstawowego produktu paszowego - już podskoczyła o 15 proc. Ale taki zakaz nie tylko zrujnuje producentów mączek, ale może też stać się przyczyną poważnych zagrożeń dla środowiska.

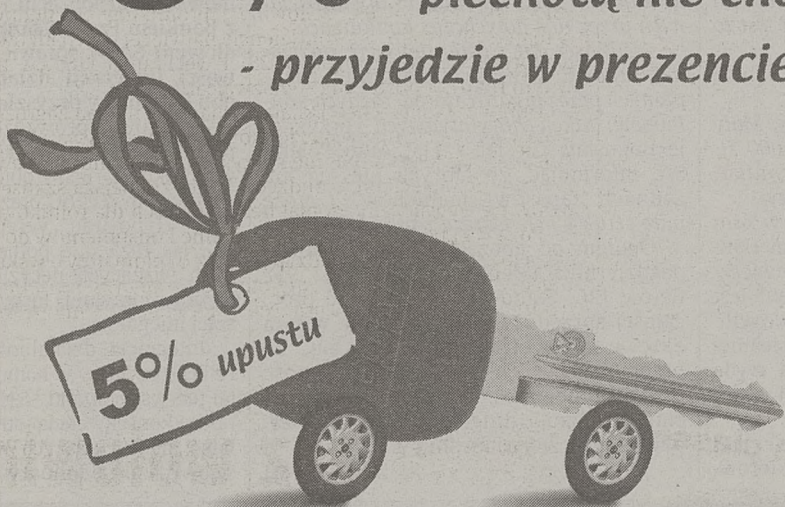
Polsko-czeska granica została uszczelniona w obawie przed importem mięsa zakażonego chorobą gąbczastego zwyrodnienia mózgu (BSE) - zapewniła wczoraj Elżbieta Gowin, rzeczniczka cieszyńskiego Urzędu Celnego. Stwierdziła, że weterynarze bardzo dokładnie sprawdzają każdą partię artykułów rolnych i - jej zdaniem - nie ma praktycznie możliwości, aby skażone mięso zostało wwiezion do Polski przez południową granicę.

(DSF, MAT, WES, MIGA, BH)

5%

piechotą nie chodzi

- przyjedzie w prezencie



Okazja z okazji nowego milenium - tylko w tym miesiącu dostaniesz 5% upustu od ceny zakupionego samochodu. Już dziś dołącz do 100 000 jeżdżących swoim Fiatem Klientów AUTOTAK, którzy korzystają z najtańszego systemu ratalnego w Polsce.

DĘBICA
HOLANDPOL
UL. SANDOMIERSKA 7
TEL.: 670-40-40
KRAKÓW
AUTO-KRAK
AL. RADZIKOWSKIEGO 160
TEL. 636-37-60
KRAKÓW
POLINAR
UL. OFIAR DĄBIA 14
TEL.: 414-11-22, 414-11-33
KRAKÓW
POLINAR
UL. DIETLA 80
TEL.: 429-40-00

KRAKÓW
VITAL-AUTO
UL. KALWARYJSKA 59
TEL.: 656-55-22, 656-57-05
KRAKÓW
VITAL-AUTO
AL. 29 LISTOPADA 39
TEL.: 411-81-61, 411-54-85
KRAKÓW
VIAMOT LTD
UL. ZAKOPIAŃSKA 288
TEL.: 269-12-26
NOWY SĄCZ
POLINAR
UL. TARNOWSKA 38
TEL.: 441-29-30, 441-40-67

NOWY TARG
D.T. GORCE
UL. SOBIESKIEGO 4, „A”
TEL.: 266-32-54 WEW. 30
SUCHA BESKIDZKA
AUTO KAROL
UL. MICKIEWICZA 173
TEL.: 874-25-47
TARNÓW
WALMOT
UL. KRAKOWSKA 151
TEL.: 627-23-23
TRZEBINIA
JANMAR
UL. OCHRONKOWA 15
TEL.: 611-02-26

KOMANDOS Szkoła Pracowników Ochrony przy „KOMANDOS - KRAKÓW” Sp. z o.o.
oferuje:

1. Kursy licencyjne I i II stopnia pracownika ochrony.
2. Strzelania wg programu na licencję 1 stopnia dla SUFO oraz osób indywidualnych.
3. Szkolenia dla osób ubiegających się o broń do ochrony osobistej.

Termin najbliższego kursu: grudzień 2000 r.

Informacje dla zainteresowanych: tel. (012) 637-96-02, 615-15-40.

**SKÓRY
TAPICERSKIE**

Bogata kolorystyka,
włoska jakość.
Ceny konkurencyjne.

Kraków, ul. Kraszewskiego 36,
tel. 427-25-39, fax 427-26-01.

293433

DZIENNIK POLSKI Od 5 XII w „Podróżach z Dziennikiem”

NARCIARSKI ATLAS POLSKI

a w nim:
ośrodki narciarskie w Polsce,
mapki narciarskie,
opis wyciągów i tras

2001

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-78.

5 grudnia narty na PODKARPACIU

**RADIO
KRAKÓW**
Małopolska

101,6 FM

www.radio-krakow.pl

STUDIO TERENOWE RADIA KRAKÓW
W CHRZANOWIE

al. Henryka 12, 32-500 Chrzanów
tel/fax (0 32) 623 21 55
e.mail: solarska@radio-krakow.pl

WITAMY - ZAPRASZAMY

Sprawdź u dealera Fiata lub w autoryzowanym punkcie Autotak.

www.autotak.com.pl

AUTOTAK

Tak kupisz na raty

Fiat Bank Polska S.A.

FIAT

Szansa dla Netaniahu

Przedterminowe wybory w Izraelu odbędą się na wiosnę

Przedterminowe wybory parlamentarne w Izraelu odbędą się prawdopodobnie na początku maja przyszłego roku. Upadek lewicowego rządu Ehuda Baraka może umożliwić powrót na scenę polityczną byłego prawicowego premiera Benjamin Netaniahu. Tymczasem Barak chce jeszcze przed wyborami wynegocjować układ pokojowy z Palestyńczykami, żeby odzyskać w ten sposób, przynajmniej częściowo, zaufanie wyborców.

Konserwatywna partia Likud zapowiedziała wczoraj, że będzie się starała przeprowadzić w Knesecie specjalną ustawę, która uniemożliwiłaby Barakowi prowadzenie zaawansowanych negocjacji z władzami Autonomii Palestyńskiej.

Tymczasem Palestyńczycy z rosnącą obawą obserwują rozwój sytuacji w Izraelu. - *Odejscie Baraka jest ważnym wydarzeniem. Miejmy nadzieję, że nie pociągnie za sobą dalszego zahamowania procesu pokojowe-*

go - powiedział Nabil Abu-Rudejja, doradca Jasera Arafata.

Natomiast aktywiści Fatah w terenie nie ukrywają zadowolenia z upadku rządu Baraka. Ich zdaniem - izraelska Partia Pracy zdecydowała się na wojnę, dlatego dla Palestyńczyków dużo lepiej będzie, jeśli do władzy w Jeruzolimie wróci konserwatyści z Benjaminem Netaniahu. - Barak pozbawił nas poparcia na świecie, natomiast Netaniahu nam je przywróci... - oceniają członkowie Fatah.

Przed wyborami Partia Pracy i Likud muszą jeszcze wyłonić swoich kandydatów na premiera. W Partii Pracy o nominację z Barakiem zmierzy się obecny przewodniczący Knesetu Abraham Burg, który jest politykiem niezwykle popularnym. W Likudzie rywalizacja będzie nie mniej zacięta; tam o czołową pozycję ubiegać się będzie Benjamin Netaniahu, z którym w szranki stanie aktualny lider partii Ariel Szaron.

OMER ANATI (Tel Awiw)

Z Banderasem po Polsce

„Przygody z happy endem” to akcja turystyczna promująca Polskę. Patronat nad nią objęły Polska Organizacja Turystyczna i Instytut Spraw Publicznych.

Spoty z Sandrą Bullock, Harrisonem Fordem i Antonio Banderasem będą krótkimi filmami, których bohaterowie będą przeżywać fascynujące, zawsze dobrze zakończone, przygody w Polsce.

Celem akcji jest przyciągnięcie zagranicznych turystów do Polski oraz poprawa wizerunku naszego kraju w ich oczach. Akcja ruszy w marcu przyszłego roku.

Jest to pierwsza akcja turystyczna promująca nasz kraj na taką skalę w innych państwach. Polska jest na 9. miejscu w Europie pod względem odwiedzin przez zagranicznych turystów. Najczęściej przyjeżdżają do nas Niemcy i Czesi. (PAP)

Stójka w lodzie

Korespondencja „Dziennika” z USA



W poniedziałek 27-letni amerykański iluzjonista David Blaine zamknął się w bryle lodu, którą ustawiono w samym centrum Nowego Jorku. Blaine długo przygotowywał się do tego wyczynu. Pięć dni wcześniej przestał jeść, żeby oczyścić organizm.

Przezroczysta „lodówka” stoi w centrum miasta na Times Square. Przez grube ściany lodu widać nieruchomą sylwetkę iluzjonisty, podłączonego do urządzeń medycznych kontrolujących pracę jego organów. Głowę Blaine'a chronią wełniana czapka.

- *Chcę pobić za jednym zamachem dwa rekordy świata - powiedział Blaine. - Mam nadzieję, że uda mi się wytrzymać 60 godzin bez ruchu, a na dodatek wewnątrz lodowej bryły. Tak, jak w zeszłym roku udało mi się wytrzymać tydzień w trumnie zalanej dwumetrową warstwą wody. Lubię emocje i ryzyko. Jestem sil-*

ny i wiem, że organizm człowieka jest zdolny do wielkich wyczynów.

Przed bryłą lodu bez przerwy stoi tłum gapiów. Jedni są pełni podziwu dla odwagi Blaine'a, inni uważają go za szaleńca.

Bryła lodu waży 6 ton, ma 2,5 wysokości i 1,8 m szerokości. Skórę iluzjonisty, od odmrożenia, chroni cienka warstwa powietrza.

We wtorek lód zaczął topnieć. Nikt nie przewidział, że koniec listopada będzie w Nowym Jorku ciepły. Bryłę obłożono więc suchym lodem, aby jej góra, ważąca ponad tonę, nie zgniotła iluzjonisty.

Organizator wyczynu poinformował wczoraj rano, że Blaine czuje się dobrze, choć jest wyraźnie zmęczony. Monitory zanotowały drżenie mięśni, dr Ronald Ruden nie stwierdził jednak żadnego niebezpieczeństwa dla życia iluzjonisty.

ELŻBIETA RINGER

CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
SPÓŁDZIELNIA PRACY „ESPEFA”
w Krakowie, ul. Juliusza Lea 208

zatrudni

MGR FARMACJI

na stanowisko

**KIEROWNIKA
HURTOWNI LEKÓW.**

Kontakt telefoniczny:
Zarząd 637-87-01, Dział Kadr 430-49-79.

K-11253

Miejski Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego
w Libiążu
zatrudni

**lekarza medycyny rodzinnej
lub chorób wewnętrznych**

do pracy w podstawowej opiece zdrowotnej
w pełnym wymiarze czasu pracy.

Informacje: zastępca dyrektora ds. lecznictwa
lek. med. Jarosław Woźniak

Tel. 0-32 627-73-75 wewn. 50

Świąteczne animacje

1, 2, 15, 16, 21, 22 grudnia,
od godz. 13.00 do 20.00

Tegoroczne Boże Narodzenie
w King Cross

zapowiada się bajecznie!

Rozdamy prezenty,

będą konkursy, gry

i zabawy z Królową Śniegu!

Czekamy na Was!

**Puk, puk,
nadchodzę!**

Mikołajki - Boże Narodzenie - Nowy Rok

KING

CROSS

KRAKÓW, ul. Bora Komorowskiego 37

Géant

i 50 sklepów

„Polska noc” na Florydzie Ważne pół roku

Świetne przyjęcie krakowskich kompozytorów

(INF. WL.) – Koncert zatytułowany „Polska noc” był najważniejszym wydarzeniem Florida International University Music Festival 2000, zorganizowanego w Miami. Amerykanie, którzy usłyszeli utwory kompozytorów polskich, byli zaskoczeni różnorodnością kompozycji naszych twórców. Koncert został wspaniale przyjęty – powiedział nam po powrocie z Ameryki Jerzy Stankiewicz, prezes krakowskiego oddziału Związku Kompozytorów Polskich.

Na zakończonym niedawno festiwalu muzycznym w Miami publiczność amerykańska miała okazję poznać kameralną muzykę Witolda Lutosławskiego, Krzysztofa Pendereckiego, Krystyny Moszumańskiej-Nazar, Marka Stachowskiego, Tadeusza Machła, Bronisława K. Przybylskiego oraz twórców młodego pokolenia – Pawła Sydora i Marcela Chrzyńskiego. Utwory wykonywali: Wojciech Komsta – krakowski klawirzysta, Marek Stefański – krakowski organista (wystąpił także z dwoma recitalami) oraz Winston Hoi – pianista z Nowego Jorku i Daniel Geiss – wiolonczelista z Hanoweru. – Nasz koncert zawierał

bardzo ambitny program. Mimo to zyskał ciepłe przyjęcie szerokiej rzeszy słuchaczy. Dla wielu z nich był to pewnie pierwszy kontakt z muzyką polską – powiedział nam Jerzy Stankiewicz.

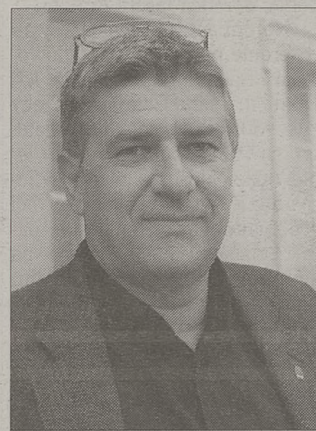
Koncert, który odbył się 10 listopada, przerosł się w wielki polski festyn. Przez całą noc, na terenie uniwersyteckim, trwała wielka zabawa – m.in. występował zespół folklorystyczny, a także podczas bankietu serwowane były polskie potrawy – np. szynka z chrzanem. Imprezie towarzyszyła wystawa malarstwa prac polskiej artystki zamieszkałej w Ameryce – Joanny Tyki.

Jerzy Stankiewicz na uniwersytecie w Miami wygłosił również wykład prezentujący „Krakowską szkołę kompozytorską”. Wykład był bogato ilustrowany muzyką, stąd amerykańscy studenci mieli okazję usłyszeć fragmenty utworów siedmiu twórców: Marka Stachowskiego, Krystyny Moszumańskiej-Nazar, Zbigniewa Bujarskiego, Juliusza Łuciuka, Krzysztofa Pendereckiego, Bogusława Schaeffera i Adama Walacińskiego. Swoją twórczość przedstawił również – wykształcony w Ameryce (absolwent Juliard

School of Music) – Paweł Sydor, kompozytor najmłodszego pokolenia. Spotkanie, będące autoprezentacją, bohater zatytułował „Tożsamość współczesnego kompozytora”.

Prezentację w Ameryce polskiej muzyki współczesnej kompozytorzy zawdzięczają Fredrickowi Kaufmanowi, amerykańskiemu kompozytorowi, dyrektorowi festiwalu w Miami, który odwiedził Kraków podczas tegorocznych 12. Dni Muzyki Kompozytorów Krakowskich „Confiteor”. Artysta był gościem krakowskiego festiwalu – spotkał się z publicznością, a także uczestniczył w koncertach swojej muzyki. Zafascynowany działalnością krakowskich kompozytorów, postanowił pokazać ich Ameryce. – Do tej pory nasz związek prowadził promocję twórców krakowskich na Ukrainie, Słowacji i Białorusi. Tym razem nasza działalność znalazła oparcie w środowisku muzycznym na Florydzie. Nie ukrywam, iż mam nadzieję, że nasz udział w festiwalu w Miami jest wstępem do dalszej współpracy z amerykańskimi muzykami – powiedział prezes Stankiewicz.

(AMS)



Fot. Jakub Ostalowski (Rzeczpospolita)

Andrzej Nowakowski, współautor sukcesu polskiej ekspozycji na Targach we Frankfurcie, został nowym prezesem Polskiej Izby Książki. Zastąpił Andrzeja Chrzastowskiego, który nie ubiegał się ponownie o to stanowisko. Jest szefem krakowskiego wydawnictwa Universitas i pracownikiem naukowym UJ.

– Czy wybór na prezesa Polskiej Izby Książki traktuje Pan jako nagrodę za sukces polskiej ekspozycji we Frankfurcie, czy też jako dopust Boży?

– Gdy przygotowywałem się do Targów we Frankfurcie prawie nikt nie wierzył, że nam się uda, a jednak udało się. Ogromna w tym zasługa moich wspaniałych współpracowników. Ta nominacja jest dla mnie dużym wyzwaniem, ale zdaję sobie też sprawę z argumentów przemawiających na moją korzyść: świetni współpracownicy, znajomość rynku, doświadczenie. Nie znaczy to jednak, że mi się uda.

– Jakie będą Pana pierwsze decyzje?

– W przyszły piątek ukonstytuujemy się. Nastąpi podział obowiązków. Trzeba będzie założyć biuro. Najlepiej by powstało ono i w Warszawie, i w Krakowie. No i problem finansów.

– W jakim są stanie?
– Powiedziałbym, że w katastrofalnym, mamy spore zadłużenie.

– Skąd wziąć pieniądze?
– Bazowanie na składkach, jak to było do tej pory nie ma sensu. W statucie Izby jest mowa o możliwości prowadzenia działalności gospodarczej. To daje pole do popisu. Część z tych dochodów trzeba będzie przeznaczyć na promowanie czytelnictwa, które jest naprawdę w żalnym stanie.

Chodzi mi po głowie szalenie czy pomysł związany z dyskusyjnym prawem martwej ręki. Polega ono na tym, że wydawca publikując dzieła niezujących autorów, myśli tu zwłaszcza o klasykach, musi odprowadzać część pieniędzy do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Chciałbym, żeby te pieniądze były odprowadzane do Polskiej Izby Książki. To byłoby w interesie wszystkich, także wydawców.

– Przed jakim jeszcze problemami Pan stoi?

– To kwestia m.in. praw autorskich i reprografii. Teraz jeśli kseruje Pani jakąś książkę to korzysta na tym tylko posiadacz ksero, ani autor publikacji, ani wydawca nie mają z tego nic. Nad tym problemem będziemy musieli się zastanowić. W ogóle wszystkie problemy trzeba będzie rozwiązać w ciągu najbliższego pół roku, bo jak nie uda się załatwić najważniejszych kwestii na początku, to potem będzie to jeszcze trudniej zrobić. Być może zmniejszyliśmy ilość członków z ok. 230 do 100. Chodzi o to, by byli to ludzie, którym zależy na Izbie Książki.

– A co z projektem obłożenia wszystkich publikacji podatkiem VAT?

– Jestem za zerową stawką i absolutnie będę się starał ją przełamać.

Rozmawiała
DOMINIKA COŚCIC

Domogarow jako Niżyński

Spektakl wyreżyserował Andriej Żytinkin



Fot. Wacław Klag

(INF. WL.) Słynny Moskiewski Teatr Dramatyczny z Małej Bronnej wystąpił wczoraj w Krakowie. Rosyjscy artyści na deskach teatru Bagatela przedstawili sztukę Glenna Blumsteina „Niżyński, obłąkany Boży klaun”. Spektakl wyreżyserował Andriej Żytinkin, zaś w roli głównej wystąpił znany bardzo dobrze polskiej i krakowskiej publiczności – Aleksander Domogarow.

Spektakl, który premierę miał w zeszłym roku w Moskwie, został okrzyknięty najgłośniejszym i najbardziej kontrowersyjnym wydarzeniem sezonu. Zarówno reżyser, jak i odtwórca głównej roli otrzymali nagrody od Fundacji Siergieja Diagilewa, działającej przy UNESCO.

Dzisiaj, o godz. 19.15, w teatrze Bagatela spektakl zostanie powtórzony.

(AMS)

„Równy start” Skaldów

Wystąpią pod Wawelem wspierając wiejskie dzieci

(INF. WL.) Po Zakopanem i Warszawie, także w Krakowie usłyszemy świętujących swoje 35-lecie Skaldów. Długo czekaliśmy na ich jubileuszowy występ, ale – w myśl zasady, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło – wreszcie wystąpią, 5 grudnia, i to na koncercie, z którego dochód pozwoli wiejskim dzieciom spędzić zimowe ferie w Krakowie.

Całość przedsięwzięcia organizuje Klub Rotary „Wanda” oraz Fundacja „Dziecko”, której prezes, Gineitta Kubińska-Czop jest zarazem autorką projektu „Równy start”, mającego na celu wspieranie dzieci z małych ośrodków, by im choć w części zrekompenzować warunki codziennego życia i edukacji.

Ale nie tylko dochód z występu Skaldów oraz ich gości – zaśpiewają 5 grudnia o godzinie 18.30 w sali Filharmonii Krakowskiej – wesprze pobyt w Krakowie 90 dzieci wiejskich. Złożą się na ten cel również środki ze zorganizowanej w trakcie koncertu zabawy fantowej. Jej organizatorzy zapewniają, że każdy los w cenie 10 złotych przyniesie nabywcy jakąś niespodziankę, a szczęśliwcy będą mogli wygrać pobyt w królewskim apar-

tamencie krakowskiego hotelu „Elektor”, gdzie wczoraj odbyła się konferencja prasowa, lub też weekend w jednym z pensjonatów Krynicy czy Poronina.

Lutowy pobyt w Krakowie 90 uczniów sfinansują też sponsorzy. Są to: spółka Bitrex, Małopolski Bank Regionalny SA, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Partner SA oraz Plus GSM.

Z uwagi na charytatywny charakter koncertu wszyscy wykonawcy – a są to również Ewa Wnuk, Dorota Słezak i Adrian Konarski z Piwnicy pod Baranami, Lidia Jazgar z zespołem Galicja, artyści kabaretu Loch Camelot oraz Zbigniew Wodecki – wystąpią w nim za znacznie mniejsze honoraria. Występowi towarzyszyć będą rysunki dzieci przesłane na konkurs o tematyce ekologicznej.

Dodajmy, iż jednym z patronów medialnych koncertu jest „Dziennik Polski”, który równocześnie wspierał swymi łanami dotarcie z informacją o akcji „Równy start” do dzieci. Przyjadą do Krakowa te, którym należy pomóc i które zarazem na to zasługują legitymując się dobrymi wynikami w nauce.

(WAK)

Muzeum filozofa

W Łopusznej powstanie Izba Pamięci księdza Józefa Tischnera

(INF. WL.) W Łopusznej powstanie Izba Pamięci poświęcona ks. prof. Józefowi Tischnerowi. W ten sposób samorząd nowotarskiej gminy chce uczcić postać księdza, filozofa i górala. Pomysł zaakceptowała już rodzina zmarłego w br. profesora, która obiecała zdeponować tam pamiątki.

– Jeśli propozycja budżetu zostanie zaakceptowana, to prace rozpoczną się już w przyszłym roku – powiedział nam wczoraj wójt gminy Jan Smarduch. – Byłaby to izba utrzymana w stylu góralskim, zbudowana z pła-

zów, połączona wejściem z salą widowiskową Gminnego Ośrodka Kultury. Do Łopusznej przyjeżdża bardzo dużo osób, żeby poznać miejscowość, z którą związany był ks. Tischner. Chcemy im stworzyć taką możliwość. Rozmawialiśmy już z rodziną ks. Tischnera, która zaakceptowała pomysł i zadeklarowała, że pamiątki po nim zdeponuje w Izbie Pamięci.

Koszty utrzymania Izby Pamięci zredukowane zostaną do minimum, bowiem ogrzewanie i utrzymanie będzie wspólne z ośrodkiem kultury.

(TEZ)

(INF. WL.) – To prezes, Robert Kozyra jest przyczyną naszego odejścia – twierdzi, chcąc zachować anonimowość, jeden z dziennikarzy Radia Zet. 18 dziennikarzy tej rozgłośni złożyło już wypowiedzenia. Wśród nich są m.in.: Janusz Weiss, Krzysztof Skowroński, Szymon Majewski i Robert Bernatowicz. Prezes Kozyra twierdzi, iż nie widzi racjonalnych przyczyn odejścia dziennikarzy.

W poniedziałek wypowiedzenia złożyło pierwszych 7 dziennikarzy „Zetki”. Do wczoraj grupa ta rozszerzyła się do 18 osób – to m.in. Krzysztof Skowroński (program „Gość Radia Zet”), Robert Bernatowicz („Nautillus”), Szymon Majewski („Sponion”), Janusz Weiss („Dzwon” do Pani, Pana w bardzo niety-

Konflikt w „Zetce”

Z radia odeszło już 18 dziennikarzy

powej sprawie”), Andrzej Morozowski. Jako oficjalną przyczynę odejścia z pracy wskazują zmianę profilu radiostacji z informacyjno-muzycznej na muzyczno-informacyjną.

– Te zarzuty są bezzasadne – powiedział „Dziennikowi” Robert Kozyra. – Owszem, od kilku miesięcy realizujemy nową strategię, mającą na celu pozyskanie kolejnych słuchaczy, zwłaszcza tych dorosłych i wykształconych. Zarówno jednak ilość, jak i czas trwania programów informacyjnych nie uległ zmianie, a już na pewno się nie zmniejszył. W dodatku nie było nawet takich planów.

– Tak naprawdę odchodzimy z innego powodu – nie potrafimy dalej pracować z panem Kozyrą – powiedział „Dziennikowi” inny dziennikarz „Zetki” (zespół umówił się, iż nie będzie się oficjalnie wypowiadać na temat konfliktu w radiu). – Kozyra pracuje w naszym radiu od pięciu lat. Od początku nasza współpraca nie układała się najlepiej, mamy różne koncepcje pracy i wizje programowe. On nie pasuje do naszego zespołu. Wytrzymywaliśmy to, bo myśleliśmy racjonalnie. Ostatnio jednak nasze możliwości pójścia na kompromis wyczerpały się. Nie możemy dalej znosić buty i arogan-

cji tego człowieka. Udało mu się rozbić jeden z lepszych zespołów radiowych. Ale odchodzimy po 10 latach pracy w najlepszym momencie, z godnością – dodaje. Dziennikarze zamierzają powołać do życia spółkę, która byłaby pośrednikiem pomiędzy nimi a ich ewentualnymi przyszłymi pracodawcami.

Robert Kozyra, pytany o skutki odejścia takiej liczby dziennikarzy, i do tego tak znanych, twierdzi, że w „Zetce” pracuje 110 osób. – Prawdopodobnie i my będziemy szukać dziennikarzy, ale i będziemy otrzymywać oferty od zainteresowanych.

Większość z 18 dziennikarzy nie od razu zniknie z anteny – rozwiązują umowę bohem z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia.

(NIKA)

Filmowe Graffiti

281/479

Rodzina w ogniu

War Zone, reż. Tim Roth



Szczęśliwe narodziny trzeciego dziecka w trudnych, powypadkowych warunkach cementują kochającą się rodzinę. A jednak wietrzny, mroźny klimat i surowy pejzaż zwiastują coś nieprzychylnego i wrogiego, jakby specjalnie rozdmuchując rodzinną sielankę. Odkryta prawda jest przerażająca. Nastolatek Tom dostrzega, że ojciec wykorzystuje seksualnie jego starszą siostrę. Chłopak pragnie położyć temu kres, ale nigdzie nie znajduje zrozumienia. Dramatyzm tego filmu dotyka także, a może najbardziej, postaw ludzkich (szczególnie ojca, który nie rozumie, że robi źle). Tim Roth, znany aktor brytyjski („Wściekłe psy”, „Zabić księdza”) na debiut reżyserski wybrał kontrowersyjną i głośną powieść Alexandra Stuarta. Dbając o realizm i jednorodną stylistykę, reżyser przypatruje się poszczególnym osobom jako wnikliwy i wrażliwy obserwator. W filmie grają: Tilda Swinton („Orlando”), Ray Winston („Nic doustnie”).

„Pod Baranami” od 1 grudnia

Tylko one!

Aniołki Charliego, reż. McG



Kiedyś – w czasach nie tak znów bardzo odległych – czwartkowe wieczory obowiązkowo przeznaczone były na spotkania z nimi... fascynującymi aniołkami.

Trzy urocze dziewczyny, dysponujące także inteligencją i zręcznością, potrafiły rozwikłać najbardziej zawiłe intrygi kryminalne. Legendarny serial

doczekał się kinowej wersji. Odpowiednio do konwencji – tajemniczy reżyser McG postawił na wartką akcję i elementy komediowe. Dylan (Drew Barrymore), Natalie (Cameron Diaz) i Alex (Lucy Liu) muszą zmierzyć się z największym zadaniem w dotychczasowej karierze. Czy znając najsłynniejsze tajniki walk wschodnich i wykorzystując najnowsze zdobycze techniki mogą sobie nie poradzić? Nawet tajemniczy, nigdy nierozpoznany Charlie, musi być pod wrażeniem. Przy okazji aniołki prezentują się tak, jak tego pragnęły aktorki – są piękne, twarde i świetnie ubrane.

W „Kijowie” i „Wandzie” od 1 grudnia

Zagubiony

Złodziejaszek, reż. Eric Zonca

Doskwierająca samotność, niepewny los, puste konto życiowego dorobku. Bohater „Złodziejaszka”, nastolatek S. (nawet bez imienia), nie ma żadnych konkretnych planów, celów, nie wytyczył sobie życiowej marszrut. Pragnie tylko żyć inaczej, piękniej, pełniej. Dokonując jakiegoś wyboru, otwiera się na los i liczy, że porwie go do spełnienia. Przedzierzgam się z piekarza w złodzieja, okradającego domy bogaczy, chłopak pragnie stać się w końcu silnym człowiekiem. Podobnie jak „Wyśnione życie aniołów” – drugi film Erica Zonki przedstawia świat surowy i przygaszony, z którego jednak nigdy nie można wykluczyć nadziei.

W „Mikro” od 1 grudnia

Uwertura

Pierwsze oczarowanie, reż. Hugh Hudson

Pierwsze miłosne oczarowanie, silniejsze uczucie stanowi najczęściej trwałą cezurę w emocjonalnym dojrzewaniu. W kinie wyraziście przywołał to wcześniej Joseph Losey w „Posłańcu”, teraz czyni to Hugh Hudson („Rydwany ognia”). Życie dziesięcioletniego Frasera – choć w radosnej rodzinie – nie dostarczało tego upojenia i zamętu w głowie, zanim nie pojawiła się w nim Heloise (Irene Jacob). Młoda wiolonczelistka wkracza w świat Frasera wraz z ekscentrycznym wujem Morrisem (Malcolm McDowell). Rozwój techniki nie sprawi na mieszkańcach malowniczej Szkocji z początku wieku takiego wrażenia, jak ta wizyta.

W „Aneksie” i „Apollo” od 1 grudnia

Skradzione święta

Grinch, reż. Ron Howard

Czy można nie lubić świąt Bożego Narodzenia: przystrojonej choinki, oczekiwania pierwszej gwiazdy na niebie i prezentów? Zdarzyło się to Grinchowi – przebiegłemu, psotnemu i niemiłemu stworowi z jaskini. Obserwując ze szczytu swoich gór, że w Ktosiowie Ktosie wesoło się krzątają, Grinch postanawia skraść ludziom zniechęconym przez niego święta. W miasteczku spotyka wrażliwą i osamotnioną dziewczynkę, która widzi i rozumie więcej niż dorośli. Ci bowiem w ferworze przygotowań zapomnieli o wyjątkowości tych dni. Film Rona Howarda („Willow”, „Apollo 13”) to piękna świąteczna przypowieść o wszystkich na świecie Ktosiach i Grinchach, którzy zagubili drogę do serc najbliższych i prawdziwe przesłanie rado-



nych dni. Dodatkowym atutem obrazu jest zmienny jak kameleon Jim Carrey w głównej roli.

W „Atlantycu”, „Aneksie”, „Apollo” i „Sztuce” od 1 grudnia

Varia

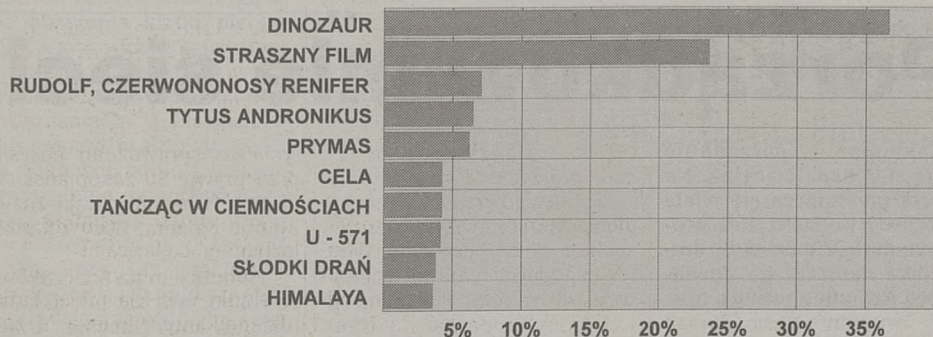
Wszyscy miłośnicy Larsa von Triera będą mogli posmakować raz jeszcze twórczości tego reżysera. „Rotunda” od 3 do 10 grudnia przypomni jego najciekawsze pozycje. W kręgu wyznaczonym projekcjami telewizyjnego „Królestwa” zobaczymy ponadto „Epidemię”, „Element zbrodni”, „Przełamując fale”, „Idiotów”. „Rotunda” wciąż w swej ofercie zaprasza na poniedziałkowe spotkania z arcy-

dzielami. W grudniu zobaczymy „Koronczarkę” (reż. Claude Goretta) i „Medeę”. (Pier Paolo Pasolini).

Od 13 do 17 grudnia zagospodaruje „Pod Baranami”, w „Wandzie” i Kawiarni Filmowej Graffiti V Festiwal Filmu Niemieckiego. Tym razem w całości poświęcony komedii. Zabawne

rytmy wygrywać będą atrakcyjni muzycy: „Raz Dwa Trzy”, Urszula Dudziak, „Mysłowicz”, Jacek Ostaszewski, „Osjan”. Atrakcją będzie zapewne premiera, odnaleziona po latach, najstarszej polskiej komedii „Tajemnica pokoju nr 100”, z tekstem, czytany przez Jerzego Stuhra. Zainteresowani mogą już nabywać w kasach kin bilety (seanse koncertowe 25 zł, pozostałe 12 zł) i karnety (100 zł).

Box Office kin Apollo Film, ARS, Graffiti – 20 XI – 26 XI 2000

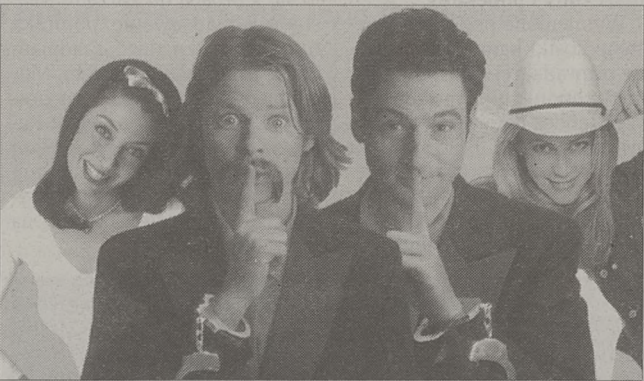


W jesienią, nieco przymgloną atmosferę jasno i wyraziście wkroczył „Dinozaur”. Zajął pierwsze miejsce, uzyskując najlepszy wynik od kilkunastu tygodni. Dziecięcą publiczność nadal bawi „Rudolf, Czerwononosi Renifer”. Ta nieco starsza mierzy się odważnie ze „Strasznym filmem”. Duże uznanie zdobyła sobie ubiegłotygodniowa premiera poruszają-

cego wizualnie „Tytusa Andronikusa” według Szekspira. Nowością jest też „Cela”. Wciąż wyraźnie w zestawieniu swą obecność zaznacza kino autorskie: „Tańcząc w ciemnościach” i „Słodki drań”. Warto odnotować zainteresowanie stonowanymi dramatami – „Himalaya” kończy dziesiątkę, a zaraz za nią „Daleko od okna”.

O dwóch takich

Happy, Texas, reż. Mark Illsley



Film „Happy, Texas” zdobył nagrodę publiczności na festiwalu w Sundance (1999). Sta-

rzy przyjaciele, Ed Stone i Mark Illsley, chcieli za przykładem Roberta Rodriguez („El Maria-

chi”) nakręcić tanim kosztem film. Na początek zatem napisali scenariusz, a potem mieli dużo szczęścia. Dwaj uciekinierzy z więzienia przypadkiem trafiają do małego miasteczka Happy, w stanie Teksas. Tu, udając parę gejów, muszą zorganizować lokalny konkurs piękności. Bardziej jednak niż kandydatki kusi ich pełna kasa w pobliskim banku. Film młodych twórców, o wyraźnie komediowym obliczu, zawiera także kilka myśli o samotności, zagubionej wrażliwości i odrowieńszych uczuciach.

W „Aneksie” i „Reducie” od 1 grudnia

Zapraszamy Czytelników na seanse omówionych filmów

Nasz numer telefonu 61-99-262, w godz. 12.00 - 12.15

Filmowe Graffiti

Redakcja: Iwona Kubica-Frać
Centrum Filmowe „Graffiti”
ul. św. Gertrudy 5

Pod Giewontem



Zakopiańska promocja

Biuro Promocji Zakopanego i Podtatrza przygotowuje wydanie nowego informatora o Zakopanem. W informatorze znajdują się wyłącznie te podmioty gospodarcze, które wypełnią opracowaną przez Biuro Promocji ankietę, dotyczącą swojej działalności. Ankiety można pobierać w Biurze Promocji, Urząd Miasta, ul. Kościuszki 13, pokój nr 127.

Zamieszczenie informacji jest odpłatne i wynosi dla:

- * hotelu - 600 zł + VAT
- * biura turystycznego - 500 zł + VAT
- * pensjonatu - 400 zł + VAT
- * schroniska - 400 zł + VAT
- * kwatery prywatnej - 300 zł + VAT
- * domku wolno stojącego 300 zł + VAT
- * campingu - 300 zł + VAT

Ostateczny termin składania wypełnionych ankiet upływa 31.12.2000 r. Dystrybucja informatora będzie odbywała się poprzez Centrum Informacji Turystycznej, targi krajowe i zagraniczne, polskie ośrodki informacji turystycznej oraz poprzez polskie placówki dyplomatyczne za granicą. Wydawnictwo ukaże się na przełomie lutego i marca 2001 roku. Przewidywany nakład informatora to 15 000 egzemplarzy.

69 dni do uniwersjady

Stowarzyszenie Samorządów dla Propagowania i Rozwoju Kultury Fizycznej poszukuje osób na stanowisko kierownika podczas Zimowej Uniwersjady Zakopane 2001, w terminie od 20.01.2001 do 28.02.2001 r.

Wymagania: prawo jazdy kat. B (dla kierowców samochodów osobowych), prawo jazdy kat. C i D (dla kierowców samochodów dostawczych lub mikrobusów), aktualne świadectwo kwalifikacyjne, ukończone 18 lat. Zainteresowane osoby proszone są o pobranie z Biura Uniwersjady ankiety rekrutacyjnej. Dokumenty (c.v., podanie, 2 zdjęcia i wypełnioną ankietę) należy kierować na adres: Komitet Organizacyjny XX Zimowej Uniwersjady Zakopane 2001, ul. Kościuszki 13, 34-500 Zakopane, p. 102. Telefon kontaktowy: 018-201-32-39, faks: 018-201-38-44.

Dzisiaj Żeromski

W stulecie działalności Biblioteki Miejskiej im. Stefana Żeromskiego w Zakopanem wznowiono spotkania odbywające się pod nazwą Czwartków Literackich. Okolicznościowy wykład „Zakopiańska działalność i twórczość Stanisława Żeromskiego” wygłosi doc. dr Jan Majda. Spotkanie rozpocznie się dziś o godz. 18 w czytelni Biblioteki, os. Łukaszcówki 4a.

Kolumna informacyjna
Rady i Zarządu Miasta
Zakopane
Redaguje
Marzena Sęczkowska

Wielki dar od Boga

Złote godziny



Franciszek Szlachta: - Jesteście przykładem godnym naśladowania...

15 listopada w Urzędzie Miasta miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Dwadzieścia cztery pary małżeńskie otrzymały dyplomy i Medale za „Długoletnie pożycie małżeńskie”. Medale przyznawane są w dowód społecznego uznania za trwałość rodziny. Na wnio-

sek Rady Miasta medale nadaje prezydent RP.

- To wielki dar od Boga, mój tydzień lat przeżyć razem. Chcę wyrazić wam swoją wdzięczność i podziw za przykład, jaki dajecie innym - powiedział burmistrz Adam Bachleđa-Curuś, witając gości. - Przyrzekaliście sobie dożgonną miłość i przy-

jażni, zapewniając jednocześnie o trwałości waszego związku. Wasza postawa pełna wzajemnego zrozumienia, otwartości na współmałżonka i wzajemnej miłości, jest dla nas przykładem godnym naśladowania - gratulował zebranym Franciszek Szlachta, kierownik zakopiańskiego Urzędu Stanu Cywilnego.

Jasno, coraz jaśniej

Od 1 grudnia w Zakopanem nocami powinno być widniej. Zarząd Miasta ogłosił przetarg na zarządzanie miejskim oświetleniem, który wygrała firma ES System z Krakowa.

Rozpocznie ona od wymiany wszystkich opraw i źródeł światła na terenie całego miasta.

Od 1 grudnia mieszkańcy mogą zgłaszać wszelkie usterki w funkcjonowaniu miejskiego oświetlenia do siedziby firmy, ulica Szymony 17, telefon 20-64-268 w godzinach od 8 do 16.

Remont zakopiańskiej historii

Niedawno Urząd Miasta zlecił remont chodnika wokół starego, zabytkowego kościółka na Pękowym Brzyzku. Remont był konieczny, gdyż stary chodnik był już bardzo zniszczony i popękany.

Wymieniono popękane i nierówne kostki kamienne na drodze prowadzącej do cmentarza. Nowy chodnik ułożono również przed tablicą pamiątkową kurierów tatrzańskich. Przed listopadowymi uroczystościami Referat Kultury Urzędu Miasta zamówił modernizację chodników przed Grobem Legionistów i wo-

kół Grobu Bohaterów I i II wojny światowej. Dzięki temu w miejsce starego i zniszczonego przez czas chodnika została położona estetyczna, granitowa kostka.

Muzeum Tatrzańskie zwróciło się z prośbą do Zarządu Miasta o sfinansowanie pomnika nagrobnego znanego zakopiańczyka Władysława Hasióra. Muzeum ogłosiło konkurs na projekt nagrobka, który wygrał Karol Gąsienica-Szostak, jeden z uczniów mistrza. Na ostatnim posiedzeniu Zarząd Miasta wyraził zgodę na przekazanie na ten cel 6 tys. zł.



Nowy chodnik przy Starym Kościółku

Międzynarodowa kariera

Z oscypkiem do Londynu

Urszula Dudziak śpiewała zbójnickiego

Jest wiele powodów, by odwiedzić Zakopane i Podtatrza. Wiedzą o tym mieszkańcy naszego regionu i jego stali goście. Targi turystyczne są skutecznym sposobem, by zainteresować urokami Zakopanego tych, którzy pod Giewontem jeszcze nie byli.

Międzynarodowe Targi Turystyczne w Londynie odbyły się w dniach 13-18 bm. To trzecia co do wielkości tego typu impreza na świecie, a największa z jesiennych. W tegorocznym World Travel Market uczestniczyło ponad 5 tysięcy wystawców ze 160 krajów.

- Do Londynu zabraliśmy ponad 150 kg materiałów promujących bazę turystyczną Zakopanego - powiedziała po powrocie Bożena Stopka z Biura Promocji Zakopanego i Podtatrza. - Polskie stoisko cieszyło się ogromną popularnością. Rozdawaliśmy przygotowane materiały oraz oferty hoteli, biur turystycznych i pensjonatów dostarczone do Biura Promocji Zakopanego i Podtatrza. Rozpowszechniliśmy również informacje i materiały propagujące XX Zimową Uniwersjadę. To znakomity sposób na promocję Zakopanego i całego regionu.

Zakopane uczestniczyło w targach wspólnie z innymi wystawcami z Polski. Nasze stoisko zostało ozdobione motywami regionalnymi i maskotką kozicy, która zapraszała na uniwersjadę. W trakcie oficjalnej prezentacji Polski znana piosenkarka jazzowa Urszula Dudziak śpiewała zbójnickiego, a gospodarze stoiska tradycyjnie częstowali odwiedzających oscypkiem. Degustacja tej podhalańskiej specjalności z pewnością niejednego przekona do odwiedzin pod Giewontem.

Przypominamy, że Biuro Promocji Zakopanego i Podtatrza udziela informacji o organizowanych w Polsce i Europie targach oraz proponuje wszystkim zainteresowanym pomoc w udziale w tych imprezach.

Na tropie wandal

Na osiedlu Szymony w Zakopanem, w nocy z czwartku na piątek, 24 listopada, ktoś połamał 9 młodych drzewek rosnących na zieleńcu bloku nr 2.

Ofiarą wandal padły m.in. 3 dorodne jodły rosnące przed budynkiem, złamane na 1/3 ich wysokości, i 5 małych świerków przy wejściu do bloku. Wszystkie drzewka zostały tu niedawno posadzone staraniem jednej z mieszkańek tego budynku.

Pytanie: komu te wspaniałe drzewka tak bardzo przeszkadzały, pozostaje na razie bez odpowiedzi. Straż Miejska podjęła intensywne poszukiwania sprawcy.



Porządkowanie sieci

Zakopane porządkuje swoją sieć kanalizacyjną. Na ten cel przeznaczają się wielośrodków z budżetu. Bez wątpienia dbałość o czystość środowiska naturalnego powinna być jednym z priorytetów.

W ostatnim czasie Zarząd Miasta Zakopanego porozumiał się z Bankiem Ochrony Środowiska w sprawie dofinansowania przez gminę przyłączy kanalizacyjnych do budynków mieszkalnych. Dotychczas mieszkańcy gminy mieli możliwość zaciągnięcia kredytu w BOŚ na wykonanie tych przyłączy. Obecnie gmina chce wziąć na siebie spłatę ich

części. - Dofinansowanie będzie proporcjonalne do sumy zaciągniętego kredytu - powiedziała Maria Ławrynowicz, inspektor Sekcji Ochrony Wód i Gospodarki Wodno-Ściekowej Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska. - Gmina przejmie na siebie spłatę 10 proc. od każdego 10 tys. zł.

Ponadto sekcja opracowuje bazę danych, która ma na celu uporządkowanie systemu gospodarki kanalizacyjnej w Zakopanem. Tworzona jest ewidencja posesji podłączonych do miejskiego systemu kanalizacji, co wiąże się z uregulowaniem stosownych opłat. Do-

tychczas sprawdzono posesje przy prawie 50 zakopiańskich ulicach. Obecnie trwają analizy ulic Balzera, Bory i Pardałówka.

Tymczasem na Sobczakówce rozpoczęło się już układanie sieci kanalizacyjnej. Dzięki temu w znacznym stopniu zmniejszy się zanieczyszczenie okolicznych potoków. Wyłoniona w przetargu firma Podhale do 15 grudnia odda do użytku około 300 m sieci kanalizacyjnej. Nowy odcinek pozwoli na przyłączenie do miejskiego systemu kolejnych ośmiu budynków mieszkalnych.

Bądź zdrow

Wstydlivy temat

Ze statystyk wynika, że na chorobę hemoroidalną cierpi co trzeci dorosły - leczy ją jednak tylko znikomym procent chorzy. Wynika to ze zwykłego wstydu przed ujawnieniem choroby i badaniem, jak i z trudności z trafieniem do właściwego lekarza. Chcąc dostarczyć potrzebnych informacji dotyczących choroby hemoroidalnej zarówno lekarzom jak i pacjentom, jak również w trosce o właściwe stosowanie leku przeciwko hemoroidom, firma Novartis uruchomiła ogólnopolską Proctolinię. Każdy, kto zadzwoni pod numer: 0-801 113 111 (czynny w poniedziałki i czwartki pomiędzy godz. 18 a 20), otrzyma fachowe i bezpłatne informacje dotyczące możliwości leczenia, adres i telefon najbliższej poradni proktologicznej. Będzie też mógł zamówić bezpłatną broszurę o leczeniu choroby hemoroidalnej. Informacje o niej, a także o wielu innych schorzeniach jelita grubego znaleźć można również w książce Jerzego Friedigera i Krystyny Rożnowskiej pt. „Sekrety toalety”.

Dla rozwoju dolegliwości związanych z hemoroidami kluczowe znaczenie ma tryb życia i sposób odżywiania. Aby uniknąć tak nieprzyjemnej dolegliwości, należy:

- spożywać jak najwięcej produktów bogatych w błonnik,
- wypijać codziennie 1,5 litra płynów,
- zwiększyć częstotliwość spożywania posiłków z jednoczesnym zmniejszeniem porcji. Zalecany jest podział dziennego pożywienia na 3-5 posiłków,
- unikać dużych porcji czekolady i używek,
- regularnie się wypróżniać,
- zwiększyć aktywność fizyczną. Zwłaszcza regularne ćwiczenia wymagające intensywnej pracy mięśni brzucha są tutaj przydatne, gdyż powodują zwiększenie ruchów jelit.

Oczywiście nawet ściśle przestrzeganie wyżej wymienionych zasad nie stanowi gwarancji, że hemoroidy nie dadzą znać o sobie. Jeśli więc dolegliwości mimo wszystko wystąpią, można je skutecznie zmniejszyć m.in. za pomocą preparatów farmakologicznych likwidujących stany zapalne i krwawienia. **BAR**

Choroba czterystu tysięcy

Dzieci z padaczką wychowuje się do inwalidztwa - mówi mgr Ewa Czapińska

Doroczną konferencję naukowo-szkoleniową pod hasłem „Psychospołeczne aspekty padaczki” można by już nazwać instytucją krakowską. Ci, którzy w 1994 roku po raz pierwszy skorzystali z zaproszenia organizatorów mgr Ewy Czapińskiej i dr. Piotra Czapińskiego (psychologa i lekarza epileptologa), pilnowali każdego kolejnego spotkania. W tym roku, na siódmą już konferencję 2 grudnia w krakowskim hotelu „Forum” są umówieni w gronie co najmniej 300 osób z całej Polski.

Przypuszczała Pani, że to się aż tak rozwinie i uowszechni?

- Na początku chyba nie. Pracując, jako psycholog, w Instytucie Pediatrii w Prokocimiu dostrzegałam ogromną potrzebę zwrócenia uwagi na fakt, że leczenie padaczki to nie tylko sprawa lekarza, nie tylko oprowadzanie napadów. Gdyby tak było, rokowania byłyby o wiele bardziej optymistyczne. Zagłębiając się w naturę padaczki, wywołującej spustoszenie psychiczne i społeczne niewspółmierne do skutków uzasadnionych medycznie, stawało się oczywiste, że nie wystarczy zapisać leki, a resztę pozostawić pacjentowi. Takie myślenie skojarzyło nas z mężem, wówczas odbywającym staż lekarski w naszym instytucie. I tak się zaczęło. Dołączają do naszego grona i dopingują nas coraz to nowe osoby, zajmujące się padaczką.

Czy nie jest tak, że główny impet poszedł w leczenie farmakologiczne?

- Dzięki wprowadzeniu leków nowych generacji udało się stwierdzić, że stosowane od lat, klasyczne leki nie ustępują skutecznością nowym. Światowe badania porównawcze wykazują, że połowę przypadków padaczki leczy się skutecznie jednym standardowym lekiem. Nowe generacje leków górują natomiast pod względem dogodności i bezpieczeństwa leczenia. Organizując siódmą konferencję, doszliśmy do wniosku, że pora na zastanowienie się nad niepowodzeniami, na uczciwe, obiektywne spojrzenie na niedogodności leczenia i uboczne jego skutki.

Jaka jest skuteczność leczenia?

- To jest pytanie dla lekarza, ale statystyki mówią, że 30 - 70 procent pacjentów zostaje wyleczonych, w zależności od tego, jaką grupę padaczek weźmie się pod uwagę. Są padaczki, które leczy się skutecznie jednym lekiem, są przypadki, które muszą być leczone przez całe życie, choć można z nimi żyć i pracować, ale jest trudny margines (mówi się o 15 - 30) przypadków opornych na leczenie; w tej grupie ok. 1 proc. stanowią padaczki katastroficzne, źle rokujące, z którymi człowiek nie potrafi żyć samodzielnie. Postanowiliśmy się skupić na tym, co najtrudniejsze. Znani lekarze z różnych ośrodków w kraju zaprezentują swoje doświadczenia i badania.

A tytułowy temat „psychospołeczne aspekty padaczki”?

- Oczywiście też ten temat pozostanie jeszcze długo niewyczerpany. Ludzie ciągle nie mają pojęcia, co to znaczy chorować na padaczkę! Leczy się coraz więcej osób z padaczką, coraz skuteczniej, ale przy diagnozie ciągle jeszcze zdarza się reakcja: „Jak to padaczka? Przecież mną nie rzuca i nie tłucze o ziemię”. W potocznym mniemaniu, z padaczką kojarzy się człowiek, który traci przytomność, ma drgawki, sinicę, oddaje bezwiednie mocz i przygryza

sobie język. Tak objawia się najwyżej 20 procent przypadków padaczki. A kto zdaje sobie jeden procent populacji? A więc żyje wśród nas 400 tysięcy osób z tą chorobą, należąca do najczęstszych chorób układu nerwowego. Nasze wykłady mierzą do tego, aby lekarze - świadomi znaczenia swojej roli - rozmawiali z pacjentem o istocie choroby, rokowaniach, aby podtrzymywali z nim kontakt, wyznaczali wizyty, nie czekając na zgłoszenie chorego, który nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia regularnego zażywania leków przeciwpadaczkowych, mimo że nie ma napadów. Nawet do osób z wykształceniem, nawet do ludzi powołanych do pomocy innym nie dotarło jeszcze, że padaczka nie jest chorobą psychiczną i nie wiąże się z poziomem inteligencji. Znamy wielu ludzi, którym padaczka nie przeszkodziła dość do wybitnych osiągnięć. To jest epizod chwilowego zaburzenia czynności biologicznej w mózgu. Mam nadzieję, że za jakieś 10 lat padaczka będzie tak samo traktowana jak inne przewlekłe choroby.

Przesady trzymają się aż tak mocno?

- Trzeba zaczynać od podstaw, od edukacji przyszłych rodziców, dzieci, przedszkolaków, nauczycieli. Dopiero następnym pokoleniu dojdzie do przekonania, że padaczka nie jest chorobą ani wstydlivą, ani groźną. Świadomi tego lekarze powinni inicjować współdziałanie psychologów, pielęgniarzek, nauczycieli, wychowawców, rodziców. Ale i lekarze muszą się sami dokształcać.

Resorty zdrowia i oświaty nie poczynają się do stworzenia jakiegoś przejrzystego systemu leczenia, doradz

twia społecznego i zawodowego? Jest wyjątkowa okazja: reformy...

- Jakież 2 lata temu wydało się, że coś drgnęło, że odchodzi się od drakońskiej praktyki niedopuszczania do szkół zawodowych dzieci z padaczką. Teraz znów komisje w Poradniach Wychowawczo-Zawodowych nie podpisują zgody na zakwalifikowanie dziecka z padaczką do szkoły zawodowej. Nauczyciele nie są przygotowani do zajmowania się dziećmi z padaczką, a szkoła jest za nie odpowiedzialna. Nawet gdyby chcieli się dokształcać, nie mają takich możliwości.

Młodzi ludzie z padaczką, bez kompetentnej pomocy, degradują się...

- Znakomita większość pacjentów z padaczką może - i powinna normalnie żyć i pracować. Stwierdzono, że aktywność umysłowa i fizyczna hamuje występowanie napadów. Urzędy Pracy mogą np. kierować osoby z padaczką na kursy komputerowe, ale panuje bzdurny przesąd, że kontakt z komputerem szkodzi. Atmosfera społeczna prowadzi do tego, że wychowuje się dzieci do inwalidztwa. Dziecku nie wolno nawet oglądać dobranocki, zostaje zwolnione z wf., włącza się indywidualne nauczanie. A wiadomo, że ogromna większość tych dzieci może i powinna uczęszczać do normalnych szkół, uczestniczyć w zajęciach fizycznych i imprezach turystycznych... Potem dąży się do zdobycia renty. Rodzicom pomagają w tym poradnie i szkoły. Zadanej pracy. Skazuje się człowieka na życiowe kalectwo. A wszystko to wynika z niewiedzy i przesądów.

Rozmawiała: HELENA NOSKOWICZ-BIERONIAWA

REKLAMA PŁATNA • REKLAMA PŁATNA

ALERGIE I INNE CHOROBY POKONANE

O metodzie BRT dowiedziałam się, gdy z mężem postanowiliśmy pomóc teściowi, który cierpiał na reumatyzm. Choroba dotknęła go tak poważnie, że przez dwa tygodnie praktycznie nie wstawał z łóżka. Przy każdym stąpieniu odczuwał dotkliwe bóle w kolanach i stopach. Po dziesięciu terapiach dolegliwości minęły jak ręką odjął. Teraz teść tańczy i podskakuje, pokazując znajomym w jak świetnej jest formie.

Miałam łuszczącą się skórę, czerwone plamy, ropiejące ranki. Ci, którzy tego nie doświadczali, nie są w stanie zrozumieć, co to za cierpienie. Nie kończące się wizyty u specjalistów, w gabinetach, poradniach, szpitalach. Nie mogłam jeść białka, a w związku z tym nabiātu, mięsa, ryb, maki i wszystkich jej przetworów.

Największym ciosem dla mnie była wiadomość, że moja córka Agata jest takim samym alergikiem. Dowiedziałam się o BRT i ponoć rewelacyjnej terapii biorezonansowej i spróbowałam.

Dziś pani Beata śmieje się, że jest żywą reklamą naszego gabinetu i pokazuje ręce bez wysypki i ran, które niedawno jeszcze miała. Po alergii nie zostało śladu. Ona i jej córki są zdrowe.

Takich żywych reklam są już setki. Ludzi wyleczonych z alergii, cukrzy-

cy, egzem, tarczycy, nerwic, astmy, chorób zwyrodnieniowych stawów i kręgosłupa, układu krążenia, serca, nad- i niedociśnienia tętniczego, chorób wrzodowych żołądka i dwunastnicy, dróg oddechowych, braku odporności i wielu innych.

Leczenie jest oparte na metodzie terapii biorezonansowej, która zakłada, że każdy człowiek posiada indywidualne spektrum drgań.

Aparat BRT odróżnia fale prawidłowe od patologicznych, modyfikuje je i w zmienionej formie przesyła do organizmu, co w konsekwencji prowadzi do wyleczenia.

Co ważne, jest to leczenie bez lekarstw, bezbolesne i bez skutków ubocznych.

Ludzie różnie przyjmują to, co robimy. Niektórzy z niechęcią, inni z nadzieją. Wielu przychodzi podziękować. Spróbować może każdy. Wystarczy uwierzyć.

Aparat BRT jest bezpieczny, posiada wydany dla niego najwyższy europejski certyfikat ISO 9002 dla sprzętu medycznego.

Adres gabinetu i informacja:

KRAKÓW, al. Słowackiego 60/9,
tel. (012) 632-78-47
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17.

Z maluchem do poradni

Im wcześniej, tym lepiej

Jeśli dziecko jest zdrowe - nie przywiązujemy wagi do tego, czy zaczyna chodzić trochę wcześniej czy później, czy mówi wyraźnie, czy potrafi równo poukładać klocki, rozróżnić kolory... Gdy idzie do przedszkola, okazuje się, że jego rówieśnicy umieją więcej, są sprawniejsi, ale i to nie jest szczególnie niepokojące. „Schody” mogą zacząć się dopiero w szkole, kiedy wychodzi na jaw, że niektóre mankamenty rozwojowe trudno już wyeliminować...

Tymczasem wiedza z dziedziny nauk medycznych i społecznych pozwala na bardzo wczesne rozpoznanie wrodzonych i wczesnie nabytych zaburzeń psychomotorycznych. Dotyczy to rozwoju różnych funkcji poznawczych, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju mowy.

Według przyjętego modelu, badania i ewentualną terapię podejmuje się dopiero u dzieci przedszkolnych, jednak coraz częściej stosuje się wcześniejsze diagnozowanie i leczenie. Właśnie rodziców z maluchami od niemowląt do trzylatków zaprasza na bezpłatne spotkanie konsultacyjne Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 2 w Krakowie przy ul. Lenartowicza 14. Prowadzić je będą logopedzi i psycholodzy zajmujący się rozwojem najmłodszych dzieci. Warto skorzystać z tej propozycji.

Zainteresowani mogą zgłosić się na spotkanie po wcześniejszej rejestracji telefonicznej, na nr 633-42-46. Konsultacje prowadzone będą w soboty, 2 grudnia br. i 7 kwietnia przyszłego roku.

WARTO SKORZYSTAĆ !!!

Masz nadwagę ?

Chcesz zrzucić zbędne kilogramy ?
Zgłoś się do Centrum Leczenia Otyłości !
ul. Garncarska 8, 423-02-38, 422-29-26

Posiadamy długoletnie doświadczenie w leczeniu otyłości. Zespół lekarzy specjalistów, wykona niezbędne badania i ustali indywidualny sposób pozbycia się zbędnych kilogramów.

www.nadwaga.leczenie.com

Zdążysz przed Sylwestrem!

Alergia - testy
bezbolesne

Aparat BICOM - BRT

ul. Kremerowska 9
tel. 634-31-26

Bądź zdrow

Redaguje

Barbara Rotter-Stankiewicz

tel. 0-12 61-99-248



Małopolska

Regionalna Kasa Chorych

30 listopada 2000 r.

Nr 36 (36)

www.malopolska.kasa-chorych.gov.pl

Ubezpieczenia dobrowolne

Prawa wolnego rynku powodują, że rośnie grupa osób bez stałego zatrudnienia na tzw. etacie. Coraz częściej pracujemy dorywczo, przyjmujemy zlecenia, wykonujemy wolne zawody, a to oznacza, że nie mamy płatnika, który uiści za nas składkę na ubezpieczenie zdrowotne. W takiej sytuacji sami musimy się zabezpieczyć na wypadek choroby lub kalectwa. Wydział Obsługi Informacyjnej MRKCh każdego miesiąca przyjmuje kilkuset chętnych, zainteresowanych dobrowolnym ubezpieczeniem, które gwarantuje bezpłatne świadczenia medyczne.

Procedura dobrowolnego ubezpieczenia, z którego mogą skorzystać osoby nie podlegające ubezpieczeniu obowiązkowemu, czyli te, których nie wymienia art. 8 ustawy o PUZ, jest prosta. Wystarczy złożyć wniosek w tej sprawie, podpisać umowę z kasą chorych i zapłacić składkę.

Umowę możemy podpisać z dobrowolnie wybraną kasą. W Małopolskiej Regionalnej Kasie Chorych wszelkie sprawy z tym związane są załatwiane w Wydziale Obsługi Informacyjnej lub oddziałach kasy w Tarnowie, Nowym Targu i Nowym Sączu.

Z dniem zawarcia umowy stajemy się członkami kasy chorych i uzyskujemy prawo do korzystania z bezpłatnych świadczeń medycznych. Od tego momentu ubezpieczeni są także członkowie naszych rodzin i osoby pozostające na naszym wyłącznym utrzymaniu.

Jeżeli wcześniej nie byliśmy ubezpieczeni lub przerwa

w ubezpieczeniu była dłuższa niż trzy miesiące, musimy uiścić opłatę dodatkową. Jej wysokość nie może przekraczać dwukrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Szczegółowe zasady ustalania wysokości i pobierania tej kwoty określa par. 23 pkt 4 statutu MRKCh. W uzasadnionych przypadkach możemy złożyć wniosek do zarządu kasy o rozłożenie opłaty dodatkowej na raty miesięczne, a w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej zarząd może odstąpić od naliczania tej opłaty.

Aby zachować ciągłość ubezpieczenia, musimy regularnie każdego miesiąca opłacać składkę. Jej wysokość wynosi obecnie 154,58 zł.

Bardzo istotny jest dokument uprawniający nas do korzystania z bezpłatnej opieki medycznej. Jeśli ubezpieczyliśmy się w kasie dobrowolnie, dowodem na to, że mamy prawo do bezpłatnych świadczeń, jest zawarta przez nas umowa, jej kopia lub ostatni dowód wpłaty składki na ubezpieczenie zdrowotne. Gdy znajdziemy się w takiej sytuacji, że musimy skorzystać z pomocy lekarza, a nie mamy przy sobie żadnego dokumentu, należy przedstawić go lekarzowi nie później niż 14 dni od daty porady lub podjęcia leczenia. Po upływie tego terminu obciąża nas pełną należnością za udzielone świadczenie.

Niedotrzymanie terminu wpłaty lub wpłacanie składek niższych niż obowiązujące powoduje wygaśnięcie umowy o dobrowolne ubezpieczenie zdrowotne. Niezapłacenie

choćby jednej składki w terminie powoduje, że umowa wygasa z mocy prawa, a kasa nie ma obowiązku o tym nas powiadamiać. Dlatego każdy, komu zdarzyło się nie dotrzymać terminu, a chce zapewnić sobie ciągłość ubezpieczenia, musi zgłosić się do kasy i podpisać nową umowę.

Po wygaśnięciu umowy, ubezpieczeniem zdrowotnym będziemy objęci jeszcze przez trzydzieści dni. Innymi słowy, jeżeli za luty musimy zapłacić składkę do 15 marca, ale z jakiegoś powodu tego nie zrobimy, do bezpłatnego leczenia mamy prawo do 15. dnia kolejnego miesiąca, czyli do 15 kwietnia. Po tym czasie za wszystkie świadczenia medyczne będziemy musieli zapłacić we własnym zakresie.

Z dobrowolnego ubezpieczenia mogą korzystać także cudzoziemcy, ale wyłącznie ci, którzy przebywają w Polsce na podstawie karty stałego pobytu lub czasowego pobytu, wydanej w związku z udzieleniem im statusu uchodźcy. Nie dotyczy to cudzoziemców zatrudnionych w obcych przedsiębiorstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych, misjach specjalnych lub międzynarodowych instytucjach. Regulują to odrębne przepisy prawne.

W podobnej sytuacji są zagraniczni turyści przebywający w Polsce na urlopie, cudzoziemcy pracujący w Polsce i zagraniczni studenci. Mogą oni uzyskać bezpłatną pomoc medyczną jedynie w takim zakresie, jaki gwarantują im umowy międzynarodowe pomiędzy Polską a ich macierzystymi państwami.

Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych informuje

Wprowadzenie reformy systemu ochrony zdrowia w Polsce, a szczególnie prawo wyboru lekarza pierwszego kontaktu, stworzyło możliwości polepszenia się usług medycznych i coraz częściej pacjenci są zadowoleni z otrzymywanych świadczeń.

Jeżeli jednak ubezpieczony uzna, że jego prawo do ochrony zdrowia nie jest realizowane w sposób zadowalający, może złożyć skargę.

Każda instytucja powinna umieścić w widocznym miejscu informacje o dniach i godzinach przyjęć w sprawach skarg i wniosków. Skargi mogą być składane ustnie lub pisemnie. Skarżący ma prawo żądać pisemnego potwierdzenia przyjęcia skargi.

W zależności od tego, kogo skarga dotyczy (personelu medycznego, zakładu opieki zdrowotnej, kasy chorych), przyjmujemy właściwą kolejność postępowania:

W przypadku gdy skarga dotyczy niewłaściwego postępowania personelu (lekarza, pielęgniarki, rejestratorki), pierwszym krokiem, który należy podjąć, jest interwencja u bezpośredniego przełożonego tego pracownika: w szpitalu jest nim ordynator, a w przychodni - kierownik.

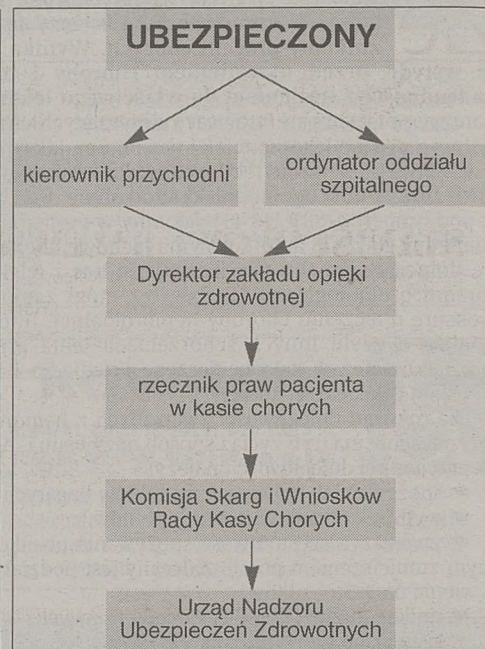
Są to działania najprostsze, a zarazem najszybsze i często przynoszące zamierzony skutek.

Jeżeli ubezpieczony nadal jest niezadowolony, może zwrócić się do kasy chorych. Pomoc można uzyskać najszybciej, zgłaszając się ze skargą do rzecznika praw pacjenta. Do jego najważniejszych obowiązków i zadań należy: czuwanie nad przestrzeganiem praw pacjenta w placówkach służby zdrowia, wskazanie trybu postępowania w przypadku naruszenia uprawnień ubezpieczonego, udzielanie odpowiedzi na skargi i pytania pacjentów oraz interwencje w przychodniach i szpitalach.

W dalszej kolejności pacjent ma prawo zwrócić się do Komisji Skarg i Wniosków Rady Kasy Chorych, która zajmuje się przyjmowaniem skarg i wniosków ubezpieczonych oraz wyjaśnianie sporne sprawy, współpracując z rzecznikiem praw pacjenta i Zarządem Kasy Chorych.

Kolejną instancją jest Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, którego zadaniem jest ochrona interesów osób ubezpieczonych.

W przypadku stwierdzenia, że personel medyczny (lekarz, pielęgniarka) postępuje sprzecznie z zasadami etyki zawodowej lub narusza przepisy o wykonywaniu zawodu lekarza lub



Schemat składania skargi na postępowanie personelu medycznego

pielęgniarki i położnej, ubezpieczony może zwrócić się do rzecznika odpowiedzialności zawodowej, który działa przy Okręgowej i Naczelnej Izbie Lekarskiej, a także przy Okręgowej i Naczelnej Izbie Pielęgniarek i Położnych.

Jeśli ubezpieczony doznał uszczerbku na zdrowiu lub poniósł inne straty, może zwrócić się równolegle do sądu cywilnego (przeciwko zakładowi opieki zdrowotnej), natomiast gdy zachodzi podejrzenie, że zdarzenie ma związek z czynem karalnym, ma prawo złożyć skargę do prokuratury.

Jeśli ubezpieczony jest niezadowolony ze sposobu pracy kasy chorych, może złożyć skargę do dyrektora kasy, do Komisji Skarg i Wniosków Rady Kasy Chorych, a jeżeli w dalszym ciągu nie jest usatysfakcjonowany, może zwrócić się do Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych.

W przypadku niezadowolenia z decyzji kasy chorych dotyczącej prawa do objęcia ubezpieczeniem i świadczeń zdrowotnych, istnieje możliwość złożenia odwołania do Sądu Pracy i ubezpieczeń społecznych.

Promocja zdrowia

Programy profilaktyczne

Badania mammograficzne

Małopolska Regionalna Kasa Chorych przedłużyła realizację programu badań profilaktycznych dla kobiet w zakresie przeciwdziałania rakowi piersi. Badaniom mogą poddać się panie między 45. a 59. rokiem życia, a nie jak dotychczas, te, które ukończyły 54 lata.

Obecna akcja nie ogranicza się tylko do badań mammograficznych. Jeżeli wynik takiego badania będzie wskazywał na zmiany chorobowe, wówczas pacjentka zostanie poddana USG i biopsji.

Poniżej publikujemy wykaz placówek, w których wykonywana jest mammografia.

W przypadku zmian chorobowych pacjentki otrzymają skierowania na dalsze badania.

1. Szpital Powiatowy w Chrzanowie 32-500 Chrzanów, ul. Topolowa 16 tel. 032/623-34-16
2. Specjalistyczny Szpital im. E. Szczeklika w Tarnowie 33-100 Tarnów, ul. Szpitalna 13 tel. 014/631-01-00
3. SPZOZ w Gorlicach 38-300 Gorlice, ul. Węgierska 31 tel. 018/353-71-30 do 35
4. SPZOZ im. J. Śniadeckiego w Nowym Sączu 33-300 Nowy Sącz, ul. Młyńska 5 tel. 018/443-88-77

5. NZ Specjalistycznej Opieki Medycznej „Medyk” s.c. 33-380 Krynica, ul. Kraszewskiego 118 tel. 018/472-37-37, 471-22-22

6. Miejska Przychodnia Zdrowia w Suchoj Beskidzkiej 34-200 Sucha Beskidzka, ul. Handlowa 1 tel. 033/874-28-17

7. SPZOZ Szpital Uniwersytecki w Krakowie 31-503 Kraków, ul. Strzelecka 3/5 tel. 618-81-00

8. SPZOZ „Podgórze” 30-315 Kraków, ul. Szwedzka 27 tel. 012/266-02-11, 266-08-79

9. Cent. Med. Profilaktycznej w Krakowie 30-106 Kraków, ul. Komorowskiego 12 tel. 012/421-34-55

10. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. L. Rydygiera 31-826 Kraków, os. Złotej Jesieni 1 tel. 012/647-66-66

11. Centrum Medyczne „Nowa Huta” 30-969 Kraków, ul. Ujastek 3 tel. 643-10-00

12. SPZOZ w Olkuszu 32-300 Olkusz, al. 1000-lecia 13 tel. 032/643-02-11 do 16

13. NZOZ Scanned w Krakowie Kraków, al. Pokoju 2A tel.: 012/412-07-99, 412-36-93, 412-58-36

Program badań przesiewowych dla wczesnego rozpoznania raka jelita grubego

Rak jelita grubego (okrężnicy i odbytnicy) należy do najczęściej występujących nowotworów złośliwych. Pod względem liczby zachorowań, a także zgonów, rak jelita grubego zajmuje w Polsce drugie miejsce - zarówno u kobiet, jak i mężczyzn.

Alarmującym jest fakt postępującego pogarszania się sytuacji epidemiologicznej w naszym kraju.

Badaniami profilaktycznymi zostaną objęte osoby w wieku 50 - 65 lat oraz osoby w wieku 40 - 49 lat, których krewni pierwszego stopnia zachorowali na raka jelita grubego przed 60. rokiem życia.

Poddanie się badaniom stwarza jedyną szansę na wczesne wykrycie nowotworu u osób, u których nie wystąpiły jeszcze dolegliwości, i skuteczną interwencję leczniczą.

Bezpłatne badania przeprowadzają:

1. Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe MEDICINA w Krakowie przy ul. Rogozińskiego 12 Tel.: 012/ 412-12-79, 412-68-20, 412-24-59
2. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. L. Rydygiera w Krakowie, os. Złotej Jesieni 1 Tel.: 012/ 648-19-76 w. 304, 647-66-66 w. 304
3. Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Oświęcimiu, ul. Wysokie Brzegi 4 Tel.: 033/ 842-20-11 do 14 w. 319
4. Szpital Wojewódzki św. Łukasza w Tarnowie, ul. Lwowska 178a Tel.: 014/62-25-10, 626-95-15 do 22 wew. 362, 372, 373

Wydział Obsługi Informacyjnej MRKCh przyjmuje mieszkańców w Krakowie przy ul. Józefa 21
poniedziałek od 9.00 do 17.00
wtorek - piątek od 8.00 do 16.00
TEL.: 430-68-47,
292-28-86 do 89 wew. 200

Opłata za zmianę lekarza pierwszego kontaktu przed upływem 6 miesięcy wynosi 51 zł 53 gr

Składka z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego za listopad wynosi 154 zł 58 gr

Kolumnę redaguje zespół Wydziału Promocji i Kontaktów z Mediami MRKCh
31-053 Kraków, ul. Cienna 6.
Tel.: 430-64-51, 430-64-63,
292-28-86 do 89, wew. 102, 103.

Koleżance

Małgorzacie Holewie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MĘŻA składają

Koleżanki i Koledzy z Pracowni Rentgenowskiej II Kliniki Chirurgii Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie

Natalio!

W tych tragicznych dla Ciebie dniach po stracie MAMY, łączymy się z Tobą w bólu i modlitwie.

Koleżanki i Koledzy z Zespołu Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji w Krakowie

Koledze

inż. Maciejowi Korybowskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Pracownicy z ZSR Giebułtów

Serdeczne podziękowania oraz wyrazy wdzięczności dla P. Kier. dr. Jana Iwaszczyzna, P. dr. Elżbiety Marciszewskiej, pielęgniarkom oraz personelowi pomocniczemu z Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Krakowie Oddziału Paliatywnego za bezinteresowną i troskliwą opiekę nad naszą Ciocią

śp. HELENĄ STROIŃSKĄ

składają

Drodzy Państwo, to co robicie, jest wielkie! Bratanice

Panu

doc. dr. hab. Zygmuntowi Górcie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki

HELENY

składają

Koleżanki i Koledzy z Zakładu Geografii Ludności Osadnictwa i Rolnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego

Z wielkim żalem żegnamy

śp. mgr. inż. MIECZYŚLAWA FREYA

długoletniego pracownika Hydroprojektu w Krakowie.

Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy z Hydroprojektu w Krakowie

Panu Doktorowi Krzysztofowi Małeckiemu, który swoją wiedzą lekarską, troską i współczuciem pomógł mojemu Mężowi

ś t p

STANISŁAWOWI BALEWICZOWI

przeżywać w pokoju i z godnością 14 miesięcy ciężkiej choroby.

Maria Balewiczowa

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 listopada 2000 r., po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 90 lat Najukochańsza Mamusia, Teściowa i Babcia

ś t p

HELENA GÓRKA**z d. Lissak**

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w piątek, dnia 1 grudnia 2000 r. o godz. 12.20 w kaplicy na cmentarzu w Grębałowie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w głębokim smutku

Synowie, Synowa, Wnuk i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ś t p

JANINA KOZAK

Najukochańsza Siostra i Kuzynka, długoletnia nauczycielka, odznaczona Srebrnym Krzyżem PCK, przeżywszy lat 92, po krótkiej, a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 27 listopada 2000 r.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek, 1 grudnia o godz. 13.40 w starej kaplicy na cmentarzu Batowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Brat Kazimierz, Kuzynka Pola i Rodzina

Wszystkim Drogim Przyjaciółom mojego Męża

ś t p

STANISŁAWA BALEWICZA

którzy obdarzyli Go tak wielką miłością, towarzysząc

Mu w Jego ostatniej drodze, składam serdeczne Bóg zapłać!

Maria

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 listopada 2000 r., opatrzona św. Sakramentami, odeszła z naszego grona w wieku 90 lat nasza Najukochańsza Mamusia, Siostra, Babcia i Prababcia

ś t p

JÓZEFA TWARDY

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w piątek, dnia 1 grudnia 2000 r. o godz. 13.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w smutku

Córki, Synowie, Synowe, Zięciowie, Siostra, Brat, Wnuki i Rodzina

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 28.11.2000 r. zmarła Pani

JOANNA SOŁTYS

nasza wieloletnia, wspaniała, pełna oddania Pielęgniarka Oddziałowa.

Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika w Krakowie

Ś t p

PATRYCJA ZAKRZEWSKA**z domu Drabik**

Najukochańsza Żona i Córka,

przeżywszy lat 31, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, odeszła od nas na zawsze dnia 28 listopada 2000 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w piątek, dnia 1 grudnia 2000 roku o godz. 13.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku i żalu

Mąż, Ojciec i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ZAKŁAD POGRZEBOWY**REQUIEM**Kraków, Nowa Huta
ul. Klasztorna 3

CAŁODOBOWO

tel. (012) 425-83-73 0607-161-315
tel. (012) 644-92-71 0607-161-314**RÓWNIEM W SOBOTY I ŚWIĘTA****ŚWIADCZYMY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

- wyrabiamy akty zgonu
- obsługa pogrzebu (żałobnicy)
- sprzedaż trumien
- przewóz zmarłych na terenie kraju i zagranicą
- przewóz zmarłych z mieszkań
- chłodnia
- kremacja
- wieńce i wiązanki
- rozliczenia bezgotówkowe w ZUS, KRUS i inne

CENY KONKURENCYJNE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 2000 roku, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu w wieku 54 lat, Nasz Najukochańszy Mąż, Tatuś, Teść i Dziadzius

ś t p

Inż. TADEUSZ KONIECZNY

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, dnia 1 grudnia 2000 r. o godz. 12.00 w kaplicy na cmentarzu Podgórskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżona w rozpacz

Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 listopada 2000 r. odszedł od nas, przeżywszy 55 lat

ś t p

inż. WOJCIECH BAŁA

długoletni członek Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie, pełniący odpowiedzialne funkcje we władzach miejskich i wojewódzkich Stronnictwa.

W Zmarłym straciliśmy zasłużonego działacza Stronnictwa Demokratycznego, człowieka niezwykle uczciwości i dobroci oraz serdecznego Przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Przyjaciele ze Stronnictwa Demokratycznego

Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu Salwatorskim w Krakowie - poniedziałek, 4 grudnia 2000 r. o godz. 14.00.

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00**DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ**
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą, kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań, również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

Uprzejmie informujemy, że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych codziennie do godz. 18.

Różne

Przed Sądem Rejonowym w Myślenicach Wydział I Cywilny toczy się postępowanie o zasiedzenie nieruchomości rolnej położonej w Borzęcie gm. Myślenice, niezabudowanej, oznaczonej jako pgr. 2808/4 o pow. 0,0090 ha, z wniosku Anny i Franciszka Kasperczyk.

Nieruchomość ta nie posiada założonej księgi wieczystej i w związku z tym nie są znani jej właściciele hipoteczni.

Sąd wzywa zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy zgłosili się i udowodnili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci.

11219K

Syndyk Masy Upadłości „FASON” s.c. Maria Sołtys, Włodzimierz Kocpzyński w Krakowie informuje, że w sklepie przy ul. Kalwaryjskiej 79 w Krakowie, w godz. 10 - 18 prowadzona jest **wyprzedaż ceramicznych płytek ściennych i podłogowych. Obniżka cen wynosi 30-50%. Ilość towarów ograniczona.**

Dodatkowych informacji telefonicznych udziela się pod nr. tel. 423-61-93.

M-379B

OKAZJA!

Tylko w Przedsiębiorstwie Ceramiki Budowlanej Sp. z o.o. w Kazimierzy Wielkiej kupisz najtańsze materiały budowlane: c. pełna, c. kratówka K-1, K-2, K-3, K3M, dziurawka, pustak MAX, U oraz pustak Ackerman.

Korzystna bonifikata do czasu wyczerpania zapasów. Dom wybudowany z naszych materiałów jest trwały, ciepły, ekologiczny i bardzo tani.

www.pcb-ceramika.com.pl

Informacje:

ZC Odonów
tel. (041) 352 22 30;
352 11 15

ZC „Górka”
Busko Zdrój
tel. (041) 378 39 32

7275K

INTER-FORTUNA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE S.A.

Oddział w Krakowie, ul. Zamojskiego 54

Informujemy, że postanowieniem Sądu Rejestrowego z dnia 04.09.2000 roku została wpisana do rejestru handlowego nowa nazwa Towarzystwa, w następującym brzmieniu:

Towarzystwo Ubezpieczeniowe INTER Polska Spółka Akcyjna.

Poniżej prezentujemy obowiązujące logo:

INTER-POLSKA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE S.A.

Podwyższony został również kapitał akcyjny naszego Towarzystwa, który obecnie wynosi 90 mln zł., co zapewni pokrycie marginesu wypłacalności w wysokości 846%. Stwarza to naszym klientom wyjątkowy stopień bezpieczeństwa.

Jednocześnie informujemy, że numery telefonów w Oddziale w Krakowie uległy zmianie na następujące:
tel.: (012) 656 28 32, 656 28 63, 656 28 47, 656 28 53
(ubezpieczenia emerytalno-życiowe), fax (012) 656 28 40

7800K

BUDOWLANA SPÓŁKA MIESZKANIOWA „BSM” SP. Z O.O.

BIURO: 31-149 KRAKÓW, UL. BALICKA 12 a/B4-5

Biuro czynne w godzinach od 9.00 do 17.00



EMAUS - mieszkania - od 3500 zł/m²
lokale użytkowe

MIESZKANIA POD WYNAJEM
rejon ul. Dobrego Pasterza
ceny mieszkań 2900 zł/m² + VAT

KROWODERSKA
apartamenty - 4300 zł/m²
lokale użytkowe

☎ (012) 638-37-40, 638-37-41, 638-37-42, 638-37-43
e-mail: bsmbiuro@kki.pl

7218K

HULAJNOGA ALUMINIOWA
KAŻDA ILOŚĆ!
po 145 zł
502-99-11-62
bburgos@poczta.fm

Pustak „MAX” kl. 150
2,35 (z VAT)
transport + rozładunek GRATIS
Przyjmujemy przedpłaty na 2001 rok
Cegielnia Wieliczka, tel. 288 16 77

293734

PEUGEOT

T.GODNIEWSKI & SYN
autoryzowana stacja obsługi

najdłuższej działającej w Krakowie

- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż oryginalnych części zamiennych i akcesoriów

KRAKÓW, os. Kliny, ul. Zagaje 25a
tel. (012) 262 27 77, fax (012) 262 27 99

7321K

OKNA i DRZWI z DREWNA

sosna dąb mahoń

- wysoka jakość
- dowolny kształt, wygląd, wymiar i kolor
- drzwi również ocieplane, antywłamaniowe, wodoodporne
- montaż i gwarancja

również na raty

Produkcja Sprzedaż **P.W. UNIMAX** Kraków, ul. Parkowa 11 tel. (012) 656-38-59 tel./fax (012) 656-38-95

7086K

budopol Biuro Sprzedaży Mieszkań: 31-159 Kraków, al. Słowackiego 39
NOWE MIESZKANIA W ŚRÓDMIEŚCIU
tel./fax 633 33 89, 634 14 44 w-292

7086K

BETON TANI
transport pompa upusty
"ALTI" Kraków, ul. Powstańców 50, tel. (012) 411 16 96, 0601 174 080

6736K

NS NOWY STYL
FOTELE BIUROWE
PRESTIGE GTP 145.-
SERWIS POGWARANCYJNY
DYSTRYBUTORZY
„BIUROLAND” 31-504 Kraków
ul. Kalwaryjska 41, tel. 012/ 423 63 82
„SKRZAT” 31-949 Kraków
os. Zgody 7, tel. 012/ 644 39 53
MEBLE NA WYMIAR

7199K

LEASING jak po sznurku

VOLKSWAGEN LEASING POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

rata miesięczna: 792,88 PLN*
Škoda Octavia Kombi Van
Zapraszamy do naszego salonu - czeka wiele PROMOCJI!
AUTO CENTRUM W&MB
Auto Centrum W&M Bełwowski
Liberatów 466, 30-444 Kraków
salon (012) 264 94 94 w.34, 35, 36
serwis (012) 264 94 94 w.15,22
cena samochodu netto: 39 663,93 PLN
wplata netto 40%: 15 865,57 PLN
rata miesięczna netto: 792,88 PLN
(leasing 48 m-cy)

1079K

PROMOGAZ Urządzenia grzewcze, wodne i sanitarne renomowanych firm z Niemiec, Włoch i Polski
SALON I HURTOWNIA: Kraków - Nowa Huta, os. Hutnicze 7, tel./fax (0-12) 644-73-12, 642-14-24
Gazowe i olejowe kotły centralnego ogrzewania

Autoryzowany dystrybutor:



Grzejniki centralnego ogrzewania

Rury miedziane,

Armatura i akcesoria

Instalacje ciepłej i zimnej wody

WIELKI KONKURS DLA INSTALATORÓW!

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, dogodne raty bez zyrantów, transport gratis, serwis techniczny, montaż urządzeń, wykonawstwo instalacji centralnego ogrzewania, doradztwo techniczne

Kraków Prądnicka 43 tel./fax (012)632-97-02
Wieliczka Grottgera 32 tel. (012)288-00-98
Niepołomice Bocheńska 18 tel./fax (012)281-26-90
Bochnia Poniatowskiego 33 tel./fax (014)611-10-60
Tarnów Mościckiego 197 tel./fax (014) 626-33-80

7113K

Firma Handlowo - Inwestycyjna „WIR”

BLOK W BUDOWIE:
ul. Daliowa/Halszki/Kurdwanów
• mieszkania hipoteczne

o pow. 34 - 65 m²,
w cenie za 1m² 2.510 zł + inflacja za rok 2000

• lokale użytkowe
35 - 130 m², w cenie za 1 m² 2.110 zł + VAT + inflacja jw.

• miejsca parkingowe w garażu podziemnym
o pow. ok. 12 m²,
w cenie za 1m² 1700 zł + VAT + inflacja za rok 2000

Termin oddania: IV kw. 2000 r./kw. 2001 r.

ul. G. Zapolskiej 42/82, 30-126 Kraków, tel./fax (012) 638-00-74 (75)
www.wir.krakow.pl, e-mail:wir@wir.krakow.pl

7214K

Różne

SKOK im. Królowej Jadwigi w Krakowie

Rok zał. 1995 r.
proponuje

atrakcyjnie oprocentowane lokaty:
i tak np.
12 - miesięczne to aż 18%

tanie pożyczki:
już od 20% w skali roku



Zapraszamy na ul. Żółkiewskiego 20, tel. 012/430-47-49, 431-03-06,
al. Jana Pawła II 196, tel. 012/646-35-12, 646-36-12

11182K

DZIENNIK POLSKI

zaprasza na łamy nowego cyklu kolorowych dodatków pod wspólnym tytułem

GDZIE SIĘ BAWIĆ



Małopolski informator o tym gdzie dobrze zjeść, potańczyć, posłuchać muzyki, spotkać się, spędzić miło wolny czas

Dodatki ukazują się kolejno:

- 19 X 2000 - zapowiedź cyklu
- 16 XI 2000 - Andrzejki, Barbórka, Mikołajki
- 14 XII 2000 - Sylwester, Karnawał
- 15 II 2001 - ostatki karnawałowe

Ostateczny termin przyjmowania reklam 7 dni przed ukazaniem się dodatku.

Na łamy dodatków szczególnie zapraszamy restauracje, kawiarnie, puby i inne lokale gastronomiczne oraz firmy obsługujące imprezy gastronomiczno-rozrywkowe.

Szczegółowe informacje można uzyskać w:

Biurze Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” w Krakowie,
tel. (012) 619-91-34, 6129-91-78, fax (012) 619-91-84,
Oddziałach Terenowych „Dziennika Polskiego”,
Nowy Sącz, tel. (018) 443-54-49, Oświęcim, tel. (033) 843-31-86,
Rzeszów, tel. (017) 852-24-78, Tarnów, tel. (014) 621-35-20

Turystyka

Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej
31-951 Kraków, os. Zgody 18, tel. 646-01-00, fax 646-01-99
ogłasza wszczęcie postępowania o zamówienie publiczne na wykonanie remontu elewacji i wykonanie ściany aluminiowej szklonej w budynku Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie, os. Zgody 16, w trybie

PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

Termin realizacji - 2001-03-30.

Wadium w wysokości : **2.000,00 zł. (dwa tysiące złotych)**.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 8,00 zł) można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego pok. 102 (bud. C - kasa szkoły w godz. 11.00 - 14.00), lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami - mgr inż. Janusz Kołodziejczyk (tel. 64-60-310).

Termin składania ofert upływa dnia 2000-12-22 o godz. 9.00.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

7706K

Zima z DZIENNIKIEM



Ogłoszenie drobne (do 10 słów)
2 zł z VAT

Wytnij i prześlij poniższy kupon pocztą na adres sekretariatu Biura Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, wraz z dowodem wpłaty na rachunek bankowy na konto: BPH VI/O Kraków 10601406-95400-27000-420101 lub opłać w jednym z biur ogłoszeń „Dziennika Polskiego”. Dopisek: „Podróże nieduże”
PAMIĘTAJ: w treści ogłoszenia podaj nr tel. (wraz z kierunkowym) lub adres.

DZIENNIK POLSKI „Podróże nieduże”

Treść ogłoszenia

Wyłącznie do wiadomości Wydawnictwa:

Imię i nazwisko

Telefon Nr dowodu osobistego

WYJAZDY NA NARTY

SŁOWACJA sobota/niedziela
Lux autokar 25,-zł

BT „ANTAŁEK” pl. Inwalidów 7,
tel./fax 012/423-38-38, tel. 633-22-18.

SYLWESTER 2000/2001

SŁOWACJA
Bal sylwestrowy

Hotele, apartamenty, pokoje 2 osobowe,
transport, wycieczki.

BIURO PODRÓŻY TEST-TOUR Kraków ul. J. Lea 17
tel. (012) 633-09-70, 634-21-90

Kraków, pl. Szczyński 6,
tel. 422-81-64, 422-52-47,
Tarnów, Rynek 2, tel. 014/621-04-32
www.turysta.krakow.pl e-mail: turysta@turysta.krakow.pl

ALPY WŁOSKIE

luksusowym autokarem z Krakowa

S. Caterina - Bormio - Livigno

Apartamenty w rezydencji przy wyciągach od 886 zł z dojazdem

Breuil - Cervinia - Zermatt (Szwajcaria) lodowce Matterhorn i Monte Rosa

Apartamenty w rezydencji z basenem od 1148 zł z dojazdem

Ponadto w ofercie: • wczasy z dojazdem własnym: WŁOCHY - Val di Fiemme, Val di Fassa, Val di Sole, AUSTRIA - region Alpe Zillertal, SŁOWENIA - Bovec, SŁOWACJA - Chopok, Wysokie Tatry, Rohacze • wczasy w kraju: Zakopane, Krynica, Karpacz, Muszyna, Rabka, Szczawnica, Szczyrk, Kołobrzeg.

KAPIELE GEOTERMALNE BEŠEŇOVÁ NARTY CHOPOK

Bilety: sobota, niedziela
- Kraków - WAWELTUR, ul. Pawia 8
tel. (012) 422 19 21, 422 16 40
- Mysłenice-Biuro Podróży "RABA" ul. M. Reja 5
tel. (012) 272 33 73

TRANS-KOS Zapraszamy
informacje: 0604 06 11 91

WIELKA MIKOŁAJOWA PROMOCJA

ferii i obozów narciarskich

BIURO PODRÓŻY TEST-TOUR Kraków ul. J. Lea 17
tel. (012) 633-09-70, 634-21-90

Z kim na ferie?

W każdy wtorek na łamach "Podróży z Dziennikiem" adresy małopolskich biur podróży.

Pokaż się w Małopolsce!

za jedyne 12 zł netto
w pakiecie miesięcznym 40 zł netto

WZÓR

Nazwa	Adres	Telefon
Podróże z Dziennikiem tour s.c.	Kraków, ul. Wielopole 1	012/619-91-87



POLSKI ZWIĄZEK INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA
Oddział w Krakowie www.pzibt.org.pl
ul. Straszewskiego 28, pok. 13, Tel./fax: (012) 422 30 83 e-mail: pzibt@pzibt.org.pl

zaprasza na kursy

- Kosztorysowania robót budowlanych
- kierowania inwestycją budowlaną - dla kierowników budowy, inspektorów nadzoru
- przygotowujący do egzaminu na uprawnienia budowlane
- projektowania konstrukcji żelbetonowych wg nowej normy PN-B-03264 Z1999R.

293764

7438K

SYLWESTER W PRADZE

29.12-1.01.2001 390 zł+45 DM
Lux autokar: hotel, wyżywienie
ZABAWA SYLWESTROWA
zwiedzanie Pragi, ubezpieczenia

Biuro Turystyki „ANTAŁEK”
pl. Inwalidów 7, Kraków
fax 012/423-38-38, tel. 636-22-18.

Poczuj LATO w zimie !!!

LOT- em z Krakowa
Egipt Sharm el Sheikh 25°C
Termin: 23.12.2000- 01.01.2001 / 10 dni / 01.01.2001- 30.05.2001

Święta + Sylwester
Hotel**** de lux
Turkus lub Mexicana
Cena: 639 USD

Tajlandia Bangkok - Pattaya
Cena: 1050 USD

Termin: 21.01.2001-07.04.2001 /13 dni/

Cena zawiera:
- ubezpieczenie KL, NNW
- zakwaterowanie, śniadania
- transfer + podatek VAT
- bilety lotnicze Kraków - Wiedeń - Bangkok
- opieka polskiego rezydenta

BIURO OGŁOSZEŃ DZIENNIKA POLSKIEGO
KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77, ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76, ul. Wistła 2, tel. 422-70-89, NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-54-49 RZESZÓW, Księża Jajłowego 29, tel./fax (017) 85-22-478 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 844-55-20 - 22.
ORAZ AGENCJE
DOMENA Sp. z o.o., Kraków, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96, COMBEX Kraków, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37, SZANSA Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64, STUDIO L Kraków, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax (012) 292-30-86, 292-30-61 - 4, ROAN Kraków, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, 422-79-93, fax 421-62-16, ANONS, Kraków, ul. Westerplatte 18, 421-59-75, GARMOND Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86, NASTROJE Kraków, pl. Kolejowy 7, tel./fax 411-51-38, DANTE s.c. Kraków, ul. Barska 12, tel./fax (012) 267-24-03, 269-19-85

DZIENNIK POLSKI

14.620K

7513K

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-87

Sport

W eliminacjach ME koszykarzy Polska - Estonia 81-73

Zabrakło punktu

■ **SPOTKANIE PAPIEŻA Z HARLEM GLOBETROTTERS.** Papież Jan Paweł II spotkał się z koszykarzami Harlem Globetrotters. Podczas audycji na placu św. Piotra w Rzymie, zawodnicy przekazali Ojcu Świętemu tytuł honorowego członka drużyny. Globetrotters, świętujący właśnie 75. rocznicę założenia zespołu, wręcili papieżowi koszulkę koszykarską z numerem 75 i piłkę z autografami zawodników.

■ **SENSACJA W PARYŻU.** I liga francuska: Guingamp - Lens 0-1, Sibierski 51, sensacja w Paryżu: Paris St Germain - Rennes 0-1, Chapuis (30).

■ **4-2 MILANU.** Milan pokonał Atalantę 4-2 (1-2) w pierwszym meczu 1/4 finału Pucharu Włoch. Gole dla Milanu: Leonardo 31, 66, Jose Mari 55 karny, Szewczenko 88, dla Atalanty: Ganz 20, Nappi 45 karny.

■ **NHL.** Mecze NHL: Boston - Pittsburgh 3-1, NY Rangers - Los Angeles 7-6, Ottawa - Buffalo 3-1, Nashville - Calgary 6-1, Vancouver - Anaheim 4-1 San Jose - Minnesota 4-1.

■ **AWANS MACIEI.** Bartłomiej Macieja pokonał Anglika Jonathana Speelmana 1,5:0,5 w barażowym pojedynku o awans do II rundy, rozgrywanych w Delhi mistrzostw świata FIDE w szachach. W czwartek jego rywalem będzie klubowy kolega, Michał Krasenkow, który do mistrzostw - jako jeden z rozstawionych szachistów - przystępuje od II rundy.

■ **DAUM TRENEREM IRANU.** Iran chce Iran chce zaangażować na stanowisko trenera narodowej reprezentacji byłego szkoleniowca Bayeru Leverkusen Christoph'a Dauma, u którego w organizmie wykryto obecność kokainy.

■ **WYGRANA SCHALKE.** W 1/8 Pucharu Niemiec Schalke 04 (z Wałdochem i Hajtą) pokonało Borussia Dortmund 2-1 (2-1) i awansowało do ćwierćfinału.

■ **REMIS GILEWICZA.** W Austrii klub Gilewicz - Tirol Innsbruck zremisował w Salzburgu z SV 1-1 i utrzymał 1. miejsce w tabeli. (s)

Sportowy Ekran

10 EUROSPORT - biathlon, bieg mężczyzn na 20 km o PŚ w Anterselvie (na żywo), **13 EUROSPORT** - biathlon, bieg kobiet o PŚ na 15 km w Anterselvie (na żywo), **18 WIZJA SPORT** - hokej na lodzie, NHL: Colorado - Phoenix, **19 EUROSPORT** - narciarstwo, bieg zjazdowy kobiet o PŚ z Lake Louise (na żywo), **20.30 WIZJA SPORT**, piłka nożna, Puchar UEFA: Glasgow Rangers - Kaiserslautern (na żywo), **22 EUROSPORT** - piłka nożna, Puchar Niemiec (skrót). (RS)

Multi Lotek

4, 5, 9, 21, 30,
33, 35, 36, 44, 47,
48, 49, 50, 52, 53,
58, 60, 63, 68, 77

Duży Lotek

2, 12, 15, 22, 24, 31

Ekspres Lotek

19, 22, 26, 28, 40

Reprezentacja Polski koszykarzy pokonała wczoraj we Wrocławiu Estonię 81-73 (22-22, 18-13, 20-21, 21-17) w meczu 8. kolejki grupy „B” eliminacji do przyszłorocznych finałów mistrzostw Europy. Polacy wygrali 8 punktami, dokładnie tyloma byli gorsi w pierwszym meczu w Estonii. Zabrakło więc punktu, by wyprzedzić rywali w tabeli.

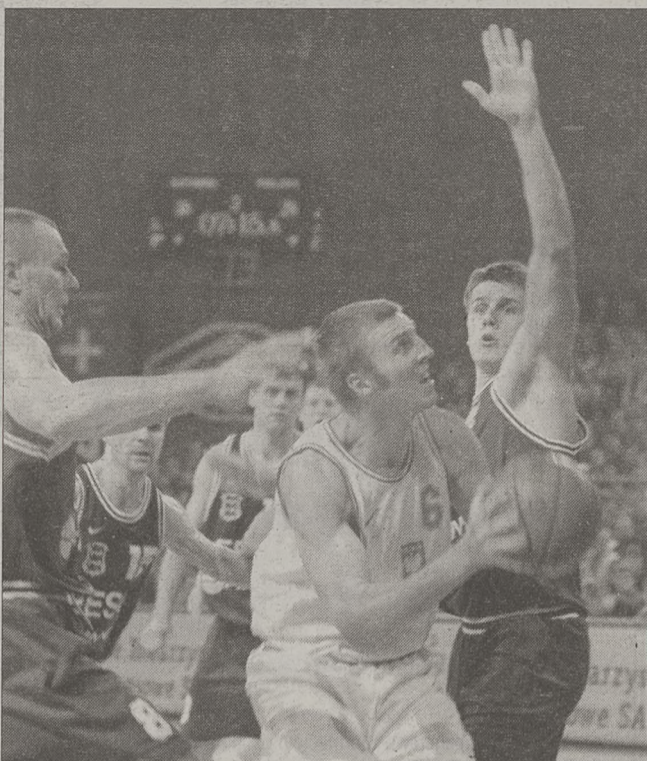
Polska: Wójcik 21, Zieliński 16, Tomczyk 12, Pluta 10, Korytek 8, Hyży 6, Hlebowski 4, Sidor 2, Jankowski 2, Kościuk 0.

Estonia: Muurstepp 24, Mat-stak 13, Kullamae 11, Pehka 9, Kuusma 8, Tein 2, Valmo 2, Parm 2, Rumma 2, Noommets 0.

Polacy przedłużyli swe szanse na awans do finałów ME, które odbędą się we wrześniu 2001 roku w Turcji. Jednak nawet, gdy pokonają w styczniu Czechów w Pradze i Geków we Wrocławiu, będą musieli czekać na spotkanie Estonii. W przypadku równego bilansu bezpośrednich spotkań oraz dużych punktów, o miejscu w tabeli zdecydują „małe” punkty (Estonia ma +32, Polska +18). **By awansować, trzeba zająć drugą lokatę, a my wciąż jesteśmy na trzeciej.**

Inna sprawa, że wczoraj w Hali Ludowej mogło być znacznie gorzej. Gospodarze, grający bez kontuzjowanego Josepha McNaulla, wprawdzie prowadzili przez większą część meczu, jednak była to przewaga minimalna. Przez trzy kwarty żadnemu Polakowi nie udało się trafić za 3 punkty, słabo zbieraliśmy w ataku (choć znacznie lepiej od rywali w obronie), nie wykorzystywaliśmy przewagi wzrostu. Po remisie w pierwszej kwarcie, w drugiej gospodarze uzyskali 5 punktów więcej. Trzecią kwartę przegraliśmy jednak 3 punktami, a po 3 min czwartej było tylko 60-59. I wtedy przebudził się Pluta. Dwukrotnie trafił za 3 punkty, kilka-

dziesiąt sekund później jeszcze raz. Polacy uwierzyli, że można szybko odskoczyć od rywala. Ostudził ich zapędy Kuusma (rzut za 3 i wynik 69-67), lecz wtedy trójkową akcją wykonał Tomczyk. Gdy Kuusma opuścił boisko za 5. przewinię, a na



Radosław Hyży w ataku na kosz rywala

Fot. PAP/Hawelej

niespełna minutę przed końcem jego śladem podążał najsukuczniejszy u gości Muurstepp, Estończycy się pogubili. Wójcik trafił za 2 pkt i było 78-73. Wprowadzaną przez rywali piłkę przejął Zieliński, a wrzucając ją do kosza został sfaulowany i dostał rzut wolny.

81-73 na 28 sekund przed końcem meczu. Żle przeprowadzona akcja Estończyków i kontratak Polaków nie zakończony rzutem, bo Zieliński otrzymał pod koszem niedokładne podanie. Po czym prze-

biegł z piłką kilka metrów i zabrakło czasu na zakończenie akcji.

Trener **Dariusz Szczubiał** był niepokieszony: - *Byłoby 10 punktów różnicy. Nie można było tak podawać do Zielińskiego. Jak zagramy z Czechami? Proszę*

mnie teraz nie pytać, bo boli mnie głowa. Złapałem jakąś infekcję - odparł przed kamerami Wizji Sport.

Udział w finałach ME zapewnił już sobie koszykarze Grecji, którzy wczoraj pokonali Białoruś na wyjeździe 86-78. Austria uległa Czechom 83-84.

1. Grecja	8	16	654-535
2. Estonia	8	13	630-598
3. Polska	8	13	625-607
4. Czechy	8	12	615-623
5. Białoruś	8	9	574-635
6. Austria	8	9	563-664

(KAW)

Tenisowy Masters Cup

Charakter Kafielnikowa



Jewgienij Kafielnikow

Fot. PAP/EPA

W drugim dniu rozgrywanego w Lizbonie tenisowego Masters Cup (pula nagród 3,7 mln dolarów), mistrz olimpijski z Sydney Rosjanin Jewgienij Kafielnikow pokonał w trzech setach Szweda Magnusa Normana.

Od samego początku Kafielnikow grał efektywniej od rywala, szczególnie podobała się jego uderzenia z oburęcznego backhandu, popełniał jednak więcej niewymuszonych błędów. O sukcesie Szweda w I secie zdecydowało przeżalenie serwisu

w 7. gemie. Sytuacja powtórzyła się w drugiej partii, znów Rosjanin oddał własne podanie w 7. gemie, ale tym razem natychmiast odrobił raty. Gdy wydawało się, że dojdzie do tie-breaku, Norman po raz drugi przegrał serwis. W tej części pojedynku zawodnicy uraczyli widzów wspaniałymi wymianami.

W III secie Kafielnikow nie pozostawił przeciwnikowi żadnych złudzeń, obejmując prowadzenie 3-0. Przy stanie 5-1, poprosił o regulaminową przerwę, masażyście usprawniał mu palce prawej ręki. Na tyle dobrze, że po kilku minutach zakończył zwycięsko grę.

Mimo naciągającej mięśni prawego uda, Brazylijczyk Gustavo Kuerten dookończył w poniedziałek, tuż przed północą, potyczkę z Amerykaninem Andre Agassim, ale zachodzi obawa, że będzie musiał wycofać się z turnieju.

Grupa zielona: Andre Agassi (USA) - Gustavo Kuerten (Brazylia) 4-6, 6-4, 6-3, Jewgienij Kafielnikow (Rosja) - Magnus Norman (Szwecja) 4-6, 7-5, 6-1; **grupa czerwona:** Pete Sampras (USA) - Alex Corretja (Hiszpania) 7-6 (7-2), 7-5.

(SAS)

Po bóje na boisku

Piłkarze w areszcie

Dziewięciu piłkarzy występujących w Penarolu i Nacionalu Montevideo zostało aresztowanych po bóje na boisku.

Sześciu graczy Penarolu i trzech z Nacionalu uczestniczyło w bóje, do jakiej doszło w trakcie niedzielnej, derbowego spotkania, zakończonego remisem 1-1.

(PAP)

Komu „Szmacianka”?

Redakcja sportowa Polskiego Radia Katowice po raz siódmy organizuje dla kibiców zabawę - wybór największej piłkarskiej wpadki roku w Polsce, największego futbolowego blamażu - „Szmacianka 2000”.

Wśród „nominowanych” znaleźli się: Marcin Bochynek - za „program skrócony” w Górniku Zabrze; Andrzej Juskowiak - za nadmierne chęci zdobycia gola w reprezentacji; Michał Listkiewicz i Zbigniew Boniek - za zakodowanie obrazu polskiej piłki; Orlen Płock - za najlepszy stadion i najgorszy zespół; Raków Częstochowa - za jazdę w dół bez hamulców; Jan Żurek - za nowe cztery pory roku: Zabrze, Łódź, Chorzów, Radzionków.

(PAP)

Głodują skuci

Trwa protest byłych żużlowców Wandy. Klub nie znalazł pieniędzy.

- *Czuję się słabo, bo nie jadłem od wtorkowego śniadania. Przyjmujemy tylko płyn. Ale nie zrezygnujemy, jesteśmy przygotowani, że spędzimy tu wiele dni - mówił nam w środę wieczorem Arkadiusz Zaremba. Wraz z Remigiuszem Wronkowskim, drugim z byłych żużlowców Wandy, okupują klubowy budynek w Nowej Hucie. Wczoraj przykuli się kajdankami do rury przy wejściu do sekretariatu. Rozkuwają się na noc i gdy muszą wyjść do toalety.*

Wczoraj, po artykule w „Dzienniku”, domagających się od klubu zwrotu 28 tysięcy złotych długu żużlowców odwiedziły ekipy TVN, Radia Zet, Radia Plus, Radia Kraków oraz kilku gazet. Zaremba i Wronkowski występowali w Wandzie w 1999 roku. Gdy kończyli sezon, klub był już poważnie zadłużony. Zarówno żużlowcy, jak i trener Józef Kafel zgodzili się występować tylko za skromne zaliczki na poczet późniejszych wypłat. W zimie i w 2000 roku sytuacja Wandy tylko nieznacznie się poprawiła. Klub nadal jest zadłużony w ZUS-ie i MPC. Z MPW-K doszedł do ugody przed sądem. W sądzie nadal jest sprawa wniesiona przez Mirosława Korbela, zawodnika, który występował w jednej drużynie z głodującymi teraz w Nowej Hucie.

Wypożyczeni z Torunia żużlowcy wrócili w 2000 roku do Apatora, skąd przeszli do Gwardii Warszawa (Wronkowski podpisał 2-letni kontrakt, Zaremba został wypożyczony na rok). Trafili z deszczu pod rynnę, gdyż w nowo powstałym II-ligowym klubie także nie mają pieniędzy na wypłaty. - *Tam czekamy cierpliwie, gdyż reprezentowaliśmy Gwardię dopiero w tym roku, a obiecano nam wyrównanie zaległości do końca grudnia. Tu czekamy zbyt długo - mówi Zaremba.*

Przedstawiciele Wandy uznają ich roszczenia, choć zastrzegają, że trzeba je dokładnie oszacować. - *Zostaliśmy zaskoczeni ich przyjazdem i nie mamy pieniędzy - mówi prezes Józef Ciesielski. - Jest tyle wielkich podmiotów gospodarczych, które mają znacznie poważniejsze zobowiązania i nikt nie stawia ich pod ścianą. Dlaczego tak się postępuje w stosunku do Wandy?*

Wczoraj zaferowano głodującym niewielkie zaliczki, by zrezygnowali z protestu i pojawili się po reszcie w połowie grudnia. - Odmówiliśmy. Ja nie wierzę w takie deklaracje, jeśli odjeżdżamy, to nie już nam nie dadzą - mówi Zaremba.

Prezydium zarządu postanowiło zwołać nadzwyczajne posiedzenie na piątek. Wczoraj działacze Wandy odwiedzili kilka firm, by zdobyć jakiegokolwiek pieniądze. Wszędzie spotykali się jednak z odmową.

(KAW)

Pożegnanie Barbary Sobottowej

W Poznaniu na cmentarzu Junikowskim odbył się wczoraj pogrzeb Barbary Sobottowej. Została pochowana w mieście swego urodzenia. Potem mieszkała krótko w Gdańsku, a następnie 40 lat w Krakowie, gdzie zmarła 21 listopada.

Barbara Lerczak-Janiszewska-Sobottowa była mistrzynią Europy w biegu na 200 metrów (Sztokholm 1958 r.) oraz w sztafecie 4x100 m (Belgrad 1962 r.). Wywalczyła też w sztafecie brązowy medal olimpijski (Rzym 1960 r.). Należała przez wiele lat do czołówki światowej w sprintach. Trzykrotnie była olimpijką i gdyby nie kontuzja mogłabyjechać jeszcze na igrzyska w 1968 r.

Miała wiele zainteresowań, ukończyła historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz AWF, znała języki obce. Po zakończeniu kariery sportowej oprowadzała delegacje zagraniczne po Krakowie, pracowała m.in. przy targach poznańskich, prowadziła kawiarenkę w Teatrze Starym, ostatnio zatrudniła się w antykwaracie. Stała obecną na zjazdach polskich olimpijczyków. Była osobowością barwną, pełną radości, odeszła przedwcześnie w wieku 64 lat.

Na pogrzebie zjawiła się delegacja Jej klubu AZS AWF Kraków oraz kolega ze stadionu - olimpijczyk Edward Stawiarz, który pożegnał Zmarłą w imieniu krakowskiego środowiska sportowego. Nad mogiłą przemawiała też olimpijka Maria Kwaśniewska-Maleszewska oraz prezes PZLA Irena Szwedowska. Przypomniała, że to właśnie Barbara Sobottowa przekazała przyszłej mistrzyni olimpijskiej pałeczkę pokoleniową w reprezentacji.

(O)

W Proszowiance

Powrót Wojciecha Stawowego

Trenerem III-ligowej Proszowianki-Naftomontaż został Wojciech Stawowy, taką decyzję podjął wczoraj wieczorem zarząd klubu. Wojciech Stawowy zastąpi na stanowisku szkoleniowca Proszowianki Lucjana Franczaka, z którym działacze rozstali się po zakończeniu rundy jesiennej. Stawowy został trenerem Proszowianki już po raz drugi. Poprzednio pracował w klubie od września 1999 r. do sierpnia 2000 r. W ub. sezonie prowadzona przez niego Proszowianka zakończyła rozgrywki na 5. miejscu tabeli. Dzisiaj Wojciech Stawowy spotka się z drużyną. Jak nam przekazano trener będzie pracował bez asystenta.

(ALG)

Dorota i Mariusz Siudkowie w łyżwiarskiej elicie

Finał na 99 procent

Najlepsi polscy łyżwiarze Dorota i Mariusz Siudkowie udanie zakończyli pierwszą część sezonu. Po dobrych startach w dwóch edycjach Grand Prix Międzynarodowej Unii Łyżwiarskiej - w Skate Canada i Cup of Russia - Polacy zajmują w ogólnej klasyfikacji cyklu 5. miejsce i są niemal pewni startu w wielkim finale Grand Prix, który odbędzie się w lutym w Tokio. Na uczestników zawodów, łyżwiarskiej elity świata, czekają tam lukratywne premie finansowe.

- Jesteśmy na 99 procent pewni startu w finale Grand Prix. Będziemy pierwszymi Polakami, którzy w nim wystąpią, dlatego nie możemy narzekać na pierwszą część sezonu - ocenia Mariusz Siudek. - Nie jesteśmy jednak zadowoleni ze wszystkich startów w Grand Prix, zwłaszcza z programów krótkich. W Skate Canada po shorcie byliśmy dopiero na 5. miejscu, Dorotka miała problemy ze skokami. W Cup of Russia w Petersburgu było już o wiele lepiej, byliśmy na 3. miejscu i utrzymaliśmy je po programie dowolnym, ale w Trophée Laligue w Paryżu znów źle się nam skakało. Dorotka upadła przy toe-loopie i chyba to zadykowała o tym, że zajęliśmy dopiero 5. miejsce. Nowy program dowolny jeździeliśmy o wiele lepiej. Ze względu na szkoleniowców to były bardzo cenne starty.

- Wreszcie sprzyjało Wam szczęście. Dotąd różnie z nim było, a teraz wyprzedzacie Amerykanów Kyoko Inę i Joh-

na Zimmermana w klasyfikacji Grand Prix, choć zajmowaliście identyczne miejsca w punktowanych startach.

- Rzeczywiście zajmowaliśmy 3. i 4. miejsce, podobnie jak Amerykanie i o miejscu w ogólnej klasyfikacji decydował dodatkowy punkt regulaminu - lepsze miejsca programów krótkich. Baliśmy się tego, bo przecież w Kanadzie nasz short był dopiero 5., ale Amerykanie też się nie popisali. W Petersburgu ich program krótki był dopiero 7., co zadecydowało o tym, że ich wyprzedzamy. Szczęścia mieliśmy zresztą więcej, rywalizowaliśmy też z Rosjanami Totmianią, Marininem, którzy shorci mieli lepsze niż my, ale w Petersburgu zajęli dopiero 9. miejsce i sami się wyeliminowali z rywalizacji.

- Finał Grand Prix rozgrywany jest według nowych zasad...

- Rywalizuje w nim sześć par, zaczynają od programu krótkiego, po nim jadą pierwszy program dowolny. Po czym rozgrywany jest finał, w którym każda para jedzie drugi program dowolny, a rywalizacja odbywa się systemem: pierwsza para z drugą walczy o I miejsce, trzecia z czwartą o III, piąta z szóstą o V. ISU wprowadziła ten system, aby uczynić rywalizację bardziej widowiskową dla kibiców.

- Zdążycie przygotować drugi program dowolny?

- Na pewno nie zdążymy. Musimy skupić się na szlifowaniu nowego układu do muzyki z „Pana Tadeusza”, bo przed fi-

nałem w Tokio czekają nas jeszcze ME, chyba najważniejszy dla nas start sezonu. W finale Grand Prix wykonamy więc ubiegłoroczny program dowolny do muzyki z „Nowego świata”.

- Czy, aby myśleć o medalu w mistrzostwach Europy, musicie zmodyfikować swoje programy?

- Przede wszystkim trzeba jechać skutecznie. Można wprowadzić coś nowego, trudniejszego, jeśli zdążymy się przygotować - będziemy próbować to zrobić, ale nawet bez dodatkowych modyfikacji możemy być optymistami. Francuzi Abitbol, Bernadis i Rosjanie Pietrowa, Tichonow nie są w tym sezonie tak mocni.

- A tymczasem polskie rytmy „Pana Tadeusza” spodobały się w świecie...

- Spodobała się i muzyka, i układ, który jest wręcz naładowany trudnymi technicznie elementami. Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy słabsi od innych pod względem choreograficznym i musimy ten brak nadrobić techniką. W Paryżu za wartość techniczną nasz program dostał noty, które postawiły go na 2. miejscu.

- Zbliżają się święta. Jak je spędzicie?

- Jak zwykle pracowicie. Wolny od treningu będziemy mieć tylko pierwszy dzień świąt, odwiedzimy w nim obydwie mamy, Wigilię też będziemy mieć podwójną. Po odwiedzinach u rodzin znajdziemy też chwilę na pierwszą małżeńską świąteczną kolację.

Rozmawiała: MAŁGORZATA SYRDA-SŁIWA

Dzisiaj pierwsze biathlonowe zawody o Puchar Świata

Polska siódemka

W Anterselwie syple śnieg, liczymy na pierwsze pucharowe punkty - mówi Jan Ziemianin



Duet Grzywa (z prawej) - Gwizdoń

Fot. Jerzy Cebula

Nie w austriackim Hochfilzen, ale włoskiej Anterselwie zaczyna się dzisiaj biathlonowy Puchar Świata. Wystartuje w nim 7-osobowa polska reprezentacja (3 panie i 4 panów).

Zawody w Hochfilzen trzeba było odwołać przed paroma dniami z powodu braku śniegu. A w Anterselwie jest go natomiast w bród. - We wtorek śnieg sypał cały dzień - powiedział nam wczoraj II trener męskiej reprezentacji Jan Ziemianin. - W pierwszych zawodach wystartują trzy zawodniczki: Magdalena Grzywa, Magdalena Gwizdoń i Aldona Sobczyk, czterech zawodników: Tomasz Sikora, Wiesław Ziemianin, Wojciech Kozub i Krzysztof Topór. Trenuje z nami, po urodzeniu syna, olimpijka Anna Stera, ale ćwiczy krótko i w pierwszych zawodach o PŚ nie będzie uczestniczył. W Anterselwie liczymy na pierwsze punkty w PŚ.

Czego można oczekiwać od polskich reprezentantów? Męską reprezentację tworzy ta sama czwórka co przed rokiem, prowadzący reprezentację Białorusin Juri Alberts włączył do kadry także dwóch biegaczy młodego pokolenia, 21-latków Bartłomieja Golca i Ryszarda Szarego. Sikorę, Ziemianina, Kozuba stać na punktowane miejsca w PŚ (a punktuje się pierw-

szych 25 miejsc). Przy dobrej dyspozycji mogą być lokaty w pierwszej dziesiątce.

Reprezentacja kobiet składa się z bardzo młodych zawodniczek, Grzywa, Gwizdoń, Sobczyk mają po 21 lat, Kiełtyka 19, Ponikwia 18. Jedyną doświadczoną zawodniczką jest 26-letnia Anna Stera. Nasze dziewczęta są bardzo utalentowane, czego potwierdzeniem były dwa

Magda Grzywa mieszkanka Czernichowa, zawodniczka WKS Zakopane. - Z kilku powodów, po pierwsze zmienił się trener reprezentacji, szkolenie prowadzi obecnie Konstantin Waigin. A nowy trener to wiadomo inne metody szkoleniowe. Po drugie wszyscy szykują się już do igrzysk olimpijskich w Salt Lake City 2002. Także nasza ekipa, tegoroczny sezon ustalił definitywnie kadry olimpijskie. W jakiej jestem formie? Sama nie bardzo wiem, na co mnie stać w nowym sezonie. Dopiero pierwsze starty pokażą, czy moja forma wystarczy na rywalizację z czołówką światową? W minionym sezonie, który był pierwszym w kategorii senierek, zdobyłam pierwsze punkty w PŚ, tytuł mistrzyni i wicemistrzyni Europy. Wiem, że czołowka światowa jest mocna i szeroka. Wedrzeć się do punktowanej w każdym biegu pierwszej 25-tki będzie szalenie trudno. Każdy punkt w PŚ będzie mnie satysfakcjonował.

Dla naszych zawodniczek i zawodników najważniejszymi imprezami w tym sezonie będą mistrzostwa świata w słoweńskiej Pokljuce 2-11 lutego 2001 roku oraz cykl zawodów o PŚ (w sumie 9 zawodów, w tym próba przedolimpijska w Salt

Kadra olimpijska

KOBIETY

Anna Stera	(MKS Duszniki, 1974)
Magdalena Grzywa	(WKS Zakopane, 1979)
Magdalena Gwizdoń	(KKS Bielsko, 1979)
Aldona Sobczyk	(Dynamit Chorzów, 1979)
Beata Kiełtyka	(WKS Zakopane, 1981)
Katarzyna Ponikwia	(WKS Zakopane, 1982)
Trener:	Konstantin Waigin

MEŃCZYŹNI

Wiesław Ziemianin	(WKS Zakopane, 1970)
Tomasz Sikora	(Dynamit Chorzów, 1973)
Wojciech Kozub	(WKS Zakopane, 1976)
Krzysztof Topór	(WKS Zakopane, 1972)
Bartłomiej Golec	(KKS Bielsko, 1979)
Ryszard Szary	(KKS Bielsko, 1979)
Trener:	Juri Alberts

złote medale (Grzywy i Gwizdoń) w seniorskich ME w Kirach, pierwsze punkty w PŚ.

- Ten sezon jest dla mnie wielką nie wiadomą - mówi

Lake City). Nasi sportowcy-akademicy, w tym Magda Grzywa mają też uczestniczyć w zakopiańskim Zimowej Uniwersjadzie (12-17 lutego). (AS)

Chcemy inwestować w Zakopanem

Rozmowa z JERZYM DACHOWSKIM, dyrektorem naczelnym Centralnego Ośrodka Sportu

- Pierwszy etap remontu Wielkiej Krokwi, niezbędny do uzyskania homologacji zakończył się. Ale do zrobienia jest jeszcze sporo...

- Dopiero, kiedy zapadną odpowiednie decyzje prawne, można planować jakiegoś inwestycje, ze środków pochodzących z budżetu lub z dopłat do gier liczbowych. Jesteśmy z układem budżetowym, czyli własnością skarbu państwa, tak jak TPN. To musi zostać uregulowane przez dwa resorty i zaakceptowane przez rząd - jak na razie jakoś to wszystko się strasznie ślimaczy. Utworzyliśmy już pewne lobby poselskie, ale nadal nie możemy wywalczyć korzystnej decyzji. Taki zakład, jak COS może inwestować na swoim - inaczej państwowych środków wydać nie można. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w Spale, w Wałczu czy w Cetniewie, bo tam jest to wszystko prawnie uregulowane. Wciąż czekamy na te decyzje, aby w Zakopanem mogły się rozpocząć większe inwestycje. Pozostałe ośrodki olimpijskie doprowadziliśmy już do takiej klasy, że pozostaje tylko kosmetyka.

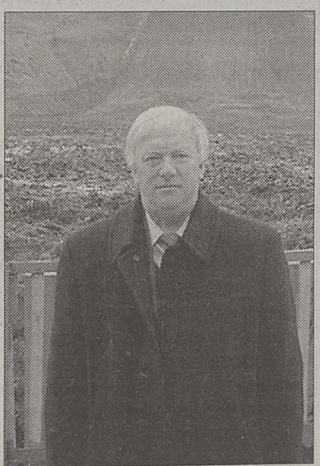
- Ile pieniędzy trzeba będzie zainwestować, żeby Zakopane stało się ośrodkiem olimpijskim z prawdziwego zdarzenia?

- Na pewno są to duże kwoty. To, co zrobiliśmy teraz, kosztowało nas 2 miliony 400 tysięcy zł. Teraz skocznia jest przygotowana na Uniwersjadę.

Ale pozostaje jeszcze remont wyciągu, trybun, wieży sędziowskiej. Koszt całkowity na pewno przewyższy 10 milionów dolarów.

- A co z pawilonem?

- Cały ten pawilon powinien zmienić swój wygląd. Przygotowywany jest projekt zupełnie



Jerzy Dachowski: - Chcemy inwestować w Zakopanem!

Fot. Michał Kowalski

innego obiektu, a to, co jest, trzeba rozebrać. Tu stanie amfiteatr z prawdziwego zdarzenia. Musimy także zmodernizować i powiększyć całe trybuny, aby zeskok mógł być wykorzystywany tak, jak za granicą. W takich miejscach organizuje się koncerty, wystawy, a nawet targi. To przecież nie kłóci się ze sportem.

- W Zakopanem, oprócz Wielkiej Krokwi, są także in-

ne obiekty COS. Czy je także planujecie zmodernizować?

- Tak. Przede wszystkim musimy zmodernizować tor lodowy, aby można go było sztucznie mrozić. W dalszej kolejności planujemy zadaszenie tego toru, czyli budowę hali lodowej. Konieczne jest także postawienie kilku mniejszych budynków dostosowanych do letnich dyscyplin sportowych. Zakopane to nie tylko narciarstwo - sportowcy, którzy startują w letnich igrzyskach także potrzebują treningu na tej wysokości. Musimy zadbać o bazę dla sportów walki, lekkooletów czy piłkarzy. Boisko w Zakopanem też wymaga całkowitej modernizacji. Zresztą w Małopolsce chcemy inwestować nie tylko w Zakopanem, ale także w Szczyrku, gdzie rozpoczęliśmy w tej chwili budowę hali i basenu.

- A jak wygląda sprawa Nosal? Tam także sytuacja prawna jest nieuporządkowana...

- Jeżeli chodzi o Nosal, to nie mam pojęcia, w jaki sposób to rozwiązać. My jesteśmy tam właścicielami ziemi tylko w małej części, reszta należy do prywatnych właścicieli działek. Jeżeli jednak w Zakopanem będzie dobry klimat dla rozwoju narciarstwa i miasto będzie się starać o kolejne imprezy, sprawa Nosal powinna zostać uporządkowana.

Rozmawiał MICHAŁ KOWALSKI

Puchar Świata w biegach

44-kilogramowy „Świerszczyk”

Szwed Per Elofsson i Finka Kaisa Varis wygrali kolejne zawody w biegach narciarskich o Puchar Świata. Po raz drugi zawody odbyły się w norweskiej miejscowości Beitostølen bowiem w Lillehammer nie było śniegu.

W biegu pań na 5 km stylem dowolnym kapitałną walkę stoczyły o zwycięstwo trzy zawodniczki: Finka Varis, Włoszka Belmondo (pseudonim „Świerszczyk”, Włoszka waży bowiem zaledwie 44 kg!) i Estonka Smigun. Finka wygrała (to jej drugie zwycięstwo pucharowe) o zaledwie 0,8 sekundy przed 31-letnią Włoszką, Estonka straciła do zwyciężczyni 1,3 sekundy. Triumfatorka sprzed kilku pierwszego biegu pucharowego, Norweżka Martinsen była 12., ale wiadome jest, że woli ona biegać stylem klasycznym. Na trasach pojawiła się zdyskwalifikowana przed

3 lata za doping Rosjanka Jegorowa, była 15.

W rywalizacji panów na 10 km st. wolnym Szwed Elofsson wyraźnie wyprzedził rywali, drugi Fin Repo stracił ponad 20 sekund, a trzeci Norweg Alsgaard ponad 23 sekundy. Zdobycza PŚ w poprzednim sezonie hiszpański narciarz niemieckiego pochodzenia Muehllegg był 14.

Kobiety, 5 km st. dow: Varis (Finlandia) 12.34,2; 2. Belmondo (Włochy) strata 0,8 s; 3. Smigun (Estonia) 1,3; 4. Łazutina (Rosja) 4,3; 5. Czepałowa (Rosja) 4,3; 6. Neumannova (Czechy) 8,8.

Mężczyźni, 10 km st. dow: 1. Elofsson (Szwecja) 22.37,9; 2. Repo (Finlandia) 20,2 s; 3. Alsgaard (Norwegia) 23,4; 4. Valbusa (Włochy) 27,2; 5. Ingesson (Szwecja) 27,5; 6. Skjønshavn (Norwegia) 31,8. (AS)

Wspólna drużyna Wielkiej Brytanii?

Brytyjski minister spraw wewnętrznych Jack Straw zaproponował, aby narodowe zespoły piłkarskie z Wysp Brytyjskich zjednoczyły swoje siły. Straw uważa, że Anglia, Szkocja, Irlandia Północna i Walia powinny „zgromadzić” swoich najlepszych piłkarzy w jednej drużynie, przez co wzrosną szanse na osiągnięcie znaczących wyników na międzynarodowych turniejach. (PAP)

Zmarł

Jerzy Łapczyński

W wieku 33 lat zmarł w Krakowie po długiej i ciężkiej chorobie piłkarz Jerzy Łapczyński. Był wychowankiem nowohuckiego Krakusa, grał w kilku klubach, m.in. w Zawiszy Bydgoszcz, następnie w Hutniku Kraków, w Unii Tarnów, gdzie zakończył karierę sportową przed dwoma laty. (S)

Kto najlepszym siatkarzem XX wieku?

Kandydatem Wójtowicz

Tomasz Wójtowicz został nominowany do tytułu najlepszego siatkarza świata dwudziestego wieku w plebiscycie Międzynarodowej Federacji Piłki Siatkowej (FIVB).

Mistrz olimpijski z 1976 roku i mistrz świata z 1974 roku znalazł się w doborowym gronie razem z Peterem Blange (Holandia), Hugo Conte (Argentyna), Renanem Dalzotto (Brazylia), Katsutoshi Nekoda (Japonia), Karchem Kiralym (USA), Josefem Musilem (Czechy) i Konstantinem Rewą (ZSRR).

Zwycięzcy plebiscytu Międzynarodowej Federacji Piłki Siatkowej (FIVB) na najlepszą zawodniczkę, zawodnika, trenera oraz kobiety i męski zespół będą znani 12.12. Nagrody zostaną wręczone podczas gali w Paryżu w marcu przyszłego roku. Najlepsi trenerzy męskich repre-

zentacji zostaną wybrani z czwórki: Yasutaka Matsudaira (Japonia), Waczesław Płatonow (ZSRR), Jose Guimaraes (Brazylia) i Douglas P. Beal (USA).

Do miana najlepszego męskiego zespołu wytypowano Japonię z lat 1968-1972, USA (1984-88), Włochy (1990-98) i Brazylię (1992-93).

Wśród kandydatów byli Hubert Wagner oraz prowadzona przez niego reprezentacja Polski w latach 1974-1976, która zdobyła mistrzostwo świata i igrzysk olimpijskich. W drużynach tych grał Tomasz Wójtowicz.

Tomasz Wójtowicz ur. się 22 września 1953. roku w Lublinie. Był zawodnikiem AZS Lublin, Avii Świdnik i Legii. Dwukrotny olimpijczyk (1976 - 1. miejsce, 1980 - 4.), mistrz świata 1974, czterokrotny wicemistrz Europy (1975, 1977, 1979, 1983). (PAP)

Wygrana w debiucie

W lidze NBA

Nate McMillan grał przez 12 sezonów w drużynie Sonics i był znany z ogromnego zaangażowania w grę i twardej obrony. Te właśnie cechy, jako nowy coach, Sonics będzie chciał zaszczyć swoimi podopiecznym. Gary Payton tak wspomina go jako zawodnika: - Nate zawsze dobrze grał w obronie i powiedział nam, że jeśli my nie będziemy się starać to nie będziemy występować. McMillan usunął z pierwszej piątki Vina Bakera i Rubena Pattersona, a na ich miejsce wystawił Jeleni McCoya i Emanuelę Davisa. Wprawdzie nie zagrali oni rewelacyjnie, ale zmotywowało to do lepszej gry pozostałych zawodników bojących się o swoją pozycję w klubie. Ostatecznie Sonics wygrali z Blazers 105-93. W tym meczu kolejnej kontuzji lewej kostki doznał Arvydas Sabonis. W innym z meczów koszykarze Lakers pokonali wysoko Pacers

124-107. Znow najlepszym graczem Lakersów był Kobe Bryant (37 pkt), nieźle spisywał się także Shaq O'Neal. Rzucił on 27 pkt, miał 14 zb; 6 as. i 6 bloków.

Wtorek: Atlanta Hawks - Washington Wizards 102-75 (L.Wright 23 - R.Strickland 17), Boston Celtics - Cleveland Cavaliers 87-72 (A.Walker 28 - A.Miller i Z.Ilgaukas 12), Milwaukee Bucks - Miami Heat 102-101 (L.Hunter 23 - E.Jones 26), Utah Jazz - New Jersey Nets 98-92 (Malone 21 - Marbury 33), Toronto Raptors Dallas Mavericks 93-107 (C.Williamson 22 - Finley 32), Minnesota Timberwolves - Chicago Bulls 96-76 (Szczerbiak 18 - Mercer 20), Sacramento Kings - Houston Rockets 88-81 (Webber 21 - Mobley 21), Seattle SuperSonics - Portland Trail Blazers 105-93 (Payton 24 - Stoudamire 20), Indiana Pacers - LA Lakers 107-124 (Croschere 18 - Bryant 37). (ACHI)

10 Asów Małopolski - plebiscyt „Dziennika Polskiego”

Docenić mniej popularne sporty

W plebiscycie „Dziennika Polskiego” na 10 Asów Małopolski - najlepszych sportowców województwa w 2000 roku - nieustająco dopisujemy kupony od naszych Czytelników z coraz to innych miejscowości. Tym razem w poczcie zauważyliśmy m.in. Jasio, Lesko, Chrzanów, Chelmek, Rzezawę, Jadowniki, Jaszczurową, Krzeszowice, Andrzychów, Podłęże.

Przypominamy, że nadsyłać można dowolną ilość kuponów - pod adresem naszej redakcji (31-072 Kraków, ul. Wielopole 1), do 27 grudnia br. Na kopercie prosimy dopisać: 10 Asów Małopolski. Honorowane będą tylko kupony wycięte z „Dziennika”.

Na Czytelników czekają atrakcyjne nagrody, m.in. wieża hi-fi, radiomagnetofon

z CD, czajniki, żelazko, toster, wyciskacz, ekspres, telefony komórkowe, zestawy piór Waterman, zegarki, galeria skórzana, ubrania sportowe, zaproszenia na Wielką Galę Finałową.

Nasi dzisiejsi eksperci, pomagający typować Czytelnikom, stoją zdecydowanie na stanowisku, że takie plebiscyty są przede wszystkim formą promocji dla zawodników, którzy w mediach pojawiają się jedynie wówczas, gdy odbędą mistrzostwo świata czy Europy. - Przyznałem pierwsze miejsca dla naszych najlepszych olimpijczyków, ale warto podkreślić są też wyczyny przedstawicieli sportów walki, bo oni nie mają szansy, aby mówili się o nich na co dzień - mówi Jerzy Berezowski, pre-

zes krakowskiej Korony. - Osobistą sympatię mam dla Kamila Mitoń, który był naszym zawodnikiem, gdy graliśmy w II lidze.

Jerzy Berezowski, prezes Korony Kraków:

1. Korzeniowski, 2. Staniszewski, 3. Mordarski - Wójs, 4. Kałużny, 5. Oraczko, 6. Skamla, 7. Siudkowie, 8. Pawlikowska, 9. Nowak, 10. Mitoń.

- Nie darzę zbyt dużą sympatią piłki nożnej i nie rozumiem dlaczego tak się ją promuje - mówi Krzysztof Noworyta, prezes okręgowego związku tenisa stołowego. - Tym bardziej że mamy w tym roku wielu mistrzów świata czy Europy. Nikt nie docenia pracy tych zawodników, jeżeli co tydzień nie są na czołówkach gazet. A tymczasem na forum międ-

zynarodowym radzą sobie znakomicie. Przykłady Sobieraja, Skamli czy Oraczki są najbardziej wymowne. Uprawianie sportów walki jest poza tym dużą szansą na ćwiczenie charakteru.

Krzysztof Noworyta, prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego:

1. Korzeniowski, 2. Staniszewski, 3. Sobieraj, 4. Skamla, 5. Siudkowie, 6. Oraczko, 7. Mitoń, 8. Szymańska-Lara, 9. Grzywa, 10. Filipowska. (RP)



Wojciech Skupień, urodzony 02.03.1976 w Zakopanem, klub WKS Zakopane. Największy sukces: 11 miejsce w konkursie olimpijskim na dużej skoczni w Nagano w 1998 roku. W minionym sezonie siedem razy punktował w Pucharze Świata, na skoczni amerykańskiej Iron Mountain zajął 6 miejsce. Drużynowo mistrz Polski w skokach (z kolegami z WKS Zakopane), wicemistrz indywidualny z Wielkiej Krokwi. Trener klubowy - Stanisław Murzyniak, w reprezentacji - Apoloniusz Tajner.

Skupień uważany był przed paroma laty za jeden z największych talentów w polskich skokach. Jako 17-latek wygrywał z seniorami, zaczął startować w Pucharze Świata. Nie brakowało fachowców, którzy twierdzili, że narodził się talent na miarę Wojciecha Fortuny.

Wojtek skakał jednak nierówno. Dobre skoki przeplatały się z kiepskimi. Brakowało mu stabilizacji. Ale potrafił sprężyć się na dużych imprezach. Podczas Mistrzostw Świata w Trondheim w 1997 roku w konkursie na średniej skoczni był na 18 miejscu. Na igrzyskach olimpijskich w Na-

Wojciech Skupień

„Boss Drugi”

gano na dużej skoczni był najwyżej z Polaków na 11 miejscu przed wieloma znakomitymi



Wojciech Skupień
Fot. Rafał Stanowski

skoczkami, jak Niemcy Thoma, Schmitt, Finowie Ahonen, Laitinen. - Choć warunki na skoczni były fatalne, padał ge-

sty śnieg, czułem się tego dnia wyjątkowo dobrze. Gdybym w I serii skoczył trochę dalej, mogłem być nawet w pierwszej szóstce - mówił z lekkim żalem po konkursie.

Od roku ustabilizował formę, czego potwierdzeniem były konkursy o Puchar Świata, a zwłaszcza 6. lokata w Iron Mountain, ponadto kilka razy punktował w pucharowych konkursach. Trener reprezentacji Apoloniusz Tajner uważa, że Wojtek bardzo zmienił się na korzyść. - Analizuje skoki, wyłącza wnioski, jestem przekonany, że w tym sezonie Skupień sprawi niejedną miłą niespodziankę - mówi trener.

Już pierwszy start w pucharowym konkursie w Kuopio wypadł dla Wojtka nieźle, był najlepszy z Polaków, zajął 26 miejsce, a to oznacza pierwsze 5 punktów do klasyfikacji PŚ.

- Koledzy mówią do ciebie „Boss”...

- Kiedyś ze starszym bratem używaliśmy smarów o tej nazwie. Otrzymałem przydomek „Boss”, brat jako starszy - „Boss Pierwszy”, ja ponieważ byłem młodszy „Boss Drugi”.

- Masz podobno wilczy apetyt?

- Tylko czasem. Skoczek musi być lekki jak piórko, więc ostatnio odchudzałem się. A co najchętniej lubię? Barszcz z uszkami i pizzę.

- Na co liczysz w tym sezonie?

- Na wyższe lokaty niż przed rokiem, na poprawienie miejsca w klasyfikacji generalnej PŚ, w minionym sezonie byłem 38. Najważniejszymi imprezami będą dla mnie i całej reprezentacji Turniej Czterech Skoczni w Niemczech i Austrii na przełomie grudnia i stycznia i lutego mistrzostwa świata w Lahti. Po raz pierwszy w MŚ, nas skoczków, czekają aż cztery konkursy, do dwóch indywidualnych i drużynowego na dużej skoczni. „doszedł konkurs zespołowy na średnim obiekcie. Może uda się z kolegami wywalczyć punktowane, szóstce miejsce? Indywidualnie satysfakcjonowałoby mnie miejsce w czołowej 15-tce. (AS)

PLEBISCYT

DZIENNIK POLSKI

10 Asów Małopolski 2000

1. 10 pkt.

2. 9 pkt.

3. 8 pkt.

4. 7 pkt.

5. 6 pkt.

6. 5 pkt.

7. 4 pkt.

8. 3 pkt.

9. 2 pkt.

10. 1 pkt.

Imię i Nazwisko

Adres

Prosimy o czytelne wypełnienie kuponu i przysłanie go do 27 grudnia br. (decyduje data stempla pocztowego) na adres: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków.



Nasi kandydaci

Przypominamy najważniejsze tegoroczne sukcesy naszych kandydatów do miana 10 Asów Małopolski:

Andrzej Bachleda jr (AZS AWF Kraków, narciarstwo alpejskie) - piąte miejsce w slalomie PŚ w Wengen, triumf w MP w slalomie.
Krzysztof Bieryt (Start Nowy Sącz, kajakarstwo górskie) - 11. miejsce w slalomie kanadyjskiej w IO, tytuł MP w zjeździe.
Agata Bulwa (Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska, łożnictwo) - udział w IO, drużynowe mistrzostwo Europy w hali.
Patrycja Czepiec (Wisła, koszykówka) - 8. miejsce w IO, ćwierćfinał Pucharu Ronchetti, 3. miejsce w I lidze.
Monika Filipowska (Wawel, spadochroniarstwo) - złoto MŚ w konkurencji na celność lądowań oraz srebro i brąz w MŚ armii.
Tomasz Frankowski (Wisła, piłka nożna) - wicemistrzostwo kraju, finał PP, II runda PUEFA, najlepszy strzelec I rundy.
Magdalena Grzybowska (Wawel, tenis) - III runda French Open, II runda Wimbledonu, I runda US Open, 83. miejsce w WTA.
Magdalena Grzywa (WKS Zakopane, biathlon) - złoty medal w biegu na dochodzenie i srebrny w sprincie w ME, punkty w PŚ.
Radosław Hyży (Azoty Unia Tarnów, Brok Słupsk, koszykówka) - reprezentant, najskuteczniejszy Polak w ub. sezonie w I lidze.
Radosław Kałużny (Wisła, piłka nożna) - wicemistrzostwo kraju, finał PP, II runda PUEFA, 4 bramki w eliminacjach MŚ.
Waldemar Klisiak (Dwory Unia Oświęcim, hokej) - mistrz kraju, zdobywca PP, półfinalista Pucharu Kontynentalnego.
Robert Korzeniowski (Wawel, lekkoatletyka) - złoty medalista IO w chodzie na 20 i 50 km, złoto w MP na 20 km.
Janusz Kulig (Team Marlboro Ford Mobil-1, rajdy samochodowe) - mistrzostwo Polski.
Leszek Kuzaj (Team Mocne Rally, rajdy samochodowe) - wicemistrzostwo kraju, siódme miejsce w Rajdzie Semperit.
Jerzy Markiewicz (Aeroklub Krakowski, sport samolotowy) - rajdowe wicemistrzostwo Europy indywidualnie i drużynowo.

Kamil Mitoń (Kadra Niepołomice, szachy) - wicemistrzostwo świata do lat 20, wypełniona pierwsza norma arcymistrzowska.
Sławomir Mordarski i Andrzej Wójs (AZS AWF Kraków, kajakarstwo górskie) - 6. miejsce w IO, 4. miejsce w finale PŚ.
Olgierd Moskalewicz (Wisła, piłka nożna) - wicemistrzostwo Polski, finał PP, II runda PUEFA, debiutant w reprezentacji.
Marcin Nowak (AZS AWF Kraków, lekkoatletyka) - 8. miejsce w sztafecie 4x100 m na IO, ćwierćfinał IO i złoto MP na 100 m.
Tomasz Oleksy (Tarnovia-Roleski-Eurochem-BDG, wspinaczka sportowa) - brąz w Ol. Sportów Ekstr., 1. m. PŚ w boulderingu.
Roman Oraczko (Krakowski Klub Oyama Karate, oyama karate) - mistrz świata i mistrz Polski w kategorii do 65 kg.
Ewa Pawlikowska (Nowosądecki Klub Kyokushin Karate, kyokushin) - złoto w MP, PE, ME, mistrz. Ameryk i Ameryki Ph.
Jerzy Pietrzak (Wisła, strzelectwo) - 9. miejsce w pist. dow. i-11 w pist. pneum. w IO, mistrz Polski w pist. pneum.
Dorota i Mariusz Siudkowie (Dwory Unia Oświęcim, łyżwiarstwo figurowe) - srebro w ME i 5. miejsce w MŚ w parach sportowych.
Joanna Skamla (Krakowski Klub Kung-Fu, kung-fu) - złoto w MŚ w choy lee fut w walkach w kat. 77 kg, niepokonana od 4 lat.
Wojciech Skupień (WKS Zakopane, narciarstwo) - złoto drużynowych MP, wicemistrz Polski ind., 6. w PŚ Iron Mountain.
Michał Sobieraj (AZS AWF Kraków, szermierka) - srebro drużynowo w MŚ, złoto ind. i brąz w drużynie w ME - do lat 20.
Michał Staniszewski (AZS AWF Kraków, kajakarstwo górskie) - srebro w IO, brąz w ME, srebro w PŚ - w kanadyjskich dwójkach.
Krzysztof Szymańska-Lara (Wisła, koszykówka) - 8. miejsce w IO, ćwierćfinał Pucharu Ronchetti, 3. miejsce w I lidze.
Marcin Urbaś (AZS AWF Kraków, lekkoatletyka) - 8. miejsce w sztafecie 4x100 m w IO, ćwierćfinał w IO i złoto w MP na 200 m.

DZIENNIK

Handlowy

OPINIE • CENY • TESTY • GIEŁDA PRACY

Nr 180

Kupcy i rzemieślnicy ponad podziałami

W obronie środowiska, dla dobra miasta

Srodowisko małej i średniej przedsiębiorczości: kupców, rzemieślników i osób prowadzących działalność usługową jest w Krakowie liczebnie znaczące. Do samej tylko Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej należą 1500 podmiotów gospodarczych. Małopolskie Stowarzyszenie Kupców i Przedsiębiorców obejmuje swym zasięgiem kilka tysięcy osób, zaś Izba Rzemieślnicza skupia 35 cechów i spółdzielni rzemieślniczych, liczących w sumie 15 tysięcy osób. Nic więc dziwnego, że środowisko to z uiszczanych przez siebie podatków i innych opłat w dużej mierze tworzy budżet miasta.

ganizacje samorządu osób prowadzących działalność gospodarczą: Krakowska Kongregacja Kupiecka, Małopolskie Stowarzyszenie Kupców i Przedsiębiorców i Izba Rzemieślnicza w Krakowie podpisały

porozumienie

w sprawie wieloletniej współpracy na rzecz rozwoju krakowskiego kupiectwa i rzemiosła, integracji środowiska i wzrostu jego znaczenia na forum obywatelskim miasta i regionu.

Porozumienie ma na celu opracowanie postulatów do władz miasta i władz samorządowych zmierzające do przygotowania programu polityki gospodarczej Krakowa dotyczącej funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw i egzekwowanie ich realizacji. Sygnatariusze porozumienia chcą przeciwdziałać negatywnemu wpływowi super- i hipermarketów na funkcjonowanie rodzimego handlu. Uważają też, że wymagają rozwiązania problemu dotyczącego wysokości czynszów w lokalach należących do gminy. Domagają się więc zamrożenia podwyżek czynszów i chcą powrotu do praktykowanych w la-

tach poprzednich zasad odliczania od czynszów kosztów remontów. Podejmą też działania zmierzające do wykupu lokali użytkowych będących własnością gminy, renegocjacji i podpisania umów dzierżawnych długoterminowych na targowiskach, z możliwością wykupu w przyszłości gruntów na własność przez spółki kupieckie.

Sygnatariusze porozumienia będą też negocjować w sprawie limitu punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zmierzając do wyeliminowania kilkumiesięcznych przerw w prowadzeniu działalności tego typu po wygaśnięciu umowy.

Pilną sprawą stanowi również

aktualizacja listy rzemiosł

zanikających i wymagających do ich uprawiania przeszczenia, dla których istnieje potrzeba ustanowienia preferencji czynszowych oraz uzyskanie ulg w podatkach od nieruchomości i czynszach. Dotyczy to także firm prowadzących działalność gospodarczą na terenie osiedli szczególnie niedoinwestowanych i firm tworzących nowe miejsca pracy.

Sygnatariusze zamierzają utworzyć

Fundusz Poręczeń Kredytowych,

punkty konsultacyjne i zorganizować szkolenia w zakresie możliwości i zasad przyznawania kredytów i środków pomocowych. Uważają też, że gmina powinna udzielać pomocy oraz przyznawać fundusze na udział małych i średnich przedsiębiorców w targach, misjach i imprezach handlowych.

Porozumienie, które podpisał: w imieniu Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej - Wojciech Wojtowicz, w imieniu Małopolskiego Stowarzyszenia Kupców i Przedsiębiorców - Sławomir Pietrzyk, a w imieniu Izby Rzemieślniczej - Janusz Chwajol, jest otwarte dla innych zainteresowanych organizacji. Sygnatariusze porozumienia zamierzają utworzyć wspólną reprezentację, a także powołać stałe zespoły konsultacyjne złożone z przedstawicieli wymienionych organizacji, mające opracowywać i merytorycznie przygotowywać poszczególne postulaty.

RYSZARD DZIESZYŃSKI

W numerze:

Okiem konsumenta str. 32

Giełda pracy str. 35-37

Nowości kosmetyczne str. 38

Złodzieje bez szans

Plac targowy „UNITARG” na Grzegórkach monitorowany jest przez całą dobę

Spośród 33 funkcjonujących w Krakowie placów targowych, ośrodek handlowy „UNITARG”, zlokalizowany na Grzegórkach, jest pierwszym, który został wyposażony w system monitoringu. Objęto nim zarówno targowisko jak też jego obrzeża.

Prezes miejscowej spółki kupieckiej, Marek Zegadłowicz informuje, że jednym z głównych powodów troski o plac była poprawa stanu bezpieczeń-

systemem monitorowania. Na system ten składa się 14 kamer wizyjnych zainstalowanych w różnych miejscach targowiska. Odbierany ze wszystkich kamer obraz zapisywany jest równocześnie, może być dzielony i w każdym czasie wywołany. Bardzo dobra jest jakość obrazu w niczym nie odbiegająca od tego, który pojawia się na ekranach telewizyjnych.

System monitoringu w rejonie targowiska przy ul. Daszyńskiego oraz na jego obrzeżach działa bez przerwy przez całą dobę. - System ten - podkreśla

Turystyka, hotele, gastronomia

Targi ITEMAC i HORECA ściągnęły do Krakowa ponad 210 wystawców



Fot. R. Glac

W dniach 23 - 25 listopada firma „Targi w Krakowie” S.A. po raz ósmy zorganizowała Targi Ofert Turystycznych Hoteli i Bazy Wypoczynkowej ITEMAC oraz Międzynarodowe Targi Wyposażenia Hoteli i Gastronomii HORECA. Na powierzchni blisko 6 tys. m kw., w hali wystawienniczej przy ul. Gabrieli Zapolskiej, swoją ofertę zaprezentowało ponad 210 wystawców z Polski, Niemiec, Austrii, Czech, Słowacji i Włoch.

Oferta Targów ITEMAC była skierowana zarówno do specjalistów, czyli tour operatorów, hotelarzy i restauratorów, jak i do zwykłych mieszkańców Krakowa, którzy mogli zapoznać się z propozycjami biur podróży i ośrodków informacji turystycznej oferujących wczasy na terenie Nowego Sącza, Wisły, Konina, Słupski, Koszalina, Rymanowa i Iwonicza Zdroju. Zaprezentowało się też kilkadziesiąt hoteli i pensjonatów z całej Polski, a także z wymienionych wyżej krajów. Z kolei Krakowska

Izba Turystyki uruchomiła na targach stoisko, gdzie zwiedzający mogli otrzymać szereg praktycznych wskazówek niezbędnych w trakcie wyjazdu, a także sprawdzić wiarygodność krakowskich firm turystycznych oferujących swe usługi.

Natomiast Międzynarodowe Targi Wyposażenia Hoteli i Gastronomii HORECA, największe w południowej Polsce i Krakowie, zgromadziły producentów i firmy handlowe mające w swej ofercie specjalistyczne wyposażenie punktów zbioro-

wego żywienia, urządzenia gastronomiczne, szkło, porcelanę i sztukę, sprzęt chłodniczy, meble dla hoteli, barów i kawiarni, elementy dekoracji wnętrz i tekstyla, odzież hotelarską - gastronomiczną (najbardziej reprezentowaną, bowiem jedynie przez cztery firmy: „Camelia” z Częstochowy, „New Men”, „Gastro Cook” z Krakowa i Warszawską Spółdzielnię Inwalidów), zabezpieczenia antywłamaniowe i przeciwpożarowe oraz systemy kontroli dostępu, wyposażenia łazienek i pralni hotelowych, sprzęt i środki utrzymania czystości.

Nie zabrakło też sprzętu komputerowego oraz specjalistycznego oprogramowania, wyposażenia dyskotek, snack-barów, saun, siłowni, solariów, a także sprzętu audiowizualnego, wyposażenia terenów rekreacyjnych w postaci basenów, bilardów. Ekspozowano też artykuły spożywcze i napoje dla gastronomii. Zaprezentowały również bogatą ofertę wydawnictwa prasowe i fachowe.

Ekspozycja meblarska stanowiła temat przewodni tegorocznych targów. Producenti mebli z roku na rok są coraz liczniejszą grupą wystawców. Tym razem ekspozycjonowali swe wyroby meblarskie m.in.: „Art - Form” (specjalizująca się m. in. w wykonywaniu

Dokończenie na str. 33



Fot. R. Glac

stwa i przestrzegania prawa na targowisku. W celu skutecznego ścigania złodziei i kieszonkowców, nielegalnego handlu jak i obrotu towarami niedozwolonymi współpracowano ściśle z policją. - Współdziałanie to, mimo że przynosiło spodziewane efekty, nie w pełni jednak nas zadowalało - twierdzi M. Zegadłowicz. - Dlatego też kolejnym działaniem służącym zapewnieniu bezpieczeństwa, zarówno mieszkańcom tego rejonu miasta, w którym funkcjonuje targowisko „Unitarg” jak też handlującym na nim kupcom oraz odwiedzającym ich klientom, było wykonanie systemu monitorowania terenu handlowego i jego bliskiego otoczenia. Na targowisku miało miejsce dotychczas po kilkadziesiąt kradzieży dziennie, zaś w każdy piątek targowisko „Unitarg” odwiedzały zorganizowane grupy złodziei. - Zjawisko to - podkreśla wiceprezes miejscowej spółki kupieckiej, Jan Łapka - przestało być jedną z głównych bolączek naszego targowiska, po objęciu jego terenu wraz z obrzeżami

M. Zegadłowicz - uzupełnia tzw. system napaadowy, polegający na wyposażeniu w odpowiednie urządzenia zarówno pracowników ochrony, inkasentów jak też biura spółki kupieckiej „Unitarg”.

Pomocy i porady w rozmieszczeniu na tym targowisku kamer wizyjnych udzielił Komisariat Policji Kraków-Grzegórzki, upatrując w tej idei stworzenie w Krakowie wzorcowego i w pełni bezpiecznego placu targowego.

Pracownicy Biura Handlu i Usług Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Krakowa, oceniając objęcie targowiska „Unitarg” wraz z jego obrzeżami systemem monitoringu, są zdania, że stanowi to realny wkład miejscowej spółki kupieckiej do realizowanego przez Miasto Kraków programu, który służy zapewnieniu bezpieczeństwa jego mieszkańcom. Stąd inwestycja zrealizowana przez kupców nakładem 40 tys. zł, została w 1/4 dofinansowana przez gminę Kraków.

JERZY TOMASZEWSKI



Kuliste i kanciaste

Polacy najchętniej kupują naczynia z porcelitu w agresywnych barwach lub z porcelany z dekoracjami w mocnych kolorach. Dużą popularnością cieszą się wzory rustykalne. O gustach tych nie zapominają producenci. Próbuje jednak stopniowo wprowadzać na nasz rynek wyroby o stonowanych, pastelowych barwach i nowoczesnych, geometrycznych kształtach.

to-zielone lub białe, lecz dekorowane mocnymi, przykładowo żółtymi, niebieskimi czy zielonymi akcentami. Jednak od pewnego czasu na targach, które odbywają się na zachodzie Europy, m.in. we Frankfurcie, zaobserwowaliśmy zupełną zmianę stylistyki. Powracają kolory ciepłe, naturalne. Na topie od pewnego czasu są szarości - mówi Magdalena Szarkowicz.

Nowe kolekcje tułowickiej fabryki mają bardziej stonowa-

a la Picasso. Nowa kolekcja „Picassolo” powstała z myślą o młodych gospodyniach domowych, które urządza i wyposażają swe kuchnie w sposób bardziej nowoczesny.

W kształcie walca

Zakłady Porcelany Stołowej Lublana nadal produkują zestawy o tradycyjnych fasonach z charakterystycznymi krągłościami i delikatnymi wzorami. Jak zapewnia Cezary Dziedzicki, przedstawiciel handlowy tej firmy, w fabryce można zamówić wersje sprzedawanych

przez firmę kompletów w dowolnych kolorach. Firma stopniowo wprowadza na rynek wyroby o kształtach bardziej nowoczesnych. Od jakiegoś czasu dużą popularnością cieszą się zestawy śniadaniowe z filiżankami w kształcie charakterystycznego walca. Wielu nabywców znajdują także kupowane m.in. na prezenty - kubeczki z przykrywkami. Pojawiają się nowe, geometryczne fasony. Model „Quatro” to talerze o kształcie zbliżonym do kwadratu. „Ambasador” natomiast łączy w sobie tradycję i nowoczesność. Wzrok przyciąga zwłaszcza cukiernica w kształcie kuli i imbryk z kwadratowym uchwytem.

- Nie wszystkie fasony nadają się do zmywarki czy kuchenki mikrofalowej, dlatego trzeba zawsze o to pytać sprzedawcę - radzi Cezary Dziedzicki.

Powrót do kuli

Wprowadzając na rynek nowości, Zakłady Porcelany „Ćmielów” nie chcą zanadto oddalać się od tradycyjnego wzornictwa. Zwolennicy form w stylu art deco zwrócą zapewne uwagę na fason „Kula”. Wyroby w tym kształcie były wytwarzane przez „Ćmielów” w latach 30. według projektu paryskiej pracowni Wendorfa. Naczynia (dzbanek, cukiernica, imbryk oraz filiżanki) mają formę kulistą. Są umieszczone na gwieżdzistych podstawach z półkolistymi uszkami. Natomiast pokrywki do imbryka i cukiernicy są płasko ścięte z półkolistymi uchwytami. Zestaw ten został niedawno wzbogacony o filiżanki do herbaty i talerzyki na ciastka.

Wkrótce z rynku ma zniknąć fason „Pułaski” o prostych kształtach. Zastąpić go mają nowe zestawy: „Gaja” i „Astoria” charakteryzujące się kulistą formą.

- Wszystkie nasze nowe naczynia mają zaokrąglone kształty, z wyjątkiem uchwytów, które są kanciaste - uszliśmy w „Ćmielowie”. Nowością są też tzw. wszkliwne dekoracje, dzięki którym wyroby nadają się do zmywarek i mikrofalówek.

TEKST I ZDJĘCIA:
OLA



A la Picasso

Porcelit jest szklkiem mniej szlachetnym od porcelany. Jest za to bardziej od-

nią kolorystykę. Przeważa połączenie bieli z szarością, błękit. Projektanci tej firmy podkreślają też naturalną, ciepłą, beżową barwę porcelitu. Obok lubia-



niej trwały. Można bez obawy wkładać wykonane z niego naczynia do zmywarek i kuchenek mikrofalowych. Niedawno Fabryka Porcelitu Tułowice, jak podkreśla kierownik działu marketingu w tej firmie, Magdalena Szarkowicz, postanowiła wprowadzić na rynek produkty o zupełnie nowym wzornictwie i kolorystyce. - Do tej pory byliśmy znani polskiemu klientowi jako producent wyrobów o agresywnych barwach. Prym wiodły wśród nich serwisy żół-

nych przez polskiego klienta motywów roślinnych, ozdabiają go fantazyjnymi wzorami



System on - line

Możliwość nawiązywania kontaktów handlowych pomiędzy firmami za pośrednictwem sieci

Coface Group wprowadza w Polsce @rating, pierwszy globalny system on-line, umożliwiający ocenę i ubezpieczenie zdolności firm do wywiązywania się ze zobowiązań finansowych w transakcjach B2B.

rektor zarządzający Grupy Coface. „Rozwiązaniem tych wszystkich problemów jest system @rating” - dodał Cazes.

@rating jest pierwszym globalnym systemem ratingowym, obejmującym 35 milionów wiarygodnych przedsiębiorstw, aktywnych w transakcjach B2B.

„Rating B2B stanowi podstawę dla ewentualnego skorzystania z trzech głównych produktów: certyfikatu jakości @rating, oceny @ratingu (sprawdzanie wiarygodności kontrahentów) i ochrony @rating (zabezpieczenie ryzyka związanego z płatnościami)” - powiedział Cazes.

Transakcje B2B (business to business) to handel elektroniczny, który polega na nawiązywaniu kontaktów handlowych pomiędzy firmami za pośrednictwem sieci. Transakcje te stanowią 85-90 proc. rzeczywistego handlu elektronicznego.

„Dla polskich firm szczególnie ważne są trzy problemy: widoczności i wiarygodności własnej firmy, zaufania do kontrahentów oraz bezpieczeństwa transakcji B2B” - powiedział podczas konferencji prasowej Jerome Cazes, dy-

Certyfikatu @rating towarzyszą oceny: 1@ (limit zobowiązań do 20 tys. euro), 2@ (do 50 tys. euro), 3@ (do 100 tys. euro) i 3@L (powyżej 100 tys. euro). Limity te

gwarantowane są przez grupę Coface.

Przedstawiciel Coface dodał, że certyfikatu @rating można używać na: dokumentach, stronach internetowych firmy i na kartach typu „smart”, jako elektronicznego certyfikatu z cyfrowym podpisem firmy.

Koszty certyfikatu @rating wynoszą: 600 euro za pierwszy rok, potem 300 euro rocznie.

Przyznawanie certyfikatu będzie odbywało się na podstawie oceny: kwestionariusza zawierającego informacje finansowe firmy oraz referencji od kontrahentów.

Pierwszy w Polsce @rating z oceną 3@ został przyznany przed kilkoma dniami Netii Holding SA.

Grupa Coface, światowy ubezpieczyciel kredytów eksportowych współpracuje na rynku polskim z Intercredit Sp. z o.o. (wywiadownia i biuro windykacji), Korporacją Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych SA. (ubezpiecza kredyty eksportowe z gwarancją Skarbu Państwa) i Kompas Poland Sp. z o.o. (globalny dostawca informacji gospodarczych business-to-business o firmach, produktach i usługach). (PAP)

Pod choinkę - jak znalazł

pożyczka świąteczna:
- minimum formalności
- świąteczny upominek



BANK BPH

Zapraszamy do naszych placówek: Andrychów, Bielsko-Biała, Bochnia, Brzesko, Bukowno, Chrzanów, Cieszyń, Cieszyń-Boguszowice, Dąbrowa Górnicza, Dębica, Gorlice, Kalwaria Zebrzydowska, Kęty, Klucze, Kraków, Krosno, Libiąż, Limanowa, Miechów, Mielec, Myślenice, Niepołomice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Olkusz, Oświęcim, Rabka, Ropczyce, Rzeszów, Sandomierz, Sanok, Skawina, Skoczów, Sucha Beskidzka, Sułkowice, Tarnów, Trzebinia, Wadowice, Wieliczka, Zakopane, Zawiercie
Internet: www.bph.pl Infolinia: 0801 654 654 (koszt jak za jednorazowe połączenie lokalne)

7382k

BRAMY

- uchylne
- rolowane
- segmentowe
- ogrodzeniowe



31-564 Kraków, Al. Pokoju 80
tel./fax (012) 643-16-90

7406k

WAGI

elektroniczne, uchylne, jubilerskie, analityczne, magazynowe, samochodowe, drukarki etykiet, odważniki

Sprzedaż, skup, legalizacja, naprawa

KASY FISKALNE

„UNIWAG” Kraków, ul. Mogińska 69
tel./fax (012) 412-91-14
od 9 do 16, sob. od 9 do 13

5363k

ROLETY

ŻALUZJE

BRAMY ROLOWANE

- ♦ doradztwo
- ♦ produkcja
- ♦ montaż

„INTECH” Kraków, ul. Wrocławska 76
tel./fax (012) 634-11-96

1288atb

OKIEM Konsumenta



Nie przyjmę tych monet, bo zakazał mi tego kierownik sklepu! – kategorię oświadczyła kasjerka Dyskontu Spożywczego „Biedronka” w Wieliczce przy ul. Słowackiego. – A właśnie, że pani przyjmie, bo są one prawnym środkiem płatniczym – unoszą

krakowskiego oddziału Narodowego Banku Polskiego. – Wprowadzenie do obiegu każdej nowej monety jest ogłaszane w Monitorze Polskim, gdzie znajduje się jej wzór, opis, pełna informacja o terminie wejścia w obieg itp. Dyrektor Fotik zaznacza, że sygnały o problemach związanych z płaceniem takimi monetami

– Nic mi nie wiadomo, aby szef wprowadził zakaz przyjmowania takich dwuzłotówek – oświadcza Zofia Godzwan, zastępca kierownika wielickiej „Biedronki”. – Niemniej nie jest wykluczone, że nastąpiło to na innej zmianie i po prostu informacja do mnie nie dotarła.

Krzysztof Widacha, kierownik rejonu Dyskontu Spoży-

ków; fałszywych monet – zarówno dwuzłotówek, jak pięciozłotówek jest teraz tak wiele, że naprawdę nie zawsze można się w tym połapać. Nadchodzi okres świąteczny, kiedy „fałszywek” zwykle gwałtownie przybywa.

Ekspedientka, która przyjmie fałszywe pieniądze, płaci z własnej kieszeni i trudno się dziwić jej przezorności. Opisa-

Sposób na pijaczków



Fot. Anna Głód

Choć sklep z alkoholami przy ul. Zwierzynieckiej w Krakowie czynny jest do godziny 22, tanie wino można w nim kupić tylko do godziny 20; później – jedynie mocniejsze i szlachetniejsze trunki. Wywieszając informację, iż po godz. 20 obowiązuje zakaz sprzedaży napojów winnych, właściciel tej placówki rozwiązał problem pijaczków z marginesu społecznego, którzy wieczorową porą zaopatrywali się tu w – kosztujące zaledwie parę złotych – wino „patykiem pisane”, wypijali je przed sklepem, a następnie wyczyniali różne awantury, zanieczyszczali pobliskie bramy itp. Od wprowadzenia takiego ograniczenia sprzedaży skończyły się pijackie burdy przed sklepem i okoliczni mieszkańcy wreszcie odetchnęli. (WES)

Trefne monety?

Okolicznościowe dwuzłotówki są prawnym środkiem płatniczym w Polsce – podkreśla MARIA FOTIK, zastępca dyrektora krakowskiego oddziału Narodowego Banku Polskiego

się wzburzony Andrzej F. Pojawiała się kierowniczką zmiany, która potwierdziła, że zakaz taki kierownik w istocie wydał. Krewki klient postawił jednak na swoim i po ostrej wymianie zdań – stanowczym ruchem – zabrał ciastka, pozostawiając na ladzie dwie okolicznościowe dwuzłotówki. – Będę musiała wpłacić do kasy 4 zł z własnej kieszeni, bo szef zakwestionuje te pieniądze – zrezygnowanym tonem skwitowała spór kasjerka.

Do zdarzenia takiego doszło w ubiegłą niedzielę (19 listopada) ok. godziny 14. Wkrótce po wyjściu ze sklepu nasz Czytelnik – nie chcąc narażać kobiety na straty – powrócił jednak do „Biedronki”, by opisać całe zdarzenie i pozostawić swój adres i telefon. Okazało się to jednak niemożliwe, gdyż książki życzeń i zażaleń mu nie udostępniiono, bo – jak się potem dowiedział – obowiązek jej posiadania przez sklepy zniesiono kilka lat temu. W tej sytuacji zwrócił się do naszej redakcji.

– Okolicznościowe dwuzłotówki są prawnym środkiem płatniczym w Polsce i odmowa ich przyjmowania jest całkowicie bezzasadna – podkreśla Maria Fotik, zastępca dyrekto-

nie docierają do NBP, niemniej wiedza o nich wydaje się dość powszechna. – Niedawno w jednej z gazet opublikowano nowe wzory, ale w pewnym powiększeniu. Potem przez jakiś czas nasi klienci domagali się tych dwuzłotówek – ale tylko tej wielkości, jakiej widzieli w gazecie – opowiada.

czego „Biedronka”, przekonuje, że zdarzenie w Wieliczce jest samowolną decyzją pracowników tej placówki: – Są to monety rzadko spotykane i pracownicy mogli po prostu ich nie znać. Nie pozostaje mi nic innego, jak przeprosić naszego klienta za to nieporozumienie. Proszę jednak zrozumieć naszych pracowni-

ne zdarzenie nie wydaje się jednak efektem samowolnej decyzji jednego z pracowników. Wygląda na to, że zaopatrzenie kas sklepu w kserokopie stron Monitora Polskiego z właściwymi rozporządzeniami pomogłoby rozwiązać przynajmniej część wątpliwości.

DOROTA STEC-FUS



Fot. Anna Kaźmarz

Denerwujące drobiazgi

Anonimowe towary

A oto kolejne sygnały, zgłoszone nam telefonicznie przez Czytelników do tej rubryki.

– Coraz częściej obserwuję ostatnio, podczas zakupów w hipermarketach, że wiele artykułów technicznych i elektrycznych nie ma na opakowaniu, ani na instrukcji obsługi żadnej informacji o kraju producenta i importerze. Tak jest np. z kompletami różnych narzędzi, halogenami itp. Najczęściej na pudełku jest wydrukowana nazwa tylko w języku obcym, a wewnątrz znajduje się obcojęzyczna instrukcja obsługi i – w najlepszym razie – skserowana instrukcja po polsku. Nigdzie ani słowa o tym – kto to wyprodukował i kto sprowadził do Polski. Nie wiadomo nawet, czy naprawdę jest to towar zagraniczny, czy tylko udaje wyrób importowany, a w rzeczywistości pochodzi od jakiegoś anonimowego, krajowego wytwórcy. Kupując

chciałbym wiedzieć, z czym towarem mam do czynienia, na jaką jakość mogę liczyć. Sądzę, że sprawą tą powinna się zająć Inspekcja Handlowa – sugeruje nasz rozmówca.

Elżbietę W. (nazwisko znane redakcji) denerwują z kolei błędy ortograficzne, pojawiające się na wywieszkach w wielu sklepach. – Ostatnio w Tesco, na stoisku warzywnym, wywieszono prośbę do klientów, by do skrzynki wrzucali karteczki ze swymi propozycjami „uleprzeń”, a na półce z produktami zbożowymi znalazłam wywieszkę z ceną „płatków” kukurydzianych. Rozumiem, że ludzie pracujący w handlu nie muszą mieć wykształcenia humanistycznego, ale mogliby chociaż korzystać ze słownika ortograficznego, zwłaszcza, że takowy mają w tym markecie w sprzedaży – mówi nasza Czytelniczka. (JAR)

Czym kierujemy się podczas zakupów?

Cena i jakość

Zdecydowanie najważniejszym czynnikiem, brany pod uwagę przy kupowaniu artykułów codziennego użytku, jest ich cena. Na to – ile dany produkt kosztuje, zwraca bowiem uwagę ogromna większość naszego społeczeństwa – niemal dziewięciu na dziesięciu Polaków. Niewiele mniejsze znaczenie ma jakość produktu – ta cecha jest istotna dla siedmiu na dziesięciu kupujących – wynika z danych Ośrodka Badania Opinii Publicznej. Zdecydowanie najmniej ważne jest zaś opakowanie, w którym dany produkt jest sprzedawany, ale i tak na nie zwraca uwagę co dwudziesty Polak.

Decydując się natomiast na zakup nowego produktu, Polacy także zdecydowanie najczęściej zwracają uwagę na jego cenę. Ilość pieniędzy, którą należy wydać, by cieszyć się z nowości, jest brana pod uwagę przez niemal wszystkich konsumentów, a dokładnie – przez 96 procent. Przy kupnie nieznanego im produktu cztery piąte rodaków zwraca uwagę na jego markę lub producenta. Najmniej istotne przy rozważaniu nabycia nowości są elementy związane z promocją. Chęć sprawdzenia, czy reklama jest prawdziwa, jest sprawą istotną dla niemal co trzeciego z nas, a atrakcyjność reklamy bierze pod uwagę jedna czwarta naszego społeczeństwa.

Miejsce produkcji danego towaru ma znaczenie dla trzech na pięciu Polaków, przy czym dla większej części to, czy produkt jest polski czy zagraniczny, jest jedynie „raczej”, a nie „bardzo” ważne. Natomiast dla niemal 40 proc. mieszkańców naszego kraju pochodzenie towaru nie ma w ogóle lub raczej znaczenia.

Do najlepszych firm, jak i marek Polacy zaliczają: Sony, Philips i Polar. W dalszej kolejności znajdują się: Panasonic, Bosh, Amica, Zelmer, a więc firmy z branży elektronicznej, a za nimi wytwórcy artykułów spożywczych: Danone, Hortex, Winiary, Wedel i Knorr. (K.W.)

Warto zapamiętać...

□ **Miejski rzecznik konsumentów** w Krakowie przyjmuje w poniedziałki w godz. 9 – 17, a od wtorku do piątku w godz. 7.30 – 15.30, przy al. Powstania Warszawskiego 10, pokój 917, tel. 61-69-360, 61-69-370 oraz 412-44-40. Miejski rzecznik konsumentów w Krakowie obsługuje tylko konsumentów z terenu Krakowa i gmin powiatu krakowskiego.

□ **Połubowny Sąd Konsumentki** w Krakowie (tel. 422-66-22 wew. 41 lub 42) mieści się przy ul. Wiślniej 3, pok. 23; przyjmuje w poniedziałki w godz. 9 – 17, a od wtorku do piątku w godz. 7.30 – 15.30.

□ **Klub Krakowski Federacji Konsumentów**, Rynek Główny 29/56, pełni dyżury od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10.30 do 17.00. Po porady i bezpłatną pomoc można się zgłaszać osobiście, listownie lub telefonicznie – tel. 422-64-62.

□ **Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej** w Krakowie, ul. Wiślna 3, tel. 422-66-22 i 422-10-90, poniedziałek godz. 9 – 17, wtorek – piątek godz. 7.30 – 15.30.

□ Zakupiony towar bez wad nie podlega zwrotowi ani wymianie, chyba że konsument przed zakupem uzgodni taką możliwość ze sprzedawcą. Najlepiej uzyskać zgodę sprzedawcy na ewentualną zmianę towaru na inny na piśmie, w postaci adnotacji na odwrotnej stronie paragonu.

□ Konsument nie ma obowiązku dostarczenia do sklepu reklamowanego z tytułu rękojmi towaru o wadze powyżej 10 kg, o dużych rozmiarach (np. dywanu o powierzchni ponad 3 x 2 m czy mebli), urządzeń oraz innych towarów wbudowanych lub zainstalowanych na stałe. W takim przypadku nabywca powinien wskazać miejsce, w którym towar się znajduje,

a przyjmujący reklamację powinien ustalić z konsumentem termin oględzin lub odbioru towaru przez sprzedawcę, nie dłuższy niż 7 dni. Termin załatwienia reklamacji liczy się wówczas od dnia dokonania oględzin i nie może przekroczyć 21 dni od daty jej zgłoszenia (mamy tu do czynienia z wyjątkiem od zasady, że reklamacja powinna być załatwiona najpóźniej w ciągu 14 dni od daty jej zgłoszenia).

□ W handlu z tytułu rękojmi za wady odpowiada zawsze sprzedawca (każda osoba stojąca za ladą; nie musi to być kierownik czy właściciel sklepu), w usługach zaś – zawsze przyjmujący zamówienie na wykonanie dzieła. Sklepy i zakłady usługowe nie mają prawa wyznaczać określonych dni i godzin przyjmowania reklamacji, lecz mają obowiązek przyjmować je zawsze, gdy są otwarte. W przypadku sprzedaży towaru na raty sprzedawca również ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady. Odpowiedzialność ta może być przez umowę kupna-sprzedaży wyłączona lub ograniczona tylko w szczególnych przypadkach.

□ W przypadku zakupu towaru sprzedawanego z gwarancją musimy dostać prawidłowo wypełniony dokument – kartę gwarancyjną. Sprawdźmy od razu w sklepie, czy w karcie została umieszczona data zakupu, czy kupony reklamacyjne są ostemplowane oraz czy zapisy w karcie zgadzają się z oznaczeniami i cechami towaru. (I)

OKIEM Konsumenta
Redaguje Izabella Wesółwska
tel. 61-99-260
e-mail:
iwesolow@dziennik.krakow.pl

Wraz z towarem wracającym do sklepu z reklamacją rozpoczyna się bardzo często długi konflikt toczący się między sprzedawcą a klientem. Sprzedawca „do ostatnich sił” broni się przed spełnieniem żądania klienta, który uważa, że jedynym satysfakcjonującym go rozwiązaniem może być wymiana – zwrot gotówki i pozostawienie w sklepie nieudanego produktu. Spór ma rozstrzygnąć rzeczoznawca.

Obydwie strony oczekują sprawiedliwej oceny, tymczasem opinia rzeczoznawcy jest na ogół korzystniejsza dla handlowca. Jednak uzasadnienie sformułowane przez fachowca danej branży, stanowiące podstawę do odrzucenia reklamacji, uprawia w zdumienie przedstawicieli instytucji, do których trafiają odwołania.

Plamy na nowym dachu

Miejski Rzecznik Konsumentów w Tarnowie, Krzysztof Podgórski wynotował ze swej

Zdaniem rzeczoznawcy

Uzasadnienia stanowiące podstawę do odrzucenia reklamacji uprawiają w zdumienie nie tylko klienta

dokumentacji kilkanaście opinii, które można uznać za przejaw kompletnej ignorancji skargi albo prośbiej – żart. Oto klient jednego z większych składów pokryw dachowych, szybko upewnił się w przekonaniu, że kupił drogi a niepełnowartościowy produkt. Na nowym dachu nie sposób było nie zauważyć szpecących plam. Ale rzeczoznawca był innego zdania. Przyznał, że plamy istnieją lecz stwierdził, że ich rozmieszczenie świadczy o tym, iż są one wynikiem procesu technologicznego i „nie umniejszają – jak to określił – walorów użytkowych i estetycznej zakupionej blachy”.

Zbyt szeroka pięta?

Ogromna ilość reklamacji dotyczy butów. „Nie wiem czy śmiać się czy płakać – skarżyła

się młoda, filigranowa kobieta o wadze dużo mniejszej, niż słynnej modelki Twiggi. Kobieta kupiła czarne klapki. Po półgodzinie stwierdziła, że noga w letnim obuwiu jest jak sadza. Natychmiast zmieniła obuwie i pobiegła do sklepu z dowodem rzeczowym na zaplamienie stóp. Rozpoczęła się procedura reklamacyjna. Po kilku tygodniach otrzymała list rzeczoznawcy, który stwierdził, że obuwie farbuje ale dlatego, iż jego właścicielka ma zbyt szeroką piętę...

„Obuwie czyszczone szczotką o zbyt twardym włosiu, co spowodowało mechaniczne wytarcie lakieru na bocznych częściach podeszwy” – napisał inny rzeczoznawca. „Pomimo to – dodał – obuwie nie traci walorów użytkowych ani ich nie umniejsza”.

Dziury w podszewce

„Kupiłem synowi buty sportowe za 300 zł. Minał krótki czas – opowiada tarnowianin i w podszewce pokazały się dziury. Złożyłem reklamację. Gdy otrzymałem list rzeczoznawcy byłem pewien, że zakpiono sobie za mnie i powinienem zrobić wszystko, by udowodnić moje racje. Opinia rzeczoznawcy brzmiała: „Obuwie było użytkowane niewłaściwie, to znaczy nie było związane do samej góry, co spowodowało ruchomość w okolicy pięty i przecieranie materiału”.

„Nonsens tej opinii polega m.in. na tym, że właściciel butów był zawodnikiem sekcji piłki ręcznej, trenował i gdyby nie wiązał w należyty sposób obuwia, mógłby ulec poważnej kontuzji” – tłumaczy Krzysztof Podgórski. Spór zakończył się w są-

dzie polubownie. Właściciel sklepu zgodził się na obniżenie ceny butów.

Ale dokumentacja rzeczownika peźniej od następnych spraw. W jednej z ostatnich rzeczoznawca napisał: „Obuwie intensywnie użytkowane i nie konserwowane. Wada powstała z winy użytkownika” a inny złożył swój podpis i pieczęć pod tekstem: „Obuwie zostało zniszczone na skutek niewłaściwego chodu użytkownika”. W następnym piśmie czytamy: „Wada powstała w skutek złego nakładania obuwia. Spowodowana przez nadmierne uciagi”.

Użytkownik, w tym przypadku klientka sklepu z drogą odzieżą, ponosi całkowitą odpowiedzialność za zniszczenie płaszczka, w cenie 720 zł. Zamiast powiesić go w szafie kobieta nałożyła palto na swoje

barki i to w szaruge. Jaki jest tego finał? „Płaszcz z tak szlachetnej tkaniny – upomniał ją rzeczoznawca – nie jest odporny na deszcz, dlatego należy

uniknąć przemoczenia tkaniny”.

Na radę, wręcz racjonalizatorski pomysł, zdobył się rzeczoznawca rozstrzygający spór o reklamację kosiarki do trawy. Urządzenie stało się bezużyteczne, ponieważ wyrzucało trawę zamiast do kosza, na ogrodnika. Innego zdania był rzeczoznawca – „Tego typu kosiarki mają takie rozwiązania techniczne. Można górne otwory zakleić taśmą” – doradził.

Rzecznik Krzysztof Podgórski zapewnia, że kilka lat temu spotkał się także z takim oświadczeniem rzeczoznawcy: „Ręka-wiczki zniszczone wskutek chodzenia użytkownika na rękach”!

Rzeczoznawcy otrzymują swoje uprawnienia i pieczętki dożywotnio. Zdaniem specjalistów broniących praw konsumentów konieczna byłaby weryfikacja tej listy.

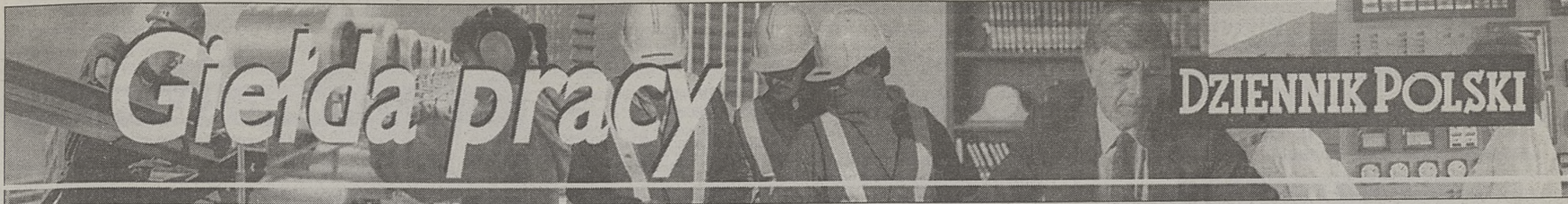
KRZYSZTOFA BIK-JURKOW

NAUKA JAZDY

DBT
INFORMATOR nr 54

NAZWA I ADRES OŚRODKA (KRAKÓW)	TELEFON	TERMINY NAJBLIŻSZYCH KURSÓW	KATEGORIE PRAWA JAZDY	SZKOLENIE NA SAMOCHODACH:	CENA KURSU kat. B (1 GODZ. JAZDY DODATKOWEJ)	INFORMACJE DODATKOWE
LOK ul. Centralna 60 ul. Zwierzyniecka 26	648 72 73 422 30 76	kat. B 4.XII godz. 16:00 kat. C,D,E 5.XII godz. 16:00	A1, A, B, C, D, E do B E do C	MICRA, PUNTO II, UNO, KIA PREGIO STAR 1142 AUTOSAN motocykle: SUZUKI 125 i 250	Kat. B - 720 zł Kat. C - 1100 zł Kat. D - 1500 zł Kat. E do B - 800 zł Kat. E do C - 1400 zł	Liga działa od 1944 roku. Wysoko kwalifikowana kadra instruktorska. Własne place manewrowe w cenie kursu. Badania lekarskie na miejscu. Kursy nauki jazdy dla niesłyszących Raty od 30 zł miesięcznie. Bezpłatne treningi strzeleckie podczas kursów. Dla uczestników do końca roku zniżka na Fiata zakupionego w POLINARZE. Dogodny dojazd: T 11, 14, 22. A 148, 163, 174.
WIELICZKA ul. Moniuszki 2	278 37 33 090 383 641	kat. B 11.XII godz. 16:00				

OŚRODKI ZRZESZONE W KONSORCJUM PRYWATNYCH OŚRODKÓW SZKOLENIA						
Ośrodek Szkolenia Kierowców AUTO-TOP „elka” ul. Myślenicka 228 ul. Kijowska 3 Zezwolenie nr 01111261	Biuro 654 90 53 0501 426 117 0501 426 120	Kursy o godz. 18:00 ul. Myślenicka: w poniedziałki i piątki ul. Kijowska: we wtorki i czwartki	B, C	typy pojazdów egzaminacyjnych	godzina jazdy dod. 35 zł	Szkolenie w miłej atmosferze - doświadczeni instruktorzy. Kursanci jeżdżą na wszystkich typach samochodów egzaminacyjnych. Badania lekarskie na miejscu, bezpłatny plac manewrowy. Pomoce dydaktyczne, testy, podręczniki. Raty.
Ośrodek Szkolenia Kierowców ENDURO ul. Powstańców Wlkp. 22 (obok „Tandety”) Kozłówek ul. Spółdzielców 3 lp.	656 57 39 0501 755 550 090 361 070 0501 361 070	12.XII, 16.I 04.XII, 18.XII, 08.I, 22.I	A1, A, B, C, C + E	PUNTO II, MICRA, STAR motocykle SUZUKI	godzina jazdy dod. kat. B - 40 zł	Własny plac manewrowy w cenie kursu. Badania lekarskie na miejscu. Raty - do 24 miesięcy. - pierwsza wpłata 1 zł. Szkolenie teoretyczne w dowolnych porach dnia. Ciągły cykl szkolenia.
SUŁKOWICE ul. 1 Maja 56 Zezwolenie nr 00891261	273 26 78 273 23 17	Piątki godz. 17:30	A1, A, B, C1, C, C+E			Ośrodek prowadzi również szkolenie indywidualne - dowolne terminy.
Ośrodek Szkolenia Kierowców KRAK-SA s.c. Al. Pokoju 20 Zezwolenie nr 00021261	414 36 31	05.XII.	B, D	PUNTO II, UNO, MICRA	godzina jazdy dod. 40 zł	Własny plac manewrowy w cenie kursu. Raty do 24 miesięcy. Badania lekarskie na miejscu. Kursy na instruktorów nauki jazdy.
Ośrodek Szkolenia Kierowców ADEPT ul. Kapelanka 15 (200 m od Tesco) Zezwolenie nr 00311261	267 21 11 0607 215 656	30.XI. !!! 12.XII, 19.XII. 09.01.2001r. godzina 17:00	B	PUNTO, PUNTO II, UNO, MICRA	godzina jazdy dod. 40 zł	Cena kursu obejmuje pełny zakres szkolenia. Raty bez odsetek. Zniżki dla uczniów i studentów. Pomoce dydaktyczne na miejscu. Badania lekarskie. Dogodny dojazd: T 18, 19, 22. A 114, 124, 128, 106, 206, autobus TESCO.
Ośrodek Szkolenia Kierowców AUTO START ul. Jutrzenka 36 róg ul. Jana Pawła II i M. Dąbrowskiej Zezwolenie nr 00271261	648 99 51 641 60 40 0501 424 662	05.XII. - godz. 18:00 i każdy 1 i 3 wtorek miesiąca	B	UNO, PUNTO II, MICRA	godzina jazdy dod. 35 zł	Badania lekarskie. W cenie kursu: plac manewrowy. Jazda każdego kursanta wszystkimi samochodami z tym samym instruktorem. Raty.
BEZSTRESOWE SZKOLENIE KIEROWCÓW LUZ ul. M. Skłodowskiej 8, ul. Starowiślna 1, ul. Reymonta 17 Zezwolenie UMK nr 00211261	tel./faks 423 22 60 423 22 61 632 22 60 www.luz.krakow.pl e-mail: biuro@luz.krakow.pl	04.XII. 12.XII. 18.XII. Możliwość ustalenia indywidualnego toku szkolenia.	B B + E C	UNO, PUNTO I, PUNTO II, MICRA, POLONEZ, samochód dostawczy NISSAN, STAR 1142	godz. jazdy Kat. B - od 34 - 41 zł Kat. B+E - 57 zł Kat. C - 65 zł	GWARANCJA BEZSTRESOWEGO SZKOLENIA. Bezpłatne wykłady i plac manewrowy. Zniżki dla uczniów i studentów. Możliwość wpłat ratalnych. Nauka skutecznych metod wykonywania manewrów. Profesjonalne opracowanie skrzyżowań krakowskich.
Ośrodek Szkolenia Kierowców AUTO - SZKOŁA ul. Ślaska 4 (przy Nowym Kleparzu) Zezwolenie UMK nr 00281261 www.autoszkola.bci.pl	632 72 62 w godzinach 14:00 - 18:00 0501 730 991	05.XII. 12.XII.	B	UNO, PUNTO II, MICRA	Godzina jazdy dod. 35 zł	Bezpłatne wykłady oraz plac manewrowy. Badania lekarskie na miejscu. Raty już od 30 zł miesięcznie. Zniżki dla uczniów i studentów. Pomoce audio - wideo. SZKOLIMY SKUTECZNIE I TANIO.
AUTO - SZKOŁA SZOFER Ośrodek Szkolenia Kierowców Rynek Podgórski 3 Zezwolenie UMK nr 00341261	656 38 72 czynny pon.-pt. 10:00 - 16:00 0501 475 718	04.XII.	A1, A, B	PUNTO II, UNO, MICRA, motocykle SUZUKI 125 i 250	godzina jazdy dod. 35 - 40 zł.	W cenie kursu plac manewrowy i wykłady (pomoce audio-wideo). Badania lekarskie na miejscu. W czasie kursu jazda na wszystkich wymienionych samochodach.
Ośrodek Szkolenia Kierowców JANEX ul. Zubrzyckiego 10 (Wola Duchacka Zachód)	655 72 62	06.XII. 15.XII.	B	UNO, PUNTO II, MICRA	kurs na kat. B 690 zł godzina jazdy dod. 35 - 37 zł	Plac manewrowy w cenie kursu. Pomoce dydaktyczne. Kursanci jeżdżą na wszystkich typach samochodów egzaminacyjnych. Raty. Zniżki dla uczniów i studentów.
Ośrodek Szkolenia Kierowców PIRAT ul. Kalwaryjska 9* (Korona) Czynne w godz. 10 - 16 Zezwolenie nr 00011211	292 29 09 - a po 20:00 657 54 30	każdy poniedziałek przed południem i po południu	A, B, C	UNO, PUNTO II, MICRA, motocykle: SUZUKI 125 i 250	nierozdzielną cenę promocyjną kat. B - 690 zł godzina jazdy dod. 35 zł	Ośrodek działa od 10 lat. Wspaniała kadra instruktorska. Teoria tylko 5 dni, po czym jazda samochodem. Wszelkie pomoce. Możliwość wpłat w ratach (spłaty do 3 lat). Największy w Krakowie plac manewrowy (8000 m2) czynny całą dobę. Badania lekarskie w cenach promocyjnych. Kształcimy jeszcze młodzież od 17 lat.
Ośrodek Szkolenia Kierowców ROLMINEX sp. z o.o. ul. Jana Pawła II 232 (budynek NCK) DOM KULTURY „RUCZAJ” ul. Grota Roweckiego 11 Zezwolenie UMK nr 00241261 http://www.rolminex.com.pl	644 17 08 266 09 73	kursy co tydzień	A1, A, B, C, C+E	PUNTO, NISSAN MICRA, UNO, STAR 1142 motocykle: SUZUKI 125 i 250	Godzina jazdy dod. 35 zł	Dogodne raty. Kursy kat. B dla inwalidów. Cena kursu: kat. A1, A - od 350 do 450 zł, kat. B - 650 zł, kat. C - 1050 zł. 11 lat działalności. Wykłady z użyciem technik komputerowych. Plac manewrowy gratis. Badania lekarskie na miejscu. Dla grup zorganizowanych zniżki.
RONDO KRZYSZTOF BIL Ośrodek Szkolenia Kierowców ul. Zaczysze 14 Zezwolenie nr 00731261	429 64 16 421 60 78 0602 225 173	każdy wtorek	A, B, C	PUNTO II, PUNTO, UNO, MICRA STAR 1142	Ceny promocyjne. Godzina jazdy dod. 35 zł	Własny plac manewrowy w cenie kursu. Badania lekarskie. Doświadczona kadra instruktorska. Wyłącznie nowe samochody. Jazda każdego uczestnika kursu na wszystkich typach samochodów z tym samym instruktorem (dotyczy samochodów osobowych). Raty bez odsetek.



Inspekcja Pracy, a tajemnica wynagrodzenia

Czy inspektor pracy Państwowej Inspekcji Pracy ma prawo kontrolować indywidualne wynagrodzenia pracowników bez zgody konkretnego pracownika, dla którego wysokość wynagrodzenia stanowi dobro osobiste, chronione Ustawą o ochronie danych osobowych?

Wątpliwości powstały na tle analogicznych uprawnień kontrolnych związków zawodowych, w sprawie których Sąd Najwyższy w uchwale (z 16.07.1993 r. I PZP 28/93, OSNC z 1994 r. Nr 1 poz. 2) wyraził pogląd, że uprawnienie do kontrolowania przez związki zawodowe przestrzegania prawa pracy oznacza także uprawnienie do kontrolowania wysokości wynagrodzeń pracowników; nie oznacza natomiast uprawnienia do żądania od pracodawcy udzielenia informacji o wysokości wynagrodzenia pracownika bez jego zgody.

Uprawnienia kontrolno-nadzorcze Państwowej Inspekcji Pracy nie są porównywalne do prawa kontroli przepisów prawa pracy przez organizacje związkowe. Związki zawodowe generalnie reprezentują wszystkich pracowników w zbiorowych stosunkach pracy. W indywidualnych sprawach ze stosunku pracy związki zawodowe reprezentują swoich członków, a także innych pracowników, którzy w ten sposób obronę zwrócili się i związek wyraził na to zgodę. Objęcie konkretnego pracownika obroną ze strony związku zawodowego nie oznacza automatycznie, że pracownik rezygnuje z zagwarantowanego mu w Konstytucji prawa ochrony jego danych osobowych. Z tego powodu Sąd Najwyższy uznał, że prawo kontroli wypłacania wy-

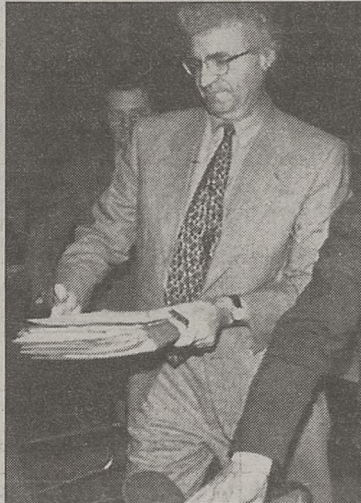
nagrodzenia konkretnemu pracownikowi musi być poprzedzone jego indywidualną zgodą. Mimo, że rozstrzygnięcie SN zapadło przed wejściem w życie Konstytucji RP - znajduje ono nadal aktualność.

Inaczej ukształtowane są uprawnienia kontrolno-nadzorcze organów Państwowej Inspekcji Pracy.

Zgodnie z art. 24 Konstytucji, państwo zagwarantowało sobie sprawowanie nadzoru nad warunkami pracy. Pojęcie to oznacza prawo kontroli wszystkich zagadnień składających się na to pojęcie, w tym także problematyki wynagrodzeń za pracę. Zakres kompetencji organów inspekcji jest szczególnie szeroko określony w ustawie z dnia 6 marca 1981 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. z 1985 r. Nr 54, poz. 276, z późn. zm. oraz z 1999 r. Nr 49, poz. 483).

Zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy, do kompetencji PIP należy m.in. nadzór i kontrola

przebiegania przez pracodawców przepisów dotyczących wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy. Z art. 8 ust. 2 wynikają uprawnienia PIP do dokonywania takiej kontroli bez uprzedzenia, o każdej porze dnia i nocy. Taki zapis ustawy, upoważniający organy PIP do posiadania informacji o indywidualnym pracowniku, objętych ochroną prawną, nie narusza art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż stanowi wyjątek od zasady. Ponadto, wszelkie informacje, jakie inspektor pracy uzyskał w czasie kontroli objęte są tajemnicą służbową i mogą być wykorzystywane jedynie w celach dopuszczalnych przez ustawę. Nie jest uzasadnione twierdzenie, aby



kontrola inspektora pracy w zakresie indywidualnego wynagrodzenia danego pracownika wymagała jego zgody. Oznacza to, że pracodawca jest obowiązany na żądanie inspektora pracy PIP

przedłożyć do kontroli wszelkie dokumenty związane z zatrudnieniem pracowników. Przy okazji wypada dodać, że uprawnienia żądania dokumentów do kontroli obejmują także osoby zatrudnione na innej podstawie niż stosunek pracy (art. 8 ust. 12 cyt. ustawy o PIP). Tak szeroki zakres kompetencji kontrolnych wynika z uprawnienia inspektora pracy do badania, czy charakter zatrudnienia osób wykonujących pracę na innej podstawie niż stosunek pracy jest poprawny. W szczególności chodzi o skontrolowanie, czy pracodawca zamiast pracownika nie zatrudnia np. zleceńbiorców, naruszając przepis art. 22 kodeksu pracy.

Nieudostępnienie inspektorowi pracy PIP żądanych przez niego dokumentów do kontroli, stanowi występek z art. 225 par. 2 kodeksu karnego: *karze pozbawienia wolności do lat trzech podlega, kto osobie uprawnionej do kontroli w zakresie inspekcji pracy lub osobie przybranej jej do pomocy, udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności służbowej. Przystępstwo to polega na udaremnieniu (czyli uniemożliwieniu) lub utrudnieniu celowym dokonania czynności służbowych.*

**TADEUSZ NYCK
INSPЕКTOR PRACY**

Sąd Najwyższy orzekł...

Naruszona godność

Pracodawca jest zobowiązany szanować godność i inne dobra osobiste pracownika - kodeks pracy, art. 11

Wjednej z firm grupa pracowników poinformowała pracodawcę, że ich kolega (również pracownik) dopuścił się przestępstwa, które w świetle przepisów jest ścigane z urzędu. Pracodawca złożył doniesienie do prokuratury i przeciwko pracownikowi wszczęto postępowanie karne, które zakończyło się wyrokiem uniewinniającym go. Pracownik uznał jednak, że pracodawca naruszył jego dobre imię i wystąpił do sądu o zadośćuczynienie szkód moralnych, jakich doznał z powodu wytoczonego mu procesu. Sprawa przeciągała się aż w końcu trafiła do Sądu Najwyższego, który miał zdecydować, czy istotnie działanie pracodawcy było bezprawne.

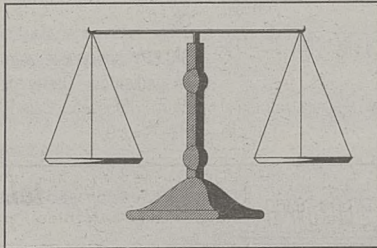
Obowiązujący wówczas art. 256 kodeksu postępowania karnego: *każdy dowiedziawszy*

Czy zatem doniesienie o popełnieniu przestępstwa złożone przez pracodawcę w prokuraturze, narusza dobra pracownika? Z pro-

blemem tym musiał zmierzyć się Sąd Najwyższy, mając do czynienia z konkretną sprawą pracownika i pracodawcy.

się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuraturę... zobowiązał pracodawcę do powiadomienia prokuraturę, zatem nie można mówić w tym przypadku o bezprawnym działaniu pracodawcy - stwierdził SN. Zarzut pracownika, iż doniesienie złożono bez przeprowadzenia uprzednio czynności wyjaśniających też jest - zadaniem SN bezzasadny, ponieważ do czynności wyjaśniających są powołane specjalne organy - policja i prokuratura. Z bezprawnym działaniem pracodawcy mielibyśmy do czynienia, gdyby pracodawca powiadomił prokuraturę o przestępstwie mając świadomość, że takiego nie popełniono. Roszczenia pracownika uznano więc za bezpodstawne (I PKN 418/97 OSNAPIUS 1999/2, poz.44).

ESKA



Małopolska Giełda Pracy dla Osób Niepełnosprawnych

Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie zaprasza pracodawców z terenu Małopolski do wzięcia udziału w giełdzie pracy dla osób niepełnosprawnych.

Pracodawcy, który zdecyduje się zatrudnić osobę niepełnosprawną, przysługują szereg ulg i uprawnień. O wszystkich przepisach i problemach związanych z zatrudnieniem takiej osoby będą mogli dowiedzieć się z materiałów, które otrzymają podczas giełdy lub - bezpośrednio od organizatorów.

Aby uzyskać kartę zgłoszeniową potrzebną do wzięcia udziału w giełdzie należy skontaktować się z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Krakowie:

Tel. 616-09-29, fax 422-97-85, e-mail: zpracy@wup-krakow.pl
Małopolska Giełda Pracy dla Osób Niepełnosprawnych odbędzie się 12 grudnia br.

Wolne miejsca pracy zgłoszone do Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, ul. Wąwózowa 34

MAGAZYNIER (oferta 296620), praca na czas nieokreślony. Wykształcenie średnie dowolne, mile widziany student studiów zaocznych, wymagana praktyka w magazynie - branża chemia gospodarcza, uregulowany stosunek do służby wojskowej. Godz. pracy: III zmiany. Wynagrodzenie 1100 PLN. Kontakt: osobiście z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211.

ELEKTRYK ZAKŁADOWY (oferta 122560), praca na czas określony. Wykształcenie ZSZ kierunkowa, wymagane uprawnienia SEP do 1 KV, doświadczenie w zawodzie, samodzielność. Godziny pracy: 7.00 - 15.00. Wynagrodzenie 4,00 zł/h + premia 40%.

Kontakt: osobiście z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211.

OPERATOR KOPARKOŁADOWARKI (oferta 122550), praca na czas określony. Wykształcenie dowolne, wymagane uprawnienia na koparkołodówkę, prawo jazdy kat. B, C - zawodowe. Godz. pracy: od 7.00 do 15.00. Wynagrodzenie: 1350 PLN. Kontakt: osobiście z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211.

MONTER LINII TELEFONICZNYCH (oferta 122480), praca na czas określony. Wykształcenie ZSZ, umiejętność łączenia kabli telefonicznych. Godz. pracy: ruchomy czas pracy. Wynagrodzenie: 1.200 PLN. Kontakt: osobiście z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211.

HYDRAULIK (oferta 122440), praca na czas określony. Wykształcenie ZSZ, uprawnienia spawacza gazowego, dobry fachowiec. Godz. pracy: 7.00 - 15.00. Wynagrodzenie: 950 PLN. Kontakt: osobiście lub telefonicznie z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211.

ELEKTRYK (oferta 122340), praca na czas określony. Wykształcenie ZSZ kierunkowa, uprawnienia SEP 6 KV lub 15 KV, wymagany staż pracy min. 5 lat. Godz. pracy: do uzgodnienia. Wynagrodzenie: do uzgodnienia. Kontakt: osobiście lub telefonicznie z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211.

WYTACZARZ (oferta 35730), umowa zlecenie. Wykształcenie ZSZ mechaniczna - obróbka skrawaniem, kilkuletni staż pracy. Godz. pracy: III zm. Wynagrodzenie: 8 - 11 zł/h. Kontakt: osobiście lub telefonicznie z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211.

LEKARZ STOMATOLOG (oferta 35750), umowa zlecenie. Wykształcenie wyższe o specjalizacji stomatologia zachowawcza. Chętnie osoba z praktyką w zawodzie lub absolwent. Godz. pracy: do uzgodnienia. Wynagrodzenie: do uzgodnienia. Kontakt: osobiście lub telefonicznie z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 210 lub 644-36-99 w. 210.

MISTRZ DS. SANITARNYCH (oferta 122450), umowa na czas określony. Wykształcenie średnie - technik budowlany, uprawnienia w zakresie prac sanitarnych, dyplom mistrzowski. Godz. pracy: 7.30 - 15.30. Wynagrodzenie: 1100 zasadnicze, 15% premii, wysługa lat, do datek służbowej. Kontakt: osobiście lub telefonicznie z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 208 lub 644-36-99 w. 208.

Bank Kadr „Test”

Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego

Rekrutacja, selekcja, szkolenia pracowników dla firm
ul. Smoleńsk 29, III p., fax 4218750, tel. 4296315, 4296341, 4294425
e-mail office@bankkadr.com.pl

Poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska:

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY - Chełmek, producent wtórnej skóry wykorzystywanej w przemyśle; wymagana praktyka na stanowiskach związanych z zarządzaniem, preferowane doświadczenie w pionach sprzedaży/marketingu, dobra znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, wykształcenie wyższe, wysokie kompetencje i interpersonalne.

SPECJALISTA DS. HANDLU I MARKETINGU - Chełmek, producent wtórnej skóry wykorzystywanej w przemyśle; wymagane doświadczenie w aktywnym zdobywaniu rynku, praktyka w pionach sprzedaży/marketingu, udokumentowana osiągnięciami, dobra znajomość języka rosyjskiego lub min. dobra języka angielskiego, pozwalająca na swobodne porozumiewanie się, prawo jazdy (mile widziany samochód), obsługa komputera, aktualne badania lekarskie.

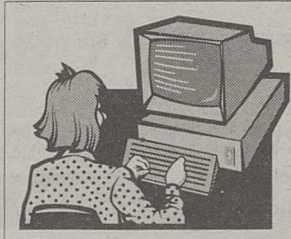
PRODUCENT MANAGER NA POLSKĘ - międzynarodowy koncern produkcyjny; wymagana bardzo dobra znajomość zagadnień obróbki skrawaniem poparta min. 4-letnim doświadczeniem praktycznym, umiejętność analizy i rozwiązywania problemów technicznych w obróbce metali, dobra znajomość języka angielskiego i obsługa komputera, prawo jazdy (mile widziany samochód), otwartość na częste podróże, wykształcenie kierunkowe oraz doświadczenie lub predyspozycje negocjacyjne będą dodatkowym atutem.

KIEROWNIK ADMINISTRACYJNY - firma konserwatorska, wymagane doświadczenie na stanowisku kierowniczym w dziale administracji (min. 3 lata), wykształcenie wyższe, znajomość zasad biurowych, administracyjno-kadrowych, cywilno-prawnych i handlowych, komunikatywność, samodzielność, umiejętność współpracy z zespołem.

BIURO OGŁOSZEŃ DZIENNIKA POLSKIEGO
KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77, ul. Starowińska 2, tel. 619-91-76, ul. Wiśna 2, tel. 422-70-89.

ORAZ AGENCJE W KRAKOWIE

DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96, **COM-BEX**, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37, fax 642-16-48, ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, **SZANSA**, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64, **GIN s.c.**, ul. Wielopole 3/1, tel. 429-44-22, 0608-634-549, **STUDIO L**, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 012/292-30-86, 292-30-61 - 4, **ROAN**, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, 422-79-93, fax 421-62-16, **ANONS**, ul. Westerplatte 18, tel. 421-59-75, **ALTAIR**, ul. Brodowicza 3, tel. 012/294-46-96, tel./fax 294-46-97, **GARMOND**, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86, **GRAFIPRESS**, ul. Jana Pawła II NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33, **NASTROJE**, al. Bełmy-Przemysłowego 41/3, tel./fax 012/413-40-77, **DANTE s.c.**, ul. Barska 12, tel./fax (012) 267-24-03, 269-19-85, **PALJONATA**, ul. Grzegorzewska 10, tel. 429-13-83, 421- 431-24-11, **TAO**, całodobowo, tel. 637-21-80, **MMC**, ul. Lubież 25, pok. 435 - 37, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496.



Giełda Pracy

Redaguje
Ewa Sierpińska
tel. 61-99-262

Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”
poszukuje
do swojego oddziału w Nowym Sączu

SZEFA ODDZIAŁU

do obowiązków którego będzie należał nadzór nad siecią sprzedaży, kierowanie pracą handlowców, negocjowanie i realizacja umów z kluczowymi klientami.

Nasze oczekiwania:

- Minimum 2-letnie doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Umiejętność zarządzania zespołem oraz planowania i organizacji pracy
- Wysoka kultura osobista
- Umiejętność prowadzenia negocjacji i komunikatywność
- Wykształcenie wyższe
- Znajomość branży reklamowej będzie dużym atutem
- Obsługa komputera (pakiet Office) i poczty elektronicznej
- Prawo jazdy kat. B.

W zamian oferujemy pracę w profesjonalnym zespole, atrakcyjne stałe wynagrodzenie i motywujący system premiowy oraz możliwość rozwoju zawodowego.

Pisemne oferty zawierające CV i list motywacyjny ze zdjęciem prosimy przysyłać na adres: Biura Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”, 31-072 Kraków, Starowiślna 2 z dopiskiem „Nowy Sącz/S”.

11034k

Dział kadr w firmie zajmuje się polityką personalną, dba o wydajność i warunki pracy. Dział kadr nie utrzymuje stałego kontaktu z osobami szukającymi pracy. Nie prowadzi badań rynku pracy ani wykształcenia absolwentów szkół i wyższych uczelni. Nie musi..

Od tego jest

biuro pracy czasowej
start

Zadzwoń 0800 - 161 960

- dostarczamy pracowników „na telefon” na krótko i na stałe
- prowadzimy sprawy kadrowe dla małych i średnich firm
- pomagamy w zakresie prawa pracy

ul. Oławska 2, 50-123 Wrocław
tel. (071) 342 36 87, 343 98 01
fax (071) 344 52 71
e-mail: bp@mm.mtl.pl
www.biuroposad.pl

3953ka

Prestiżowe Niemieckie Towarzystwo Ubezpieczeniowe
działające dynamicznie na terenie całego kraju, posiadające całą gamę ciekawych produktów ubezpieczeniowych majątkowych i życiowych **poszukuje:**

AGENTÓW

Proponujemy atrakcyjne prowizje.

Oferty prosimy kierować na adres:
ul. Zamojskiego 54, 30-523 Kraków
tel. (012) 656 28 63
tel./fax (012) 656 28 40

1120mp

FIRMA HANDLOWA

- artykuły do sidotrudku

poszukuje osoby do sprzedaży i doradztwa technicznego w regionie krakowskim

Wymagana podstawowa znajomość zagadnienia i własny samochód osobowy.
Oferty prosimy kierować: „K+L Biuro Handlowe Polska” Sp. z o.o., 94-203 Łódź, ul. Srebrzyńska 42 lub telefonicznie 0 (42) 630-28-05, fax 0 (42) 630-28-06.

11028k

Przedsiębiorstwo Polsko-Austriackie

P.U.H. **FRAPOL** Sp. z o.o. w Krakowie

zatrudni doświadczonych

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW o specjalności chłodziwo.

Niezbędna biegła znajomość

języka francuskiego, angielskiego lub niemieckiego.

Oferty prosimy kierować na adres:
30-832 Kraków, ul. Mierzeja Wiślna 8.

293735

Dynamicznie rozwijająca się firma oświetleniowa, dystrybutor i producent sprzętu oświetleniowego

zatrudni

HANDLOWCA

- wykształcenie min. średnie, umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, doświadczenie handlowe w branży oświetleniowej i samochód prywatny mile widziane.

SPRZEDAWCĘ

- wykształcenie min. średnie, umiejętność obsługi komputera.

Po odpowiednim przeszkoleniu zatrudnione osoby będą odpowiedzialne za organizację sprzedaży na terenie Krakowa. Do ich obowiązków należeć będzie w szczególności wyszukiwanie potencjalnych odbiorców oraz obsługa Klientów firmy.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie ofert (CV, zdjęcie, list motywacyjny) do dnia 15.12.2000 r., na adres: Kraków, Wiślna 2, nr oferty 27494.

27494



ALTE LEIPZIGER
HESTIA

Jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się polskich towarzystw ubezpieczeniowych na życie. Naszymi akcjonariuszami są uznane na międzynarodowym rynku instytucje finansowe, zaś strategicznym partnerem - największe na świecie towarzystwo reasekuracyjne Munich Re.

Jeśli cenisz dobre Towarzystwo...

Zgłoś się do nas na stanowisko:

MENEDŻERA GRUPY

Osoba z doświadczeniem w branży ubezpieczeniowej, kreatywna, energiczna, konsekwentna, zainteresowana własnym rozwojem jak i rozwojem swoich współpracowników.

AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO

Osoba energiczna, zmotywowana do pracy, taktowna i przekonująca, pragnąca wykorzystać swoje różnorodne kontakty i doświadczenia. Jeśli cenisz sobie pracę w dobrej atmosferze, chcesz współtworzyć wizerunek firmy, posiadasz dużo pomysłów i poczucie humoru - to czekamy właśnie na Ciebie!

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie C.V. i listu motywacyjnego na adres Przedstawicielstwa w Krakowie: STUnŻ ALH,31-059 Kraków, ul. Bożego Ciała 31.

11028k

11028k

P. W. „POLD - PLAST” s.c.

zatrudni

KIEROWNIKA BUDOWY

Wymagania:

wiek 30 - 45 lat, uprawnienia budowlane, wykształcenie min. średnie techniczne, kilkuletnia praktyka na podobnym stanowisku, znajomość technologii pap termozgrzewalnych, samodzielność, dyspozycyjność, inicjatywa, zdolności organizacyjne, prawo jazdy kat. B

Oferty zawierające: c. v., list motywacyjny, fotografię, prosimy kierować na adres: 31-564 Kraków, al. Pokoju 80, do 15.XII.2000 tel. (012) 643-16-90

7413kr

Spółka Akcyjna poszukuje kandydata na stanowisko **kierownika magazynu**

Rozmowy kwalifikacyjne dnia 04.12.2000
Kraków, ul. Gromadzka 46 ABM S.A. 10.00 - 12.00
Należy przynieść: życiorys, kserokopie świadectw pracy, dyplomów, kursów itp.

Wymagania:
wiek do 40 lat, doświadczenie na stanowisku kierowniczym

128lab

ABM S.A. zatrudni **ABSOLWENTA FILOLOGII ROS.**

Wymagania:
znajomość języka ang. lub niem. umiejętność obsługi komputera, dyspozycyjność

Oferty składać: ABM S.A.
ul. Gromadzka 46, 30-719 Kraków

127lab

Chciałbyś dobrze zarabiać i rozwijać się zawodowo?

Oferty zawierające CV, list motywacyjny i zdjęcie, prosimy przysyłać na adres: ROYAL PBK S.A. 31-019 Kraków ul. Floriańska 5

9131k

Zakład produkcyjny zatrudni **kierownika magazynu**

Wymagane: doświadczenie zawodowe, dyspozycyjność.
Tel. 012/623-80-60.

293596b

Zakład produkcyjny zatrudni **przedstawiciela handlowego**

Wymagane doświadczenie zawodowe.
Tel. 623-80-80 w. 232.

293596b

Zakład produkcyjny zatrudni w Dziale Handlowym

dyspozycyjnego mężczyźne. Praca w terenie.
Tel. 012/623-80-80 w. 232.

293597



KOMANDOR STANDARD



Firma KOMANDOR, lider w branży zabudów w systemie drzwi przesuwanych, poszukuje partnerów handlowych
Jeśli chcesz posiadać firmę o potencjale globalnym, tworzącą model Rynku Usług XXI wieku zostań naszym

PRZEDSTAWICIELEM HANDLOWYM lub
AUTORYZOWANYM DEALEREM

OFERUJEMY szkolenia z zakresu znajomości branży oraz obsługi oprogramowania komputerowego KOMANDOR

GWARANTUJEMY satysfakcję finansową i zawodową

Zadzwoń i odwiedź nasze biuro - otrzymasz bezpłatne materiały !!!

KOMANDOR ŚLĄSK O/Kraków, ul. Zawila 65c, tel./fax (012) 262 47 44
Infolinia: 0801 300 400

www.komandor.pl

8230k

DAKO
FABRYKA OKIEN

PRODUCENT OKIEN, DRZWI I ROLET W SYSTEMIE VEKA

KONSTRUKCJE ALUMINIOWE

Jesteśmy prężnie działającą firmą stale poszerzającą swoje rynki zbytu. Dzięki efektywnej polityce sprzedaży od 7 lat odnosimy sukcesy na polskim rynku stolarki otworowej.

Dzisiaj działamy poprzez sieć 85 biur handlowych na terenie kraju.

W związku z uruchomieniem Oddziału Fabryki Okien DAKO na terenie miasta **KRAKOWA** poszukujemy pracownika na stanowisko:

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO - DORADCY TECHNICZNEGO

Osoba ta odpowiedzialna będzie za:

- nawiązywanie nowych i utrzymywanie stałych kontaktów handlowych z klientami instytucjonalnymi,
- rozwój sieci sprzedaży w regionie krakowskim,
- prowadzenie szkoleń i doradztwo techniczne.

Od kandydatów wymagamy:

- operatywności i skuteczności w działaniu,
- inicjatywy i zaangażowania w pracy,
- pełnej dyspozycyjności,
- dodatkowym atutem będzie posiadanie samochodu.

W zamian za wysokie zaangażowanie i osiągnięte efekty pracy oferujemy atrakcyjną pracę o dużych perspektywach i adekwatne do osiąganych wyników pracy wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby zapraszamy do przesłania wyłącznie w formie pisemnej życiorysu zawodowego oraz listu motywacyjnego z aktualnym zdjęciem w terminie do 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres:

Fabryka Okien DAKO Sp. z o.o. Skład Fabryczny, ul. Rybianska 9, 31-408 Kraków

Prosimy o załączenie do oferty poniższego zapisu:

"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ust. z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych: Dz. Ustaw Nr 133 pozycja. 883)".

72300kr

Giełda Pracy

DZIENNIK POLSKI

W CZWARTEK PRACA TANIEJ!

W Dziennikowej „Giełdzie Pracy” znajdziecie Państwo oferty urzędów Pracy, ogłoszenia pracodawców, a także ciekawe artykuły i informacje o sytuacji na rynku pracy w naszym regionie.

Reklamy są przyjmowane do czwartkowych wydań Dziennika Polskiego w cenie:

60 zł/moduł

Dla stałych Reklamodawców dodatkowe rabaty.

Szczegółowa informacja: (012) 619-91-45, 619-91-76.

Zapraszamy do naszych Biur Reklam i Ogłoszeń.

Nie tylko dla urody

Nowości rynkowe



Fot. Anna Kaczmarz

Festiwal makijażu

Od wtorku do niedzieli przebywa w Krakowie światowej sławy wizażysta Bruno Aragones. W przeszłości był on związany z kilkoma znanymi firmami kosmetycznymi. Obecnie pracuje dla sieci perfumeryjnej Ina Center i korzysta z kosmetyków firm takich jak Estee Lauder, Christian Dior, Lancome, Derphin, Clarins, Helena Rubinstein, Givenchy i innych oferowanych przez sieć, notabene organizatorka tej imprezy.

I właśnie przy użyciu produktów opatrzonych tymi markami znany wizażysta wykonuje bezpłatne makijaże klientom zainteresowanym

udziałem w festiwalu. Panie mogą ponadto zasięgnąć jego opinii na temat doboru kosmetyków do wykonywania makijażu oraz skorzystać z konsultacji w zakresie pielęgnacji urody proponowanej przez innych fachowców Ina Center. Oczywiście, jeżeli zarezerwowały wcześniej miejsce, bądź też przyszły bez wcześniejszego umówienia się i miały szczęście trafić na wolne miejsce.

Festiwal odbywa się w godz. 12-18 w salonie przy ul. Szpitalnej. Jutro zostanie przeniesiony do salonu Iny w hipermarkecie Carrefour.

Impreza ma charakter cykliczny i znajduje się w programie stałych akcji animacyjnych organizowanych przez wspomnianą sieć perfumeryjną.

(MF)

Targi kosmetyczne

W dniach 28-29 listopada w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyły się targi Cosmetics and Household Ingredients, podczas których produkowane przez siebie surowce kosmetyczne zaprezentowało ponad 100 producentów z całego świata. Organizatorem imprezy była firma Step Exhibition, zaś towarzyszącej jej konferencji naukowej - Polskie Towarzystwo Kosmetykologów.

Targi były przeznaczone przede wszystkim dla producentów kosmetyków i wyrobów chemii gospodarczej. Do

szerszego grona natomiast adresowany został program konferencji, którą poświęcono aspektom prawnym i bezpieczeństwu stosowania kosmetyków, surowców kosmetycznych pochodzenia naturalnego, lipidów stosowanych w kosmetykach, dermatologii kosmetycznej i kosmetykom do włosów oraz osiągnięciom światowych laboratoriów kosmetycznych.

Podczas targów zorganizowano również sesję posterową, na której zaprezentowano wyższe uczelnie kształcące specjalistów w dziedzinie chemii kosmetycznej i kosmetyki praktycznej.

(MF)

Fale na mokro

Fryzjerki muszą umieć je robić choćby na potrzeby teatru

W Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 9 przy ul. św. Agnieszki 5 zakończył się V Konkurs Sztuki Fryzjerskiej. 18 uczniów rywalizowało ze sobą w dwóch konkurencjach: na najlepszą damską i męską fryzurę.

Pierwsza z nich składała się z wyciskania fal na mokro, modelowania fryzuryiennej i ułożenia fryzury wieczorowej. W konkurencji męskiej trzeba było wykazać się umiejętnością strzyżenia, modelowania fryzury klasycznej i tworzenia „fryzury falistej użytkowej”,



Wspólne problemy skóry

Firma Eris zaproponowała produkt o nazwie Inter Forte - nową serię kosmetyczną wykorzystującą nowoczesne opracowania światowej kosmologii. Powstała ona z myślą o wspólnych problemach kobiet w różnym wieku. Składa się z pięciu preparatów, w skład których wchodzi m.in.: wyciąg Echinacea angustifolia (antybakteryjny, stymulujący barierę immunologiczną skóry, o działaniu

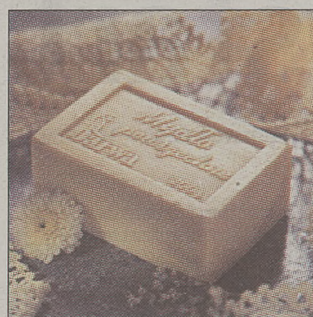


nawilżająco-regenerującym); escyna, czyli wyciąg z kasztanowca (działający przeciwobrzękowo i uszczelniający na ściany naczyń krwionośnych); 5-proc. witaminy C (o działaniu antyutleniającym) oraz kompleksu witaminy E i C wraz z koenzymem Q10 (zwiększającym obronę skóry przed wolnymi rodnikami).

W skład serii wchodzi: serum przeciwrodnikowo-detoksujące; nawilżająca maseczka w tabletkach; preparat do intensywnej kuracji pod oczy z kolagenem i wit. C 5-procentową; ujędrniająco-pielęgnacyjny balsam do ust oraz aktywna emulsja na naczynka w ampułkach.

Szare mydło z wielbłądem

Produkt o takiej nazwie wprowadziła niedawno na rynek firma Barwa Kraków, która zdecydowała się przypomnieć ten łagodny, skuteczny



i niedrogi produkt. Wzbogacone gliceryną mydło nadaje się do mycia i prania, nie powoduje uczuleń wywołanych przez syntetyczne detergenty i nie niszczy naszego naturalnego środowiska.

Bławatek pod oczy

Kolejny kosmetyk oparty na naturalnych składnikach pielęgnacyjnych zaproponowała firma HERBE. Krem pod oczy z bławatkami zawiera wyciąg roślinny, likwidujący opuchnięcia i zapobiegający powstawaniu zmarszczek, witaminy A, E, K, PP, chlorofil oraz nienasycone kwasy tłuszczowe, olej z awokado, prowitaminę B5 i alantoinę o właściwościach kojących.



Działanie kremu wzmacnia laktin - naturalny czynnik nawilżający, który głęboko wnika w skórę.

Krem zapewni nawilżenie i natłuszczenie wrażliwej skórze w okolicach oczu. Napina ją i wygładza, nadaje jedwabistą miękkość. Kosmetyk opóźnia powstawanie zmarszczek, a dzięki olejowi z awokado jest również naturalnym filtrem słonecznym.

Na gwiazdkę i Walentynki

Chanson d'Amour to nowa woda toaletowa firmy Coty przygotowana z myślą o podarunkach pod choinkę i na Walentynki, od listopada dostępna na naszym rynku. Jest to świeża mieszanka palisandru, limonki, gardenii, fiołka galabnum i hiacynta, a także czarnego pieprzu, kardamonu, kwiatu Ylang-Ylang, róży, jaśminu i melona. Podstawową nutę zapachu uzyskano z orientального zestawu, w skład którego wchodzi irys, drzewo cedrowe i piżmo.



Woda uzyskała specjalnie zaprojektowane opakowanie, ozdobione symbolami miłości, dzięki któremu nie wymaga dodatkowych upiększeń i jest gotowym do wręczenia upominkiem.

Dla skóry z problemami

Z myślą o codziennej pielęgnacji skóry z problemami takimi jak alergie, podrażnienia i problemy naczynkowe firma Eris przygotowała pełny zestaw kosmetyków farmaceutycznych. W skład serii Pharmaceris wchodzi zarówno preparaty do demakijażu, całodobowej pielęgnacji, jak i specjalistyczne preparaty kuracyjne.



Pharmaceris zawiera substancje aktywne najwyższej farmaceutycznej jakości w zestawach o kompleksowym i bardzo wyspecjalizowanym działaniu.

Serię tworzą trzy linie zajmujące się konkretnymi problemami dermatologicznymi. Pharmaceris N - przeznaczona dla skóry z problemami naczyniowymi zawiera unikalne preparaty z witaminą K wzmacniającą ścianki naczyń krwionośnych, usprawniająca cyrkulację krwi i redukująca obrzęki. Pharmaceris A - to linia przeznaczona dla skóry wrażliwej i alergicznej, zawierająca kompozycję substancji łagodzących oraz wzmacniających barierę ochronną skóry. Natomiast linię Pharmaceris S - tworzą skoncentrowane kuracje kosmetyczne dla skór ze specy-

ficznymi problemami m.in. trądzikowej, zmęczonej i zniszczonej oraz inne specjalistyczne preparaty kuracyjne.

Z ekstraktem z ogórka

Firma Bielenda zaproponowała niedawno półtłusty krem ogórkowy z prowitaminą B5 przeznaczony do pielęgnacji cery normalnej i mieszanej.



Kosmetyk zawiera ekstrakt ze świeżych owoców ogórka, bogaty w sole mineralne, cukry, witaminy A, C oraz substancje tonizujące i oczyszczające skórę. Seria jest polecana osobom z przebarwieniami skóry oraz dla skór młodych ze skłonnościami do wyprysków.

Dla skóry nadwrażliwej

Z myślą o skórze wrażliwej i nadwrażliwej powstał immunizing Concentrat - produkt wzmacniający naturalną odporność skóry na działanie czynników zewnętrznych. Preparat opracowany przez firmę Janssen Cosmeutical Care trwale wzmacnia właściwości obronne skóry, chroniąc je przed alergiami spowodowanymi zanieczyszczeniami środowiska. Produkt zawiera immucel, elhibinę, kwas hialuronowy i sacharydy.

Do ciała

Nowością w ofercie Instytutu Giunot jest krem do pielęgnacji ciała Longue Vie Corps. Zastosowano w nim innowacyjną formułę opartą na kompleksie 54 składników: 17 witamin, 21 aminokwasów oraz 16 innych biologicznie aktywnych substancji. Kluczowe znaczenie ma składnik aktywny biologicznie opatentowany przez Giunot, działający na poziomie komórek skóry. Pobudza on ich vitalność, przedłuża żywotność i stymuluje regenerację. Razem z innymi aktywnymi składni-



kami kremu, wśród których są m.in.: Tristol, ekstrakt z kasztanowca, Keratolite, Pentavitine i Phytokine, wpływa na napięcie, poprawę jędrności oraz nawilżenie skóry. Stosowany regularnie poprawia też kształt sylwetki.

(MF)



czyli pofalowane włosy jak nie można nosić w dzień na ulicy.

Jednym z najtrudniejszych zadań okazało się wyciskanie fal na mokro. Czynność tę można było wykonać za pomocą żelu, albo tradycyjnie - siemienia lnianego. - Choć klasyczne fale wykonywane są w zakładach rzadko, absolwentki fryzjerstwa muszą umieć je robić, choćby na po-

trzeby teatru - mówi Elwira Piątkowska, organizatorka konkursu.

Pierwsze miejsce w konkursie zajęła Ewa Czajkowska, uczennica szkoły, drugie - Iwona Radwanek, a trzecie - Agata Poznańska. W konkurencji męskiej najlepszym okazał się: Paweł Chachlowski, Wiktor Sapko i Łukasz Górka.

(AM)

Fot. Anna Kaczmarz

Sekrety kuchni

Mango

białka 0,4 - 0,8 proc.; tłuszcz 0,1 - 0,4 proc.; cukry ogółem 10 - 16 proc. (w tym glukoza 0,4 - 0,8 proc., fruktoza do 4 proc., sacharoza do 11 proc.); błonnik pokarmowy - 2,6 proc. kwasy organiczne 0,2 - 0,5 proc. 100 g miąższu owoców zawiera też pierwiastki: potas 160 - 190 mg; wapń 10 - 20 mg; fosfor 10 - 17 mg; magnez 10 - 20 mg oraz witaminy z grupy B; duża ilość witaminy C 20 - 60 mg oraz beta-karotenu.

Niejadalna skórka owocu o różnym zabarwieniu, w zależności od odmiany (zielona, czerwona, żółta), niezbyt dobrze odchodzi od miąższu. Trudno od miąższu oddzielić dużą pestkę.

Choć owoce mango mają duże wartości odżywcze i zaliczane są do najsmaczniejszych owoców, to u niektórych osób mogą powodować alergię (puchnięcie warg, wysypkę), a w połączeniu z mlekiem lub alkoholem duże dolegliwości żołądkowe.

Owoce mango spożywa się na surowo, ale też robi się z nich przetwory. Nadają się na kompoty, soki, galaretki, marmolady. Przyrządza się z nich zupy, sosy, desery. Z zielonych owoców sporządza się marynaty. Poddawane odpo-

przeważnie drogą powietrzną, i związane z tym dłuższe przymusowe przechowywanie powoduje, że owoce sprzedawane w Europie (także te, które trafiają do naszych sklepów) muszą być zbierane w stanie niedojrzałym. Ma to wpływ nie tylko na własności smakowo-zapa-



chowe owoców, ale też na ich skład chemiczny.

Przeprowadzone badania potwierdziły duże rozbieżności w zawartości witamin, w szczególności wit. C i substancji rozpuszczalnych, które są obecne w owocach dojrzewających w stanie naturalnym, a owocach dojrzewających w dojrzewalniach.

Średnia zawartość ważniejszych składników owoców to:

go, 4 filiżanki lodów śmietankowych.

Owoce obrać, obkroić pestki, miąższ rozdrobnić w mikserze dodając cukier puder i sok cytrynowy.

Wstawić na kilka godzin do lodówki. Następnie wymieszać z lodami i włożyć do zamrażalnika na kilka do kilkunastu minut. Podawać przybrane listkami mięty.

Korzenna sałatka z mango

Przygotować: kilka listków sałaty, 3 owoce mango obrane ze skórki i pokrojone w cienkie plasterki, 2 jabłka pokrojone w drobną kostkę, 2 łyżeczki soku z cytryny, 2 łyżki posiekanych orzechów laskowych.

Na sos: 1 jajo, 1/2 sosu Worcesterhire, 1 łyżeczkę soku z cytryny, 2 łyżki naturalnego jogurtu, sól, pieprz.

Dno salaterki wyłożyć liśćmi sałaty. Ubić jajo z pozostałymi składnikami sosu.

Zanurzać w sosie plasterki mango i starannie układać na liściach sałaty. Połączyć resztą sosu.

Kawałki jabłek pokroić sokiem z cytryny i posypać posiekanymi orzechami. Jabłka ułożyć na owocach mango.

Sałotka z mango z imbirem

Przygotować: 1 melon, 2 owoce mango pokrojone w cienkie plastry, 25 dag świeżych, jędrnych zielonych winogron, 4-centymetrowy kawałek imbiru pokrojony na cienkie plasterki, 4 łyżki soku jabłkowego.

Z połówek melona wyjąć miąższ specjalną łyżką lub nożem. Kawałki melona wyłożyć do salaterki, dodać plasterki mango, winogrona i plasterki imbiru.

Sałatkę zalać sokiem jabłkowym. Schłodzić przed podaniem.

DANUTA KOWAL

Gastronomicznym szlakiem

Pierogi z kwaśnym mlekiem, zupka chilli czy buritto?

Jak pięknie przejść się po Krakowie jesienią. Nie ma już tłumów rozkrzyczanych turystów na Rynku, gołębie i kwaciarki spokojnie koczują na największym placu targowym Europy, a ciepłe jeszcze, jesienne słońce łaskocze parasole kawiarnianych ogródków. Można spokojnie porozmawiać przy porannej kawie lub zjeść smaczny obiad.

w sezonie letnim również zagraniczni turyści, którzy w swoich przewodnikach znajdują jadłodajnię u pani Stasi jako miejsce gdzie można dostać „tanie, smaczne i pewne polskie jedzenie”.

W tej samej bramie, przy ul. Mikołajskiej, znajduje się drugie, godne uwagi miejsce gastronomicznego szlaku. Jest to pizzeria „Cyklop”. Działa już dobrych kilka lat i jest pierwszą pizzerią w centrum miasta, w

ma kłopotu, bo można zarezerwować stół w dowolnym lokalu. Gorzej jeśli grupa przyjaciół spotyka się nagle, spontanicznie i kilkanaście osób chce biesiadować w jednym miejscu. Zdarzyła mi się taka sytuacja, że po wizycie w trzeciej kolejnej restauracji, w której nie było wystarczająco dużo miejsca, jeden ze znajomych rzucił hasło „idziemy do „C.K. Browaru”.

„C.K. Browar” to restauracja, pub, pizzeria, urządzona



Fot. R. Glac

Przyzwyczailiśmy się do tego, że królewski Kraków to bezsprzecznie stolica polskiej gastronomii. Jeśli wziąć pod uwagę, że w samym tylko starym mieście (w obrębie Plant) działa ponad 300 „punktów gastronomicznych” (bierze się pod uwagę zarówno eleganckie restauracje jak i minibary serwujące hamburgery czy kebab) to przyznać trzeba, że próżno szukać w Polsce miasta o podobnych walorach. Na dodatek co chwilę powstają nowe lokale, lepsze i gorsze, tanie i drogie. Dla nas konsumentów, im większy wybór tym lepiej.

Miałem nadzieję, że uda mi się przedstawić Czytelnikom nowe, warte zainteresowania „knajpki” krakowskie, jednak stwierdziłem, że nie warto tego robić. W większości przypadków musiałbym napisać parę krytycznych słów, a nie o to przecież chodzi. Postanowiłem oprowadzić Państwa po jednym ze sprawdzonych krakowskich szlaków gastronomicznych. Jest on pod względem kulinarnym ciekawy, różnorodny, smaczny, niezbyt drogi, a ludzie, którzy go tworzą nie twierdzą, że gastronomia to wyłącznie biznes...

Jeszcze w studenckich czasach dowiedziałem się, że na ulicy Mikołajskiej działa „Jadłodajnia u pani Stasi” i że można tam codziennie zjeść smaczny, niedrogi posiłek. Po dotarciu na miejsce, w podwórku jednej z zabytkowych kamienic, zobaczyłem kilkunastoosobową kolejkę starszych i młodszych ludzi czekających na miejsce przy stoliku. W małej i nieco dusznej sali jadalnej, przy prostych stolikach, drewnianych krzesłach panowała rodzinna atmosfera. Do dziś nic się nie zmieniło.

Menu to jedna strona maszynopisu, z kilkunastoma daniami, z których najczęściej zamawiane są zupy, sztuki mięsa, pieczenie oraz różnorakie pierogi, spośród których bezkonkurencyjne są ruskie ze skwarkami i kwaśnym mlekiem. Pełny obiad można tu zjeść już

za 5-6 zł,

a z usług jadłodajni korzystają codziennie aktorzy, profesorowie, studenci, uczniowie, a

której zaczęto piec pizzę w piecu opalanym drewnem owocowym. Miłośnikom pizzy nie trzeba wyjaśniać jak bardzo różni się pizza z pieca opalanego drewnem od pieczonej w nowoczesnych elektrycznych piecach. Różnicę smaków poznałem wyraźnie dopiero przed kilku laty, właśnie w „Cyklopie”.

Pizzeria przy Mikołajskiej jest niezwykle popularna wśród krakowian, zwłaszcza młodych, warto ją polecić, trzeba jednak dodać, że zarówno w porze obiadowej jak i wieczorem trudno tu czasem znaleźć wolne miejsce.

Duża, smaczna pizza, w wielu rodzajach, kosztuje w „Cyklopie” kilkanaście złotych, łącznie z dużym piwem nie przekracza zazwyczaj 20 zł.

Są jednak okazje skłaniające do odwiedzenia miejsc bardziej wytwornych, niż najlepsza nawet pizzeria, ale takich gdzie romantyczna kolacja we dwoje nie zostanie zakończona rujnąjącym rachunkiem. I myślę, że w tym względzie podzieliacie Państwo pogląd „krakowskiego centusia”.

„Piwnice Pałacu Pokutyńskich” to restauracja, która działa dopiero drugi rok. Jednak w tym czasie zdołała sobie wyrobić dobrą markę wśród krakowian. Miła obsługa, dobra lokalizacja (przy ul. Karmelickiej, kilkaset metrów od Rynku Głównego) i co najważniejsze, znakomicie skomponowana karta win z całego świata oraz pyszne menu to niewątpliwie atuty tego miejsca. Na zakąskę

„mozarella balsamico”

(12,50 zł), pierwsze danie - zupa cebulowa lub borowikowa (5,50 zł), danie główne - „połędwiczki wieprzowe szampańskie” (29,50 zł), „borowiki panierowane w sosie tatarskim” (18,50 zł) lub „połędwiczki cielęce w borowikach” (34,50 zł), „sernik szefowej z owocami” (7,50 zł) na deser. To tylko kilka propozycji z bogatej karty dań, które mogą powalić na kolana najbardziej wybrednego smakosza.

Niekiedy zdarza się okazja wyjścia „na miasto” w większym gronie przyjaciół. Jeśli jest to spotkanie zaplanowane z pewnym wyprzedzeniem, nie

w piwnicach budynku zlokalizowanego u zbiegu ulic Karmelickiej i Krupniczej. Dość ciekawa jest historia samych piwnic. Jeszcze w XIX wieku znajdował się w nich jeden z największych w Krakowie składów win. Dziś, w przestronnych podziemiach, przy kilkudziesięciu stolikach na kilku salach może biesiadować kilkaset osób. Oprócz przyzwoitej pizzy, mięs i ryb z grilla jest tu też piwo zbożowe niepasteryzowane (Wei” bier) warzone w małym tutejszym browarze. Pizzę z piwem można zjeść w restauracji już za 20 zł, za drugie danie (również z chmielowym napojem) zapłacimy niecałe 30 zł.

Ciekawą odmianą kulinarną może być wizyta w restauracji serwującej dania kuchni meksykańskiej. Mieszcząca się przy ul. Poselskiej, rozlokowana na dwóch poziomach restauracja „Taco” nie narzeka na brak klientów. Jej wystrój, kolor ścian, mebli, akcesoria i gadzety rodem z Meksyku oraz latynoska muzyka płynąca z głośników sprawiają, że jest tu ino, ciekawy klimat. Karta dań nie jest co prawda rozbudowana, jednak dla osób lubiących próbować potraw różnych narodów znajduje się tu

coś na ząb.

Enchilada lub buritto to cienki pszenny albo kukurydziany placek przypominający kształtem (nie smakiem) nasze naleśniki. Złożony na pół, wypełniony farszem z mięsa, fasoli, papryki i paru jeszcze innych dodatków, w połączeniu z sosem łagodnym, średnim lub pikantnym, stanowi znakomitą całość. W zestawie jest też smaczna surówka z kapusty (całość 12-14 zł).

Dla tych, którzy wpadają tylko na małą przekąskę można polecić „zupkę chilli” (6 zł) lub „flaczki po meksykańsku” (8 zł). Dziwił mnie tylko w menu „ślimaki zapiekane w masle czosnkowym”. Czyżby Meksykanie przeszli do swej kuchni niektóre z francuskich przysmaków? A może to jedynie fantazje naszych restauratorów na temat kuchni innych narodów?

ROBERT GLAC

Menu

Kompot z mango z białym winem

Przygotować: 6 owoców mango, 2 filiżanki wody, 2 filiżanki białego wytrawnego wina, łyżkę soku cytrynowego, filiżankę cukru.

Obrać owoce (zawsze pamiętając, by zacząć od góry do dołu, inaczej powstają włókna) i pokroić na plasterki.

Wodę, wino, cukier zagotować, włożyć do syropu owoce mango i gotować na małym ogniu.

Po ugotowaniu schłodzić, przed podaniem dodać sok z cytryny.

Lody z mango

Przygotować: 2 owoce mango, 3/4 filiżanki cukru - pudru, 1 łyżkę soku cytrynowe-

KRONIKA KRAKOWSKA

Hołd bohaterom powstania

Poprzednicy AK-owców



Fot. Anna Kaczmarz

Złożeniem kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz przed tablicą w Rynku Głównym, poświęconą dyktatorowi powstania listopadowego gen. Józefowi Chłopickiemu uczcili wczoraj 170. rocznicę wybuchu powstania kombatancki, członkowie Klubu „Naród-Państwo-Niepodległość” oraz przedstawiciele wojewody małopolskiego i prezydenta Krakowa. - Powstanie listopadowe toczyło się, co prawda, tylko na terenach Królestwa Kongresowego i Litwy, ale brali w nim udział ochotnicy z całej Polski, w tym również z Wolnego Miasta Krakowa - mówił podczas uroczystości Robert Bodnar, jeden z jej organizatorów. - Kraków jest miastem, w którym pamięć o bohaterach powstań narodowych powinna być wciąż żywa. Powstańcy listopadowi są dla nas kontynuatorami konfederatów barskich i uczestnikami powstania kościuszkowskiego, z kolei ich następcy to obecni tutaj żołnierze AK.

Organizatorom uroczystości nie przeszkadza kontrowersje, dotyczące (przynajmniej niektórych) polskich powstań narodowych. - Tak samo traktujemy dyktatora powstania listopadowego Józefa Chłopickiego, jak radykała - bohatera powstania z 1846 - Edwarda Dembowskiego, pomimo zupełnie przeciwstawnych poglądów, jakie reprezentowali. Byli uczestnikami walki o niepodległość Polski i znaleźli miejsce w narodowym panteonie - mówi.

(DOER)

RADIO TAXI
919
KRAKÓW

TAXI OSOBOWE
I BAGAŻOWE

OBSLUGUJEMY KARTY KREDYTOWE

☎ 919
☎ 0602 122-919
☎ 0501 232-555

OFERUJEMY WŁASNĄ KARTĘ KREDYTOWĄ

Z kroniki wypadków

Wczoraj wieczorem w Na-wojowej Górze zderzyły się trzy samochody: dwa „maluchy” i fiat punto. W wypadku rannych zostało 5 osób (głównie obrażenia klatki piersiowej); trzy z nich przewieziono do Szpitala Kolejowego w Krakowie, a dwie do szpitala w Chrzanowie. W Pisarach lublin uderzył w słup elektryczny. Kierowca odniósł niegroźne obrażenia, samochód nadał się do kasacji (straty wstępnie oszacowano na 45 tys. złotych). Przy ul. Niebieskiej w Swoszowicach autobus MPK zderzył się z samochodem osobowym, wskutek czego kierująca tym autem została ranna. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 84 pacjentom. Policja Drogowa do godzin wieczornych interweniowała w Krakowie i w powiecie ziemskim w 5 wypadkach i w 36 kolizjach.

(WES)

Gmina gminie nie nakaże

Czy nowe zasady finansowania obejmą tylko wychowanków, którzy przyjdą do krakowskich domów dziecka po nowym roku?

W krakowskich domach dziecka ponad 30 procent stanowią wychowankowie spoza naszego powiatu. - W końcu czerwca spośród 778 dzieci tylko 515 było z Krakowa. Od czerwca do dzisiaj wydaliśmy kolejnych 60 skierowań dla wychowanków spoza miasta - mówi Tomasz Gniadek, kierownik działu pomocy dzieciom Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Do lutego bieżącego roku przepisy określały, że powiat ma obowiązek przyjmować dzieci z terenu całego kraju - na mocy skierowania sądowego. Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej z marca br. przyniosła poprawkę, ograniczając ten obowiązek do obszaru województwa. Powiat, który nie ma własnej placówki opiekuńczo-wychowawczej, ani rodzin zastępczych, występuje do innego powiatu w obrębie województwa o przyjęcie wychowanka i ten musi przyjąć dziecko do swojego domu dziecka.

Do tej pory jednak za wychowankami nie szły pieniądze z macierzystych powiatów. Dopiero od stycznia przyszłego roku wchodzi w życie przepis, na mocy którego powiaty, przyjmujące dzieci spoza swojego terenu, będą otrzymywać zwrot kosztów utrzymania tych wychowanków. Stawki utrzymania dziecka w krakowskich placówkach opiekuńczo-wychowawczych wahają się od 140 do 800 złotych.

- Ma się to odbywać na mocy porozumienia między powiatami - wyjaśnia Tomasz Gniadek. - Jednak problem polega na tym, czy nowe zasady finansowania mają objąć tylko wychowanków, którzy przyjdą do krakowskich domów dziecka po nowym roku, czy też także tych, którzy już

w naszych placówkach się znajdują.

Nie wiadomo, jak będzie ze ściągalskością opłat za pobyt „niekrakowskich” wychowanków w placówkach powiatu. Jednak - jak świadczy przykład krakowskiej Izby Wyrzeźwiń - nie musi być z tym większych problemów. Placówka ta ma podpisane umowy z 30 gminami Małopolski i tylko ich mieszkańcy mogą liczyć na wypoczynek w izbie. Spośród wszystkich klientów 13 procent stanowią osoby spoza Krakowa. W tym ro-

złotych. Mogłoby się bez tego odejść, gdyby gmina Kraków podpisała porozumienie z gminami, których mieszkańcy chcą korzystać z krakowskich placówek. - Gmina gminie nie może nic nakazać. My mamy gotowe projekty porozumienia, ale gniny nie kwapią się z podpisaniem. Tylko Liszki wykazują dobrą wolę i są na dobrej drodze do załatwienia tej sprawy - mówi Józef Borys, wicedyrektor Wydziału Edukacji i Kultury Urzędu Miasta. - Dyrektorzy naszych przedszkoli znają przepisy, przy-



Fot. Anna Kaczmarz

ku z tego tytułu do kasy izby wpłynęło około 100 tysięcy złotych, co stanowi właściwie 100 procent należności.

Sprawa świadczenia przez Kraków usług na rzecz innych powiatów dotyczy także żłobków i przedszkoli. W krakowskich przedszkolach jest około 300 dzieci, których rodzice są zameldowani poza miastem. Od początku obecnego roku szkolnego, w takich przypadkach obowiązuje pełna odpłatność. Jeśli krakowianie płacą miesięcznie około 220 złotych, to mieszkańcy sąsiednich gmin muszą już wydać od 400 do 500

złoty. - Ma się to odbywać na mocy porozumienia między powiatami - wyjaśnia Tomasz Gniadek. - Jednak problem polega na tym, czy nowe zasady finansowania mają objąć tylko wychowanków, którzy przyjdą do krakowskich domów dziecka po nowym roku, czy też także tych, którzy już

pomnieliśmy im, że opłata za dzieci spoza Krakowa musi być pełna. Okoliczne gminy mają także ochotę korzystać z krakowskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt. W tym przypadku jednak przeszkodą jest przepełnienie krakowskiego azylu; obecnie przebywa w nim około 650 zwierząt, z czego około 50 przywieziono spoza Krakowa. Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta dyscyplinuje Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, by nie przyjmowało zwierząt spoza miasta. (WT)

Notujemy

■ **SEZON OSZUSTÓW.** Pracownicy jednej z podgórskich stacji benzynowych zatrzymali 24-letniego mieszkańca Krakowa, który usiłował uregulować rachunek, płacąc zastrzeżoną kartą płatniczą Master Card. Mężczyzna został przekazany policji. Noc spędził w policyjnej izbie zatrzymań. Ujęto także 43-letniego krakowianina, podejrzanego o wykorzystanie fałszywych dokumentów w celu uzyskania kredytu leasingowego w wysokości 20 tys. złotych. (ek)

■ **NIELEGALNE ŻEBRACZKI.** Dwie kobiety narodowości rumuńskiej nachalnie zaczepiały turystów zwiedzających Bazylikę Mariacką, domagając się datków. Gdy strażnicy miejscy wylegitymowali je, okazało się, że obie cudzoziemki przebywają w Polsce nielegalnie; zostały więc odstawione na posterunek policji. (wes)

■ **DROGIE USZKODZENIE.** Na os. Jagiellońskim zatrzymano dwóch 18-latków, mieszkańców Krakowa, którzy uszkodzili poloneza. Właściciel oszacował straty na 2 tys. złotych. (ek)

■ **SIEDZI TYMCZASOWO.** Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia zastosował areszt tymczasowy na 2 miesiące wobec 18-latka, który przed kilkoma dniami wkraść się do fiata punto i usiłował skraść radiodtwarzacz wartości ok. 700 zł. (doer)

■ **SKRADZIONE SAMOCHODY.** Z ul. Bałuckiego skradziono „malucha” wartości 1,3 tys. zł, a z ul. Daszyńskiego - toyotę yaris cenioną na 40 tys. zł. (doer)

■ **ZAPŁACIĆ I UPRZĄTNAŁ.** Kontrola przeprowadzona przez grupę ekologiczną Straży Miejskiej ujawniła duże ilości odpadów przy ul. Widiakowej. Podjęte czynności pozwoliły ustalić sprawcę zanieczyszczenia terenu, którego ukarano mandatem w wysokości 200 złotych. Mężczyzna w obecności funkcjonariuszy musiał również uprzątnąć działkę. (wes)

Wszyscy zgadzają się na most

Mieszkańcy Mogiły proponują dojazd nie ul. Klasztorną, lecz Podbięty

- Źródłem naszego protestu jest ulica Klasztorna. Wszyscy, jak tu jesteśmy, zgadzamy się na most, ale pytamy - czy trasa dojazdowa do niego nie mogłaby przebiegać inaczej - mówił Tomasz Urynowicz, przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII na spotkaniu radnych dzielnicy i radnych miasta Krakowa, na którym dyskutowano o projekcie budowy mostu „Lajkonik 3”, mającego połączyć Podgórze i Nową Hutę. Drogami dojazdowymi do przeprawy miałyby być ulice: Klasztorna i Półhanki.

Tymczasem mieszkańcy Mogiły stworzyli komitet protestacyjny, który zebrał już około 500 podpisów przeciwko tej inwestycji. Protestujący uważają, że ulica Klasztorna w żadnej mierze nie nadaje się na drogę dojazdową do mostu i nie może ona przyjąć większego ruchu samochodowego. Radni dzielnicy zwrócili uwagę, że ten most byłby dogodnym skrótem dla mieszkańców wsi podkrakowskich w drodze na targowisko na Rybitwach, co znacznie zwiększyłoby natężenie ruchu. Przypomniano też, że przy ulicy Klasztornej znajdują się dwa zabytkowe obiekty sakralne: kościół i klasztor Cyster-

sów oraz drewniany kościółek św. Bartłomeja. - W latach pięćdziesiątych także istniał projekt przebudowy ulicy, połączony z zamiarem wybudowania mostu przez Wisłę. Wtedy jednak ochrona zabytków nie wyraziła na to zgody. Mieszkańcy mają żal, że za komuny nie doszło do tej przebudowy, a może stać się to teraz - uważa Władysław Kolaś z komitetu protestacyjnego.

Radni dzielnicy sformułowali propozycję, by Zarząd Miasta rozważył alternatywną drogę dojazdową do mostu. Miałyby ona prowadzić ulicą Podbięty (za mostem w prawo) do ulicy Igołomskiej. Jan Franczyk, radny miasta zauważył, że dotychczasowa propozycja lokalizacji mostu wynika z rachunku ekonomicznego, ponieważ koncepcja ta nie wymaga budowania nowej ulicy. - Zarząd Miasta wybrał rozwiązanie najtańsze. Może jednak rzeczywistość warto zapłacić wyższą cenę za spokój społeczny - stwierdził.

Krakowianie z dzielnic po drugiej stronie Wisły wydają się nie mieć nic przeciwko budowie mostu. - Wielu mieszkańców Podgórze pracuje w Nowej Hucie; konieczne jest,

by było więcej przepraw mostowych - uważa Jacek Pollak, przewodniczący Rady Dzielnicy XII. Piotr Boliński, radny Dzielnicy XIII zwraca uwagę, że o to połączenie starały się już rady poprzednich kadencji. - Dla Płaszowa, Rybitw, Przewozu ta przeprawa jest bardzo potrzebna. Bardzo wiele osób z Podgórze pracuje w Nowej Hucie, most to nie tylko sprawa dobrej komunikacji, ale i rozwoju terenów przy Wiśle.

Jak dowiedzieliśmy się w Zarządzie Dróg i Komunikacji, teraz trwa oczekiwanie na wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Według obecnej koncepcji, „Lajkonik 3” - łączący ulicę Klasztorną z Półhanki - byłoby to połączenie stałe o długości ok. 360 metrów i szerokości 12,2 metrów. Gdyby doszło do realizacji, konieczna byłaby przebudowa dróg dojazdowych i wykonanie nasypu prowadzącego na wały wiślane. Przed wojną w tym miejscu także istniał most: zbudowana na krótko przed wojną, drewniano-stalowa konstrukcja przetrwała tylko do września 1939 roku, kiedy została zniszczona przez wycofujące się wojska polskie. (WT)

EXPRES TAXI
96-29

0501-44-96-29

Ze zgłoszenia telefonicznego i abonamentu

zniżka do
35%

Nabór taksówkarzy

RADIO TAXI
PARTNER

96-88, 96-33

0604 90-96-88

TANIEJ NIŻ INNI!

Nabór taksówkarzy.

Jak długo można wykręcać numer?

(Nie)dostępna informacja

- Dodzwonienie się do informacji PKP graniczy z cudem. Wczoraj przez całe przedpołudnie wykręcałem na zmianę numery 94-36 i 624-54-39, nie mogąc uzyskać połączenia. Ze słuchawki dobiegał taki sygnał, jakby ktoś z drugiej strony jej nie podnosił, a kiedy za chwilę ponawiałem próbę - sygnał oznajmiał, że numer jest zajęty - żalił się nasz Czytelnik.

Rzeczywiście, dzwoniąc pod wyżej wymienione numery informacyjne bardzo trudno uzyskać połączenie. Tymczasem - jak się dowiedzieliśmy - telefoniczną informację o przyjazdach i odjazdach pociągów można uzyskać pod sześcioma numerami: 94-36, 624-54-39, 624-11-35, 624-14-36, 422-22-48, 422-41-82. Krakowskie biuro numerów (913) ma jednak w swoim spisie tylko dwa pierwsze. - Od godz. 5.00 - 20.00 przy telefonach dyżurują cztery osoby, w godzinach nocnych dwie. Są one zobowiązane do udzielania uprzejmych i wiarygodnych informacji - mówi Jerzy Matuszyk, z-ca dyrektora ds. handlowych Zakładu Przewozów Pasażerskich. - Od września, po uzyskaniu połączenia, telefonistki podają przyporządkowaną im numer, dzięki temu w razie skarg wiemy, kto nie wywiązał się w sposób właściwy ze swoich obowiązków - informuje Jerzy Matuszyk.

Nieco mniej czasu zajęło nam dodzwonienie się na informację PKS. Jedną telefoniczną linię informacyjną (93-16), czynną od poniedziałku do soboty, w godz. 6.00 - 20.00 wspomagają numery: kierownika dworca PKS (422-220-21) oraz dyżurnego ruchu (422-11-70). - Jeżeli ktoś, nie mogąc zrealizować połączenia z właściwym numerem informacyjnym, dodzwoni się do mnie, to oczywiście staram się mu pomóc - mówi Danuta Dziurka, kierowniczka krakowskiego dworca PKS. - Panowie z telekomunikacji już byli i w niedługim czasie na dworcu powinniśmy mieć drugą linię - dodaje.

Krakowskie MPK udostępnią pasażerom dwa numery informacyjne - 910 i 995 - czynne całą dobę przez cały tydzień. Na każdym z nich jest po kilka wejść. - Nie ma potrzeby instalowania dodatkowej linii, stosunkowo łatwo jest się do nas dodzwonić - twierdzi Filomena Serwin, rzecznik MPK. - W naszym przypadku bardziej przydatna byłaby „szkeczka” z komunikatem, aby po połączeniu czekać. Czasami telefonista jest zajęty rozmową z gadatliwym pasażerem, wtedy ktoś dzwoniący na inne wejście może mieć wrażenie, że nikt nie odbiera telefonów - tłumaczy Filomena Serwin. (OSC)

Remont w klinice

W I Klinice Kardiologii Collegium Medicum UJ trwa remont. Oddano już do użytku salę zabiegową, wymieniono ramy okienne i instalację. Trwają prace przy dobudowie piętra, rozpoczyna się także przebudowa oddziału, polegająca na wygospodarowaniu większej liczby sal.

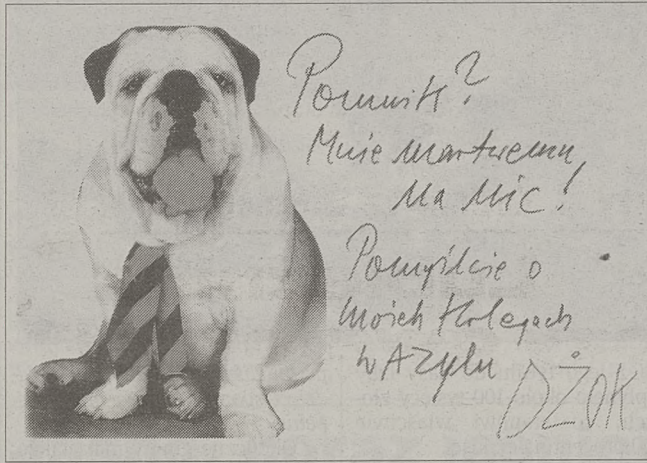
Obecnie na każdej z nich znajduje się 10 łóżek, a ma ich być tylko 6. Remont jednej sali kosztuje 60 tys. złotych. Przebudowę kliniki wspierają sponsorzy, m.in. Wydawnictwo Jagiellonia SA przeznaczyło na ten cel 6 tysięcy złotych. (AM)

Zmarznięte bławatki

Choć wielkimi krokami zbliża się zima, u kwaciarek w Rynku Głównym można kupić najprawdziwsze, błękitne bławatki. Bławatki nie są hodowane w szklarni, nie są też sprowadzane z Włoch, jak podejrzewali niektórzy przechodnie. - Jedna babcia wozi je gdzieś za Bronowic - powiedziała nam jedna z kwaciarek. - Rosną sobie w lucernie. Zakwitły drugi raz, bo jest przecież nienormalnie ciepło. Kosztują od trzech do pięciu złotych - w zależności od humoru sprzedawcy. (SIE)

Tajemnicze ulotki

Azyl zamiast pomnika?



Tajemnicza osoba dostarczyła wczoraj do różnych instytucji w Krakowie ulotki, napisane „w imieniu psa Dżoka”, który przez wiele miesięcy przebywał na rondzie Grunwaldzkim, czekając na swojego opiekuna. W Krakowie, przy Bulwarach Wiślanych powstanie niedługo - decyzją Rady Miasta - pomnik Dżoka.

„Pomnik? Przeznaczcie te fundusze na azyl. Podobno psy z głodu napadły na staruszkę. Dajcie im jeść. Pomnikiem się nie pożywią. Dżok” - można przeczytać na jednej z ulotek. Na innej autor drwi z projektu pomnika, który ma przedstawiać dwie dłonie chroniące psa. „Po co «czułe ludzkie ręce» mają sterceć po próżnicy na cokole! Niech się wezmą do roboty i postawią azyl, który stanie się przykładem dla innych miast” głosi „apel psa Dżoka”.

Do ulotek, ozdobionych psimi podobiznami, dołączono protest podpisany przez „psy z azylów i bezdomne”. „Nie akceptujemy pomysłu propagandy »tkliwych, opiekuńczuch rąk« na pomniku, który zamierza mieć miejsce na chwałę bardziej niż Dżokowi (...). Jak Indianom tak i nam odebrałście tereny łowieckie, zakazaliście nam samodzielnie polować - pod karą śmierci. Ich zamknęliście w rezerwatach, a nas w azylach. W świecie przez was zorganizowanym pozostaje nam tylko łaska indywidualnego protektora lub opieka społeczna w azylu”. Ulotki zanesione zostały także do azylu dla bezdomnych psów, prowadzonego przez Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Przypomnijmy, iż to właśnie KTOZ jest inicjatorem postawienia pomnika dla Dżoka - symbolu psiej wierności. (AM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

● **KLUB SAMOTNYCH SERC** Kubackiego zaprasza dziś w godz. 17 - 24 na tradycyjną imprezę andrzejkową w restauracji „Śląska” (ul. Królewska 1). W programie m.in. wróżby, konkursy z nagrodami, program artystyczny.

● **W ŚRÓDMIEJSKIM OŚRODKU KULTURY** (ul. Mikołajska 2) dziś o godz. 18 - koncert pieśni polskiej i niemieckiej w 36. rocznicę śmierci prof. Włodzimierza Kaczmara. W programie: Beethoven, Brahms, Schubert, Moniuszko, Noskowski, Karłowicz.

● **TOWARZYSTWO ANTROPOZOFICZNE** zaprasza dziś o godz. 18 na wykład prof. Konrada Rudnickiego „Czy ciepło jest materia? O ewolucji wszechświata”, który odbędzie się w sali biblioteki przy ul. Królewskiej 57; wstęp wolny.

● **OD PRZEDSZKOŁA DO OPOŁA** - wielka szansa dla dzieci, które potrafią ładnie śpiewać i chcą wystąpić w programie telewizyjnym. Eliminacje 2 grudnia w MDK przy ul. Lotniczej 1. Zgłoszenia w sekretariacie, tel. 411-91-89 lub 294-44-44 w godz. 9 - 18.

● **W BLUES CLUB EB KLINIKA 35** (ul. św. Tomasza 35) dziś o godz. 21 - Bluesowe Andrzejkę z Tadeuszem Pociętyńskim & Kliniką Blues Session.

● **KOMISJA ETNOGRAFICZNA PAN** (ul. Sławkowska 17, sala 26) zaprasza dziś o godz. 17.30 na posiedzenie naukowe; referat „Mityczna wizja Polski w świadomości Polaków na Bukowinie Południowej (Rumunia)” wygłosi Tomasz Ostrowski.

● **KLUB MUZYKI WSPÓŁCZESNEJ „MALWA”** (ul. Dobrego Pasterza 6) zaprasza dzieci dziś o godz. 17 na Koncert Andrzejkowy z cyklu Muzykolanandia; w programie także konkursy i zabawy andrzejkowe.

● **DEBICKI OŚRODEK KULTURY „TĘCZA”** (ul. Praska 52) zaprasza dziś o godz. 17 na wernisaż poplenerowej wystawy „Złote barwy jesieni”.

● **W OŚRODKU KULTURY IM. C.K. NORWIDA** (os. Górali 5) od dziś do 4 grudnia będą się odbywać warsztaty uzdrawiającego oddechu, które poprowadzi Anna Żurowska. Dziś o godz. 18 - wykład wprowadzający „Ciesz się każdą chwilą życia”.

● **W KLUBIE „KUŹNIA”** (os. Złotego Wieku 14) - dziś o godz. 17 „Bajki i bajeczki z mojej biblioteczeki” - bajki dla dzieci czyta ciocia Krysia.

Sprostowanie

W informacji „Będzie legalnie”, która ukazała się w „Dzienniku Polskim” 24 listopada br., błędnie podałem powierzchnię działki - zamiast 2,7 ha powinno być 0,27 ha. Za popełniony błąd przepraszam. GRZEGORZ SKOWRON

Przywrócenie właściwych relacji

Zbyt wielka swoboda

Wielkie centrum sportowo-rekreacyjne na Zakrżówku z kolejką linową na kopiec Kościuszki, Miasto Nauki w Nowej Hucie oraz Centrum Tolerancji przy drodze prowadzącej z Krakowa do Oświęcimia - to tylko niektóre z elementów koncepcji rozwoju przestrzennego Krakowa, jakie przedstawił radnym z Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska autorzy projektów, nagrodzonych przez jury seminarium, zorganizowanego przez władze miasta. Spośród prac, zaprezentowanych po seminarium, będącym właściwie konkursem o otwartej, umożliwiającej dyskusję formule, wybrano trzy projekty. Mają one być wykorzystane przy tworzeniu studium zagospodarowania przestrzennego miasta, które

- zgodnie z ustawą - powinno zostać ukończony do końca przyszłego roku.

- Przed wszystkim naszym celem było przywrócenie właściwych dla miasta relacji na terenie znajdującym się w obrębie tzw. III obwodnicy - powiedział Ryszard Jurkowski, szef zespołu z Katowic, który przygotował jeden z nagrodzonych projektów. - Obecnie w Krakowie panuje chaos, spowodowany zbyt wielką swobodą pozostawioną inwestorom; na szczęście - dzięki istnieniu historycznego centrum - nie tak wielki, jak w wielu innych miastach. Plany miejscowe powinny jednak posiadać szczegółowe zapisy, precyzujące nawet - ile kondygnacji i jakiego typu dachy powinny mieć budynki przy danej ulicy.

(DOER)

Tańce na scenie, jedzenie na widowni

Bal u marszałka

Ponad 300 gości powita nowe tysiąclecie w Teatrze im. J. Słowackiego, na II Sylwestrze Marszałkowskim. Bal odbędzie się w sali teatralnej na parterze. Krzesła na widowni przykryte zostaną podestem, na którym ustawione będą stoliki, a miejsce do tańca zorganizowane zostanie na scenie.

Bal rozpocznie się 31 grudnia o godz. 21. Gości powitają Krzysztof Orzechowski, dyrektor Teatru im. J. Słowackiego oraz Marek Nawara, marszałek województwa małopolskiego. Do godz. 23 wszyscy będą się bawić przy tangach i walcach oraz muzyce latynoamerykańskiej. Potem wystąpi polski zespół Commotion, grający standardy muzyki tanecznej.

Gwiazdą wieczoru będzie angielska grupa The Dakotas. Tańce przeplatane mają być konkursami, a całość poprowadzi Tadeusz Huk. O północy, przy toaście szampanem, wszyscy powitają Nowy Rok i nowe tysiąclecie. Będzie tort, życzenia i przemówienia oraz specjalny program, przygotowany przez dyr. Krzysztofa Orzechowskiego, Annę Dymną i Tadeusza Huka. Przez cały czas czynne będzie minikasyno. Bilety kosztują od 800 do 1 tys. zł, w zależności od miejsca. Najtańsze są w łóżach na II piętrze. Bilety można kupić w biurze organizatora balu, czyli w firmie Dexter przy ul. Wrocławskiej 37A. W cenę biletu wliczono jedzenie oraz alkohol. (AM)

Ślubowanie na Skałce

Dadzą światu kształt

Jak co roku, uczniowie klas pierwszych VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego złożyą dzisiaj w Krypcie Zasłużonych kościoła oo. Paulinów na Skałce uroczyste ślubowanie. „Zgromadzeni tu - na Skałce - w miejscu kultu św. Stanisława, w miejscu, które jest pantheonem narodowym największych polskich serc i umysłów, stojąc przy sarkofagu Naszego Patrona, ślubujemy z odwagą i siłą ducha potwier-

dzać swoje istnienie, kierując się przesłaniem Stanisława Wyspiańskiego: »Idziesz przez świat i światu dajesz kształt przez swoje czyny« - taką obietnicę złożyą młodzi uczniowie.

Początek uroczystości, zorganizowanej w 93. rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego, dzisiaj o godz. 17. Pół godziny później w kościele oo. Paulinów odprawiona zostanie msza św. w intencji szkoły. (DOER)

Grasz w Ice Wind Dale?

WYGRAJ monitor SyncMaster 150MP TFT o wartości 10 tys. zł

Zgłoś się do eliminacji do I Ogólnopolskiego Turnieju Gier Komputerowych SyncMaster ARENA.

Nagrody finałowe:

monitor SyncMaster 150MP TFT o wartości 10 tys. zł

• monitor SyncMaster 900IFT

• monitor SyncMaster 700IFT

Zgłoszenia do turnieju: VDI Internet Cafe, ul. Golebia 4 w godz. 9.00-23.00 do dnia 30.11.2000 r.

Uwaga! Dla pierwszych 6 osób, które zadzwonią dziś pod numer (012) 430-08-48 w godz. 11.00-11.10 i odpowiedzą na pytanie „Jaka firma jest producentem monitorów SyncMaster?” mamy gry komputerowe.

DZIENNIK POLSKI

Plus

ars aneks REDUTA SZTUKA

PIĄTEK
1 grudnia
godz 19.00
kinoteatr
REDUTA

Komedia Happy Texas

KLUB Czytelnik

Dla Członków Klubu mamy 25 podwójnych zaproszeń. Telefoniczna rezerwacja zaproszeń dzisiaj od 13.00 do 13.15 pod nr tel. 430-08-48. Zarezerwowane bilety do odbioru w siedzibie Klubu.

SCENA "OF" GROTESKA
Formacja Chatelet
DZIWNY DZIWNY
Zupełnie nowe oblicze Chatelet
2 grudnia 2000 r., o godz. 19.00. Bilety do nabycia w kasie teatru „Grotoska”
DZIENNIK POLSKI
RADIO KRAKÓW
101,6FM Małopolska

Kanalizacja w klasztorze

Od początku swego istnienia erem Kamedułów na Bielanych nie posiadał skutecznego systemu odprowadzania ścieków oraz wód opadowych



Fot. Wojciech Matusik

W klasztorze OO. Kamedułów na Bielanych trwa rekultywacja terenu po budowie oczyszczalni ścieków oraz kanalizacji sanitarnej i burzowej. Roboty rozpoczęły się w lutym tego roku, natomiast najważniejszą ich część zakończono jeszcze w październiku. Potem odbyły się techniczne odbiory wykonanych prac. Całkowita wartość robót zamknęła się kwotą ok. 1,1 mln zł. Uroczyste zakończenie budowy zaplanowano na połowę grudnia.

Od początku swego istnienia - czyli od 1642 roku - zespół klasztorny Kamedułów na Bielanych nie posiadał skutecznego systemu odprowadzania ścieków oraz wód opadowych. Część zgromadzonej wody używano do podlewania w ogrodzie, część przechowywano w ogromnych kadziach, resztę starano się odprowadzać za mury specjalnymi rynkami. System jednak nie sprawdził się; z biegiem czasu grube na 1,2 m mury nasiąkały wodą, na ścianach pojawiały się grzyby, a wilgoć stała się poważnym zagrożeniem dla klasztoru. Szczególnie niebezpieczna sytuacja powstała po ostatniej powodzi w 1997 roku - wtedy deszcze zniszczyły istniejącą, zabytkową instalację.

- Tylko skuteczne odprowadzenie ścieków i wód opadowych z terenu klasztoru mogło uratować ten niezwykły zabytek. Zaproponowałem ojcu przeorowi wybudowanie systemu kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalnią ścieków oraz kanalizacji opadowej; zgodził się, jednak trzeba było zgromadzić ogromne fundusze - opowiada Marek Paszek, radny Dzielnicy VII, który bezpłatnie wykonał projekt całej inwestycji i pomógł kamedułom załatwić formalności w celu

otrzymania pozwolenia na budowę.

- Już w trakcie starań o uzyskanie pozwolenia rozpoczęły się próby zgromadzenia potrzebnych środków, czyli uzyskania pieniędzy z przeróżnych dotacji. Cała inicjatywa została zrealizowana dzięki pomocy wielu osób, którym po prostu musimy podziękować - mówi Marek Paszek. - Z Terenowego Biura ds. Usuwania Skutków Powodzi otrzymaliśmy ok. 630 tys. zł - tam pomógł nam bardzo Wiesław Walendziak, minister Jerzy Widzyk i dyr. Zbigniew Bugaj; Gminny Fundusz Ochrony Środowiska przyznał 380 tys. zł - współpracowali tam z inspektorem Jackiem Derkaczem. Firma Wavin Metalplast-Buk z siedzi-

też wiceprezydentowi Krakowa Pawłowi Zorskiemu.

Ze względów technicznych prace były bardzo skomplikowane. Prawie 70 proc. robót to kucie w litej skale, na której zbudowany został erem. Jedynie domki mnichów postawiono na ziemnym nasypie. Obecnie woda opadowa wyprowadzana jest poza teren klasztoru na grunt należący do kamedułów. Natomiast biologiczna oczyszczalnia może przyjąć i neutralizować 5 metrów sześciennych ścieków w ciągu doby - to w zupełności wystarcza na potrzeby klasztoru. Testem wydajności całego systemu były niedawne obfite opady deszczu.

W tym roku remonty klasztoru i domków kamedułów kosztowały w sumie 2,2 mln



Fot. Jacek Wrzesiński

bę w Buku - dzięki przedstawicieli tej firmy Januszowi Dziędzicowi - podarowała nam rury kanalizacyjne o wartości ok. 60 tys. zł. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska przyznał nam ok. 55 tys. zł - wdzięczni jesteśmy inspektor Anecie Dwernickiej i prezesowi Krzysztofowi Bolkowi. Szczególnie podziękowania należą się

złoty. Jednak potrzeby są znacznie większe. - Niezwykle pilny jest remont instalacji elektrycznej - obecna pochodzi z początku wieku, a zabytkowi po prostu grozi pożar. Trzy lata temu koszt tej inwestycji oszacowano na 200 tys. zł - mówi przeor eremu ojciec Ambroży Białucha.

(LCK)

Razem z policją

Powstał Zespół Koordynacyjny Dzielnicy V, mający działać w ramach akcji „Bezpieczny Kraków”. W jego skład weszło troje radnych oraz przedstawiciele policji i Straży Miejskiej.

W ciągu całego roku Dzielnica V uczestniczyła w szeregu podobnych inicjatyw. Jedną z nich było wydawanie książeczek dla dzieci szkolnych, wyjaśniających, jak należy unikać

zagrożeń. We wtorek odbyło się kolejne (już trzecie) spotkanie z mieszkańcami, mające na celu poznanie problemów ludzi żyjących na terenie dzielnicy. W planach znajduje się też innego typu inwestycja: przeznaczono środki na instalację systemu monitorującego rejon szczególnie zagrożony. Termin realizacji nie jest jednak ostatecznie znany, gdyż w związku

z podobnymi planami gminy może powstać sieć obejmująca całe miasto, pozostaje więc czekać na ostateczne decyzje.

Rada Dzielnicy V prowadzi również aktywne wsparcie dla Policji - zakup różnego rodzaju sprzętu usprawniającego pracę. Nabyto między innymi urządzenia do znakowania przedmiotów.

(PKO)

Zadania powierzone

Kultura i drogi

Za 10 500 zł we wrześniu 2001 zorganizowane zostaną przez „Dom Harcerza” koncerty plenerowe w parku Jordana. - „Lekka” muzyka poważna cieszy się bardzo dobrym odbiorem wśród spacerowiczów, w tym roku zebraliśmy doświadczenia i z większym rozmachem zamierzamy przygotować podobne imprezy w przyszłości - powiedziała przewodnicząca Rady Dzielnicy V Barbara Biel. Pieniądże na tzw. zadania powierzone w zakresie kultury, postanowiono przeznaczyć właśnie na ten cel.

Na ostatniej sesji Rady Dzielnicy V pieniądze rozdzielano także na inne zadania. W zakresie budowy i modernizacji ulic planuje się prace na ul. Lubelskiej (od Mazowieckiej do Śląskiej). Nietety, działania związane z wszelkiego rodzaju remontami dróg pochłaniają olbrzymią ilość środków. - Planujemy modernizację Lubelskiej, a to nie to samo co remont. Konieczne są kompleksowe prace, obejmujące także infrastrukturę pod ulicą - wyjaśniła przewodnicząca Barbara Biel. Naprawa będzie dotyczyła zarówno jezdni jak i chodników, dlatego koszty ograniczą zasięg projektu. Odnosnie zieleńców i skwerów Rada Dzielnicy V przyjęła ranking, czyli kolejność realizowania kolejnych pozycji na liście. W roku 2001 w ramach „zielonych” zadań powierzonych postanowiono w pierwszej kolejności przeznaczyć pieniądze na przycinanie drzew zagrażających bezpieczeństwu. Uporządkować działki przy ul. Nawojki (posianie trawy i prace bieżące) oraz te w rejonie Młynówki Królewskiej (należące do gminy).

Planuje się też zabezpieczenie przed wjazdami samochodów pasa deptaku i zieleńca w rejonie ul. Raclawickiej.

(PKO)

Okna za 100 000

Radni Dzielnicy V wystosowali wniosek, aby w projekcie planu finansowego gminy na rok 2001 (który jest obecnie tworzony) znalazły się środki na wymianę okien w budynku przychodni przy ul. Galla 24. Kwota potrzebna na wykonanie prac znacznie przekracza możliwości finansowe Dzielnicy, mówi się bowiem o 100 tys. zł. Skierowanie próby do Wydziału Rozwoju Miasta uzasadniono przypominając, że budynek jest własnością gminy i dlatego o jego stan powinien dbać również budżet centralny.

(PKO)

Sportowy Mikołaj

Rada Dzielnicy V jest jednym z organizatorów „Mikołajkowego spotkania młodzieży szkół podstawowych i gimnazjów z olimpijczykami” (pozostali to Małopolska Rada Olimpijska PKOl i Towarzystwo Sportowe „Wisła”). Podczas imprezy odbędzie się turniej wiedzy olimpijskiej, obejmujący historię igrzysk oraz udział polskich sportowców w tych wydarzeniach, ze szczególnym uwzględnieniem przedstawicieli Krakowa. Początek zmagania 4 grudnia o godzinie 13.00 w hali głównej T.S. „Wisła” przy ul. Reymonta 22.

(PKO)

Tydzień tolerancji

Od 27 listopada w Liceum Ogólnokształcącym Nr IX trwa Tydzień Tolerancji. - To pomysł, który powstał wśród osób pracujących w samorządzie uczniowskim. Sami odczuwają wielki dyskomfort, jaki pojawia się obecnie w naszym społeczeństwie, gdzie nie znosi się inności. Dlatego z pomysłu młodzieży zorganizowano w naszej szkole tydzień uczenia się nawzajem tolerancji - mówi zastępca dyrektora IX LO Anna Urbańska.

W programie przewidziano m.in. prezentację uczniowskiej twórczości poetyckiej i plastycznej związanej z tolerancją, szereg dyskusji i wykładów na lekcjach wychowawczych oraz katechezach. W tym czasie uczniowie zapoznani zostaną z filozoficznym umotywowaniem postaw tolerancyjnych, jak również przyjrzą się dokładniej różnym aspektom tolerancji i jej braku - widocznym w otaczającym nas świecie.

- Ten pomysł traktujemy jako rodzaj pracy wychowawczej, która odpowiada potrzebom czasów, chwili i sytuacji - dodaje Anna Urbańska.

(BB)

Świąteczny kiermasz

W Szkole Podstawowej nr 32 przy ulicy Królowej Jadwigi 78 - jak co roku - w sobotę 2 grudnia odbędzie się kiermasz świąteczny. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na potrzeby szkoły. W roku ubiegłym dzięki organizacji kiermaszu i pomocy finansowej rodziców uczniów udało się sprawić nowe drzwi do budynku.

Impreza rozpocznie się o godz. 10.00 występami uczniów z klas 0 - III. Potem będzie można odwiedzić stoiska z ciastami, sałatkami, pracami uczniów i artykułami przemysłowymi. Nie zabraknie też ozdób świątecznych. Na kiermasz mogą przyjść wszyscy. Jak napisali sami organizatorzy, zapraszają „wszystkich aktualnych i potencjalnych sympatyków szkoły”...

(LCK)

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”
BILETY LOTNICZE
Kraków,
ul. Wiślna 2,
tel. 411-22-88

Przy ulicy Królewskiej

W nocy bez procentów

Klub „Blue FM”, następcą popularnej „Wolności” przy ul. Królewskiej przylega bezpośrednio do siedziby Muzeum Historycznego w piwnicach na Pomorskiej. W tym miejscu w okresie wojny mieściła się siedziba gestapo, a później SB. Radni Dzielnicy V, którzy już wcześniej byli przeciwni umieszczeniu lokalu rozryw-

Dzielnicowa zieleń

Na ostatniej, wtorkowej, sesji Rada Dzielnicy VII podzieliła pieniądze przewidziane na utrzymanie zieleńców i skwerów oraz urządzenie ogródków jordanowskich na 2001 rok.

Na bieżącą konserwację zieleni zarządzanej przez Zakład Gospodarki Komunalnej przewidziano 80 tys. zł. Natomiast utrzymanie zieleni i urządzeń na istniejących placach zabaw będzie kosztowało 20 tys. zł.

Pomyślano też o nowych placach zabaw. Na stworzenie takiego miejsca przy alei Focha przewidziano 20 tys. zł, a 10 tys. na opracowanie koncepcji nowego placu zabaw przy ul. Zakręt na osiedlu Bielany.

(LCK)

Przy ul. Kościuszki

Co z działką?

W drugim kwartale tego roku dokonano rozbiórki budynku położonego przy ul. Kościuszki 44. Na wtorkowej sesji Rada Dzielnicy VII zawnioskowała o sprzedaż w trybie przetargowym pozostałej po tym działki, jej właścicielem jest gmina Kraków.

Przy ul. Kościuszki planowano stworzyć przychodnię lub komisariat policji. Tych zamierzeń nie udało się jednak zrealizować.

- Rada Dzielnicy VII nie posiada koncepcji zagospodarowania działki. Jej zbycie wydaje się celowe i ekonomicznie uzasadnione - uważają radni.

(LCK)

Olszanica

Uniknąć chaosu

Rada Dzielnicy VII zawnioskowała o aktualizację miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Olszanica.

Ponownie zawnioskowano również o uchwalenie przez Radę Miasta Krakowa miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Przegorzały.

- Szybko rosnące zainteresowanie działkami w rejonie Olszanicy oraz spodziewane wygaśnięcie planu zagospodarowania przestrzennego mogą stać się przyczyną chaosu inwestycyjnego na tym obszarze - napisali radni w uzasadnieniu uchwały. - Aktualizacja planu zapobiegnie również jego wygaśnięciu w ustawowym terminie.

(LCK)

DZIENNIK

PROSZOWICKI



Za gotówkę i udziały

Budynek sprzedany

Walne zgromadzenie wspólników Giełdy Rolnej „Ekorol” zaakceptowało we wtorek zakup przez spółkę budynku znajdującego się na terenie targowiska przy ul. Brodzińskiego. Jednocześnie wspólnicy zgodzili się podwyższyć kapitał zakładowy spółki o 80 tys. zł. W budynku tym prowadzony jest skup trzody chlewnej.

Dotychczasowym właścicielem obiektu była Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” – targowisko jest natomiast własnością „Ekorolu”. Celem transakcji było przekazanie budynku posiadaczowi, który byłby w stanie go wyremontować i dostosować do wymogów sanepidu i przepisów weterynaryjnych.

Wstępne porozumienie w sprawie sprzedaży zawarto w lipcu. Ustalono wówczas, że budynek, którego wartość oszacowano na 116 tys. zł, zmieni właściciela na następujących zasadach: 36 tys. zł „Ekorol” zapłaci Gminnej Spółdzielni gotówką, natomiast pozostałe 80 tys. przypadnie GS-owi w formie udziałów w „Ekorolu”. W ten sposób Giełda stanie

się właścicielem budynku, natomiast GS współwłaścicielem Giełdy.

Jako pierwsi warunki transakcji zaakceptowali przedstawiciele GS, we wtorek przystali na nie udziałowcy Giełdy. Aby sprawa została załatwiona definitywnie, Sąd Rejestrowy musi zaakceptować podwyższenie kapitału zakładowego „Ekorolu”

i sprawdzić, czy wszystko odbyło się w majestacie prawa.

– Mam nadzieję, że formalności uda nam się załatwić do końca roku. Później przystąpimy do prac remontowych – mówi prezes „Ekorolu” Wojciech Janowski.

Do budynku ma być doprowadzona woda, trzeba też m.in. położyć flizy i uszczelnić dach.

(ALG)



Prezes „Ekorolu” Wojciech Janowski ma nadzieję, że formalności związane z przejęciem budynku przez Giełdę zostaną załatwione jeszcze w tym roku
Fot.: Aleksander Gąciarz

Listopad wiosenny

Trudno w to uwierzyć, ale dokładnie rok temu, w wydaniach „Dziennika Proszowickiego” z przełomu listopada i grudnia donosiliśmy przede wszystkim o gwałtownym ataku zimy.

Obfite opady śniegu spowodowały wówczas, że pod koniec listopada część dróg była

nieprzejezdna, spóźniały się autobusy, zawieszono zajęcia w niektórych szkołach.

Tegoroczny listopad bardziej przypomina wczesną wiosnę niż „przedśmonek” zimy. Korzystając ze słonecznych dni mamy wyprowadzają swoje pociechy na długie spacery lub wystawiają je na działanie pro-

mieni słonecznych, siadując na ławkach proszowickiego Rynku.

Rowerzy, o tej porze zwykle pochowane w garażach i piwnicach, wciąż służą użytkownikom. Ponoć w jednym z proszowickich ogrodów zakwitły nawet w listopadzie poziomki!

(ALG)



Rowerzy wciąż służą cyklom

Fot. Aleksander Gąciarz

Sylwester w szkole

Od 300 do 400 zł od pary

Od kilku lat jednym ze sposobów zdobywania przez szkoły dodatkowych funduszy jest organizowanie imprez rozrywkowych. W Proszowicach można się natknąć na plakaty, zachęcające do przywitania XXI wieku właśnie w szkołach.

Oczywiście, warunkiem zorganizowania sylwestrowej zabawy jest posiadanie przez szkołę odpowiedniego zaplecza. Do tańców najlepiej nadają się sale gimnastyczne, ale można do tego wykorzystać obszerne korytarze czy świetlice. Niezbędne jest też posiadanie kuchni.

Ceny sylwestrowych przyjemności z reguły zawierają się w granicach 300–400 zł. W tym roku najtaniej jest w Zespole Szkół Rolniczych w Piotrkowicach Małych – 300 zł od pary. W Zespole Szkół w Proszowicach koszt sylwestrowej zabawy dla dwóch osób oznaczać będzie wydatek 380 zł. W proszowickiej Szkole Podstawowej nr 2 i Gimnazjum cena wynosi 400 zł. Na zorganizowanie sylwestra nie zdecydowano się w tym roku w „jedyńce”.

Różnice cen zależą od tego, czy muzyka będzie grała „na żywo” czy z taśmy, od ilości posiłków, przypadającego na osobę alkoholu, ekonomicznych zdolności organizatorów i ewentualnie przygotowanych przez nich niespodzianek.

Ceny sylwestrów „szkolnych” są z reguły niższe niż zabaw, organizowanych w lokalach. Powitanie nowego wieku w hotelu „Maria” w Nowym Brzesku kosztuje 600 zł. No, ale to już inny standard...

(ALG)

SPORT

Za wysokie małopolskie progi

Piłkarskie podsumowania: Szreniawa Koszyce

Po kilkuletnich występach na boiskach Kielecczyny zawodnicy Szreniawy Koszyce powrócili w sierpniu na małopolskie murawy. Powrót nie okazał się szczęśliwy. Zawodnicy z Koszyc po rundzie jesiennej zajmują w II grupie klasy A przedostatnie miejsce. Na koncie zgromadzili zaledwie 6 punktów.

Wielu kibiców Proszowianki pamięta zapewne sezon 1990/91, gdy drużyna z Proszowic walczyła o awans do klasy B. Głównym jej rywalem była właśnie Szreniawa Koszyce. Ostatecznie zwycięsko z rywalizacji wyszli wtedy podopieczni Tadeusza Gładysza, którzy w końcowej tabeli uzyskali pięciopunktową przewagę nad koszyczanami. W bezpośrednich spotkaniach był jednak remis: w Proszowicach 1-0 wygrała Proszowianka, rewanż w identycznym stosunku rozstrzygnięła na swoją korzyść Szreniawa.

Potem koszycanie na długo zakotwiczyli w rozgrywkach kieleckich. Ostatni sezon w tamtejszej klasie A nie był udany: Szreniawa zajęła ostatnie miejsce w tabeli. Po jego zakończeniu w klubie zmieniono zarząd. Prezesem został Bogdan Gala. Nowi szefowie od razu rozpoczęli załatwianie formalności, związanych z przejściem zespołu pod skrzydła małopolskiego związku piłki nożnej. Tu jednak spotkała ich przykra niespodzianka, ponieważ Szreniawę potraktowano jako spadkowiczą i przydzielono do klasy B, co postawiło pod znakiem zapytania planowaną fuzję z Proszowianką: w rozgrywkach miała występować połączona drużyna rezerw Proszowianki i Szreniawy. Działacze z Proszowic nie byli jednak zainteresowani grą ich dublerów w klasie B. Ostatecznie, po szeregu interwencji, udało się Szreniawę dokoopto-

wać do klasy A, ale wtedy na fuzję było już za późno.

Wygląda jednak na to, że podczas letniej przerwy działacze klubu tak byli zaaferowani formalnościami, że zaniedbali przygotowania sportowe. Początek był wprawdzie obiecujący, remisy z Partyzantem i Piłkarzem (po 2-2) sprawiły, że w przyszłość spoglądano z optymizmem. Zwłaszcza że Arkadiusz Cisak z czterema golami na koncie został liderem snajperów.

Później nastąpiła jednak katastrofa. W 9 kolejnych meczach Szreniawa tylko raz zremisowała, pozostałe spotkania przegrywając. Nic nie wyszło z planowanych wzmocnień z Proszowianki (rozmowy dotyczyły W. Sochy, M. Grajkowskiego i J. Nowaka), po meczu w Staniątkach z gry zrezygnował bramkarz Rafał Langa. Mimo to kilku graczy udało się namówić do gry w Koszycach: bramkarz Czesław Strączek oraz pomocnicy Tomasz Drzazga i Grzegorz Suchy okazali się pozytywnymi zawodnikami. 29 października doszło do pojedynku o przedostatnie miejsce w tabeli z Czarnochowicami. Do przerwy 2-1 prowadzili rywale, po zmianie stron gospodarze zaczęli strzelać celnie i wygrali 5-2. W końcówce rundy wszystkim wróciło, niestety, do normy.

– Nie pozostaje nam teraz nic innego, jak zabrać się zimą do solidnej pracy i na treningach nadrabiać stracony czas. Wiosną czeka nas ciężka walka o utrzymanie, ale jeszcze się nie poddajemy – mówi kierownik drużyny Zbigniew Pypeć.

Na razie z przejścia do małopolskiego okręgu najbardziej zadowolony może być klubowy skarbnik. Wyjazdy w krakowskiej klasie A są znacznie krótsze niż w kieleckiej, gdzie zdarzały się wyprawy po 120 km.

W dzień targowy

Kieszonkowa tradycja

Tradycja kradzieży kieszonkowych na proszowickich placach targowych była wczoraj, niestety, kontynuowana. Tym razem poszkodowane okazały się dwie młode kobiety.

Pierwsza z nich, mieszkanka Proszowic, straciła portfel z dokumentami i niewielką sumą pieniędzy. Złodziej wyciągnął go z torebki.

Straty drugiej, również zamieszkałej w Proszowicach, okazały się większe. Straciła bowiem 600 zł – jak powiedziała: całą wypłatę.

Do Komendy Policji trafił znaleziony, opróżniony z pieniędzy, portfel. Nie należał jednak do żadnej z okradzionych kobiet.

(ALG)

„Dziennik Proszowicki”
codziennie

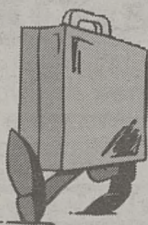


JAGIELLONIA

BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

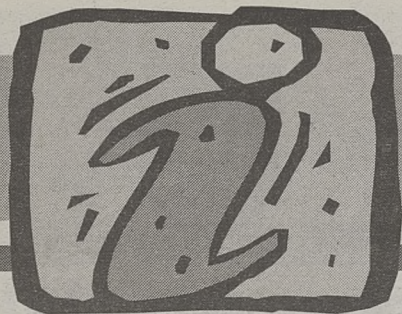
IMPREZY TURYSTYCZNE
BILETY LOTNICZE

Kraków, ul. Wiślna 2, tel. 422-03-45, 411-22-88



REMONTY
MIESZKANIOWE
OD PODSTAW
DO ZAKOŃCZENIA.

TANIO I SZYBKO,
TEL. 012/387-14-11, 0608-883-205.



Informator Podręczny



Gastronomia

KANAPKI KORECZKI
NA KAŻDĄ OKAZJĘ

ORGANIZUJEMY:
★ przyjęcia okolicznościowe
★ bankiety i kongresy

Tel. 012/654-55-88.

Ekсклюzywne kanapki

Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!

Wesela
małe do 50 osób

Andrzejki

„Bar Myśliwski Pod Strzelnicą”
Kraków - Pasternik, 2 km od Makro
012 415-13-91, 0601 43-15-80
www.ists.pl/abiza

CUKIERNIA MICHAŁSCY
poleca

TORTY PIĘTROWE OKOLICZNOŚCIOWE

ciasta, ciastka bankietowe
kanapki (z dostawą do domu)
Tel. 012/637-73-35

• pl. Dominikański 1 • św. Tomusza 18 • Budryka 6
• pl. Imbramowski 139 • Makro, Gigant.

organizuje
BAL ANDRZEJKOWY WESELA PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

Kraków, ul. Podedworze 30
rezerwacje: tel. 262-21-97
XIX-wieczny DWÓR zaprasza!

WIGILIA DLA FIRM
Opłatek przedświąteczny
W RESTAURACJI STAROPOLSKIE JADŁO

Przyjmujemy rezerwacje
tel./fax 431-15-34
Kraków ul. Zwirzyńska 29

RESTAURACJA SREBRNA GÓRA

DOSTARCZAMY
OBIADY DO FIRM

informacje
tel. (012) 429-71-23

„Amnezja” Drink Bar

- organizacja przyjęć i wieczorów kawalerskich
- taniec na rurce
- szampańska zabawa
- 1 drink gratis

Kraków, ul. Łazarza 7 A
tel. 294 30 55

SYLWESTER 2000/2001
W STYLU UCZTY STAROPOLSKIEJ

KRAKÓW UL. ZWIRZYŃSKA 29
TEL./FAX 431-15-34



W RESTAURACJI STAROPOLSKIE JADŁO

POLECAMY:
JADŁA I PICIA DOSTATEK
PRZY CZTEROOSOBOWEJ KAPELI
NA ŻYWO ZA CENĘ 550ZŁ/OSOBY

„Kto za tobą w szkole ganiał...”

Spotkania przyjaciół ze szkolnej ławki, po latach
Tylko w Niebieskim, tylko teraz!
Przy żywej muzyce z tamtych lat!

Menu za 50% ceny

Restauracja Niebieska zaprasza
Hotel Niebieski***
ul. Flisacka 3 (Salwator)
30-114 Kraków
www.niebieski.com.pl
tel: 431-18-58, 431-27-11

T.SOCHA - A.KRASICKI
RESTAURACJA „POD STRZELNICĄ”
Kraków,
ul. Królowej Jadwigi 184
tel. 425-19-18

„ZBROJOWNIA”
Kraków,
ul. Rakowicka 22
tel. 613-14-86

Polecamy kuchnię polską

Obsługujemy
• przyjęcia okolicznościowe
• wesela • bankiety
• kongresy • cateringi

RESTAURACJA STAROPOLSKIE JADŁO

ZAPRASZA NA ZABAWĘ ANDRZEJKOWĄ

W DNIU 30.11.00
OD GODZ. 20
PRZY ORKIESTRZE NA ŻYWO

POLECAMY DANIA KUCHNI STAROPOLSKIEJ ORAZ SMAKOWITE TRUNKI

Kraków, ul. Zwirzyńska 29
tel./fax 431-15-34

KONFEST CATERING RESTAURACJA „U ROMANA”

Kraków, al. Słowackiego 22
tel. 630-60-15, 292-78-60,
fax 292-78-59
www.konfest.com.pl

Andrzejki Barbórka Sylwester Opłatek w firmie
Urodziny Imieniny Goście w domu

Bez stresu, na luzie

Wszystko co zamówisz ugotujemy, upieczemy, udusimy/ułożymy na półmiskach, udekorujemy - przywieziemy do domu lub do firmy - GRATIS

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA WSZELKICH IMPREZ DOMOWYCH I FIRMOWYCH

Wypożyczalnia

SUKNI ŚLUBNYCH

SAMOCODÓW

Tłumaczenia

OPIEKA

INNE

DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”
Kolekcja francuska, wiedeńska
w sumie ponad 200 modeli w różnych rozmiarach.

Kraków, Rynek Główny 12
Tel. (012) 429-53-28

WYPOŻYCZALNIA VITAL RENT
nowe samochody osobowe i dostawcze

412-11-79, 0502 067-001

euro biuro tłumaczeń

- Tłumaczenia w ponad 30 językach
- Pełna obsługa konferencji
- Tłumaczenia specjalistyczne
- Tłumaczenia przysięgłe

ul. Cybulskiego 2, 428 11 20, 428 11 21
euro@euro.krakow.pl, www.euro.krakow.pl

A.A.U. LARGO BIURO TŁUMACZEŃ SPECJALISTYCZNYCH

POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- tłumaczeń tekstów specjalistycznych
- tłumaczeń przysięgłych
- tłumaczeń zwykłych
- tłumaczeń ustnych

UL. LEA 114, 30-133 KRAKÓW
Tel./fax 636 27 87, 638 05 96
E-MAIL: LARGO@LARGO.NET.PL

TOPOLINO r.zał 1990
Agencja usługowa pośrednictwo oferuje

profesjonalny dobór:
opiekunek, gospodyń domowych
usługi w zakresie:
sprzątanie biur i mieszkań

633-06-62, 0501-508-495

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA MEDYCZNA 94-39
GOSPODARCZA 94-34
Internet http://www.coit.com.pl



Sport

LARA BASKET SPORT ZAPRASZA NA KOSZYKÓWKĘ

SZEŚCIOLETKÓW DZIEWCZYŃKI I CHŁOPCÓW

Pon. 18.30-19.30	Śr. 18.00-19.00
Pon. 17.30-18.30	Śr. 17.00-18.00
Pon. 16.30-17.30	Śr. 16.00-17.00
WTORKI 18.30-20.00	

Zajęcia prowadzi trener Krzysztof LARA 0-604 752 484 w Szkole Podstawowej nr 153 ul. Na Błonie 15d os. WIDOK

AGENCJA „LOB”

- Szkołki tenisowe - dzieci
- Lekcje indywidualne - dorośli
- Ferie - obóz narciarsko - tenisowy Słowacja - 950 zł

Rezerwacja do 31.XII - 100 zł taniej!
tel. (012) 266-05-46, 0604-724-805

GOLF
Driving range - oświetlony
Nabór chętnych do nauki.
Wszystkie stopnie zaawansowania.
Ul. Piastowska 26 a.
0502 276 133

zaprasza na **PŁYWALNIĘ** w centrum Krakowa

przy ul. Krowoderskiej 8 (obiekty YMCA)

- bilety
- karnety

Zapraszamy przez 7 dni w tygodniu.

